

REPUBLIKA

NIEMCY ŻĄDAJĄ REDUKCJI ARMII POLSKIEJ.

Kontrpropozycje niemieckie w sprawie rozbrojenia wywołały poruszenie w Londynie i Paryżu.
Bezskuteczna akcja w Genewie celem uratowania konferencji rozbrojeniowej.

Paryż, 7 października. (PAT) Pytania co faktycznie zawiera nota niemiecka nie schodzą z łam francuskiej. Na Qual d'Orsay, jak również w prezydium rady ministrów zachowują jak najściślejszą dyskrekcję w tej sprawie. W tych warunkach dzienniki przynoszą coraz to inne wiadomości, bądź z Londynu, bądź też z

„Liberte“ zapewnia, że odpowiedź niemiecka zawiera następujące punkty zasadnicze: a) Niemcy zgodzą się w zasadzie na kontrolę uzbrojenia pod warunkiem, że będzie przeprowadzona również ścisła kontrola we Francji jak i w Niemczech. b) W przeciwieństwie do różnych poglądów Niemców odrzucają ideę okresu próbnego, który nie trwałby dłużej niż dwa lata i że nie nastąpiłoby natychmiastowe częściowe rozbrojenie armii francuskiej i polskiej. c) Niemcy zgadzają się na przekształcenie Reichswehry w milicję pod specjalnymi warunkami. d) Niemcy rezygnują z prawa uzbrojenia tej milicji w ciężkie broje, tanki, łodzie podwodne, samoloty myśliwskie i samoloty do bombardowania, to znaczy w materiał zakazany im przez traktat wersalski.

Paryż, 7 października. (PAT) Prasa donosi, że Paul Boncompagni, który był pierwszym delegatem Włoch na konferencję rozbrojeniową w Genewie, według doniesień genewskiego korespondenta Havasa, Aloiści nie mógł porozumieć francuskiego ministra spraw zagranicznych o tym, jakie stanowisko niemieckie, gdyż delegat włoski nie miał jeszcze możliwości porozumienia się z drugą stroną donoszą, że baron Aloiści, który dziś wyjechał do Rzymu, nie wróci dopiero pod koniec przyszłego tygodnia, a być może, że nawet w przeddzień rozpoczęcia konferencji rozbrojeniowej, t. j. 15 b. m.

Londyn, 7 października. (PAT) Prasa londyńska w alarmującym sposobie komentuje sytuację, wytworzoną przed odmową Niemiec w sprawie propozycji rozbrojeniowych stwierdzając, że powstał groźny kryzys, którego widoczni się w całej pełni w przyszłym tygodniu w Genewie. „Evening Standard“ podaje dalsze szczegóły wizyty Bismarcka u Simona, stwierdzając, że wizyta ta trwała 25 minut oraz że brytyjski minister spraw zagranicznych ograniczył się do wszelkich komentarzy. Bismarck odczytał pisemne memorandum, podając znane już

szczegóły o trzech zastrzeżeniach niemieckich co do posiadania broni oraz zaznaczył, że Niemcy pragną kontynuować dyskusję na podstawie projektu Mac Donalda.

„Evening Standard“ dowiaduje się,

Waszyngton przeciwko żądaniom Hitlera.

W „Białym Domu“ oceniają poważnie wytworzoną sytuację.

Waszyngton, 7 października. (Pat). W kołach zbliżonych do Białego Domu wiadomości z Genewy dotyczącej żądań niemieckich w sprawach zbrojeń wywarły niekorzystne wrażenie. Rząd waszyngtoński uważa, że wytworzyła się poważna sytuacja, zważywszy iż jedno z mocarstw zamierza zbroić się wbrew powszechnej opinii, wówczas gdy inne państwa wypowiadają się za rozbrojeniem.

że Bismarck zawiadomił Simona również o tem, że rząd niemiecki zdecydowanie odrzuca możliwość rozwiązania oddziałów szturmowych lub włączenia ich do regularnych sił zbrojnych niemieckich.

Paryż, 7 października.

(PAT) Prasa francuska zgodnie stwierdza, że odpowiedź niemiecka wytworzyła nowe komplikacje w sprawie rozbrojenia. Fakt zapoznania z odpowiedzią jedynie Anglii i Włoch z zupełnym pominięciem Francji jest specjalnie podkreślany.

Dzienniki wyrażają zdanie, że taktyka Niemiec stwarza precedens co do zmiany rozmów czterech mocarstw na rozmowy we trzech. Prasa rządowa wyjaśnia natomiast, że odpowiedź niemiecka wystosowana była do tych, którzy bezpośrednio zadawali pytania.

POLSKA ARMADA POWIETRZNA złożona z 42 samolotów leci do Rumunii

Warszawa, 7 października. (B) Dowiadujemy się, że wojskowe władze lotnicze postanowiły w dniu 12 b. m. rozpocząć start wielkiej eskadry powietrznej w liczbie 42 samolotów myśliwskich polskiej konstrukcji, udających się do Rumunii.

Pierwszego dnia samoloty przebyć mają etap 400 km. z Warszawy do Stanisławowa, poczem po jednodniowym odpoczynku w dniu 14 b. m. wystarto-

wać z lotniska Bołszowice do Bukaresztu, na etap długości 560 km. Dowódcą eskadry ma być szef departamentu lotnictwa w ministerstwie spraw wojskowych pułk. Rayski.

W Rumunii polska armada powietrzna zabawi kilka dni, a lotnicy polscy będą gośćmi wojska rumuńskiego. Będzie to pierwszy lot polski, który zgromadzi tak wielką ilość samolotów. Dotychczas największym lotem polskim

pod względem ilości maszyn był raid eskadry 26 samolotów pod dowództwem gen. Zagórskiego w 1925 roku z Paryża do Polski przez Włochy, Austrię i Czechosłowację. Samoloty udają ce się na raid rumuński nadlecieć mają do Bukaresztu ustawione eskadrami w formie liter tworzących słowo P-O-L-S-K-A. Ćwiczenia tego efektownego lotu odbywały się w Warszawie w ciągu kilku ostatnich dni.

320 milionów subskrybowano na pożyczkę Gotówką wpłynęło do kas 64 miliony

Warszawa, 7 października. (B) Wedle oświadczenia generalnego komisarza Pożyczki Narodowej, ministra Starzyńskiego, udzielonego przedstawicielom prasy dzisiaj w godzinach wieczornych, subskrypcja podług obliczeń dodatkowych, poczynionych w ciągu dnia dzisiejszego, wynosi około 320 milionów złotych.

W gotówce wpłynęło dotąd na Pożyczkę Narodową 64 milj. złotych. Niektóre wielkie banki, P.K.O. oraz Bank Polski wpłaciły już całkowitą należność jednorazowo, a nie w ratach.

Fakt przyjmowania przez banki subskrypcji pożyczki narodowej bez liczenia prowizji dla siebie przyniósł w stosunku do całości oszczędność około 5%.

Jak wynika dalej z oświadczenia ministra Starzyńskiego, komitety obywatelskie Pożyczki Narodowej nie kończą swej działalności z chwilą zamknięcia subskrypcji. Mają ona nadal prowadzić kontrolę społeczną tak dłużej, dopóki ostatnia rata sum zadeklarowanych nie wpłynie do kas państwowych. Działalność komitetów obywatelskich potrwa w ten sposób przynajmniej do sierpnia 1934 roku.

Wpływy, osiągnięte z pożyczki, nie będą wydatkowane na żadne inwestycje specjalne, lecz przeznaczone będą na zrównoważenie wydatków budżetowych. Jednakże ze względu na wyjątkowo złą sytuację Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, rząd zdecydował się wyasygno-

wać jeszcze w roku bieżącym 300.000 zł. na budowę nowych pomieszczeń dla najcenniejszej biblioteki polskiej, a w roku przyszłym na tenże cel wyasygnuje 2 miliony złotych, w roku zaś 1935 — 1.100.000 zł. W ten sposób na budowę biblioteki Jagiellońskiej przeznaczona zostanie cała suma na ten cel potrzebna.

Min. Beck w Wiedniu w drodze powrotnej z Genewy

Wiedeń, 7 października. (PAT) W drodze powrotnej z Genewy przybył dziś do Wiednia minister spraw zagranicznych Beck w towarzystwie dyrektora gabinetu Dębickiego i sekretarza osobistego Friedricha. Na dworcu powitali pana ministra polski charge d'affaires radca Gawroński i sekretarz legacji Białokur. P. minister zatrzymał się w gmachu poselstwa R. P. Wieczorem p. minister wyrusza w dalszą drogę do Warszawy.

Londyn, 7 października.

(Pat). Einstein wyjechał z Londynu do Southampton, skąd udaje się do Ameryki.

Zatarg sowiecko-japoński zaostrza się coraz bardziej.

Moskwa, 7 października. (Pat). Wedle wiadomości z kół japońskich ambasador ZSRR w Tokio Junrenjew miał oświadczyć japońskiemu ministrowi spraw zagranicznych, Hirocie, że rokowania o sprzedaż kolei wschodnio - chińskiej nie zostaną wznowione do

czasu zrezygnowania władz mandżursko-japońskich z polityki nieprzestrzegania interesów sowieckich w Mandżurji. Delegacja sowiecka pozostaje narazie w Tokio mimo, że ostatnie posiedzenie odbyło się dwa miesiące temu.

Faszyzm w Austrii.

Wicekanclerz Fey twierdzi, że zasadnicze idee faszyzmu włoskiego mogą być przeszczepione na teren austriacki.

Wiedeń, 7 października.

Oficjalna „Politische Korrespondenz“ donosi, że kanclerz Dollfuss dziś przed południem udał się do urzędu kanclerskiego, gdzie odbył konferencję z majorem Feyem i wysuchał następnie referatów kierowników resortów.

W drodze do gmachu kanclerskiego i z powrotem kanclerz był serdecznie witany przez publiczność. Kanclerz udał się następnie do ministerstwa rolnictwa, gdzie naczelnik prezydium dr. Fleisch powitał go imieniem urzędników ministerstwa rolnictwa. Za poradą lekarzy kanclerz popołudniu wyjechał wraz z małżonką na krótki urlop wypoczynkowy.

Wiedeń, 7 października.

„Reichspost“ donosi, że kanclerz Dollfuss udał się wczoraj wieczorem niespodziewanie piechotą ze swego mieszkania do katedry św. Szczepana, gdzie modlił się u ołtarza Matki Boskiej. Towarzyszyli mu minister skarbu Buresch i dwaj sekretarze.

Wiedeń, 7 października.

Organ Heimwehry „Oesterreichische Abendzeitung“ zamieszcza artykuł wicekanclerza Fey'a, w którym powiedziane jest: „zdajemy sobie, oczywiście, sprawę z tego, że nie możemy przeszczepić poprostu faszyzmu włoskiego do Austrii. Jestem jednak zdania, że zasadnicze idee faszyzmu mogłyby być miarodajne tak-

że i dla Austrii, oczywiście, po przystosowaniu ich do stosunków austriackich“.

Wiedeń, 7 października.

Policja prowadzi dalej dochodzenia w sprawie zamachu na kanclerza. Wczo-

raj odwieziono do aresztu sądu krajowego 6 osób.

Niejasną rolę odgrywała deputacja hotelarzy z Karyntii, która bawiła w parlamencie w chwili zamachu na kanclerza.

Dwóch członków tej deputacji należy do stronnictwa narodowo-socjalistycznego. Policja przesłuchiwała ich celem stwierdzenia, czy nie pozostawali oni w związku ze sprawą zamachu.

Pomoc dla uchodźców z Niemiec.

Niemcy sprzeciwiają się udziałowi Ligi Narodów w tej akcji humanitarnej.

GENEWA, 7 października.

W drugiej komisji zgromadzenia delegacja niemiecka zgłosiła dziś dość niespodziewanie kategorię veto przeciwko wszelkiemu udziałowi Ligi Narodów w akcji na rzecz uchodźców niemieckich.

Według nowego tekstu rezolucji w tej sprawie, dyskutowanego w dniu dzisiejszym przez komisję zgromadzenia, biorąc pod uwagę sytuację, stworzoną przez wielką liczbę uchodźców żydowskich i innych z Niemiec, w różnych krajach, i zważywszy, że wytworzone przez to zagadnienie gospodarcze, finansowe i społeczne nie może być rozwiązane inaczej, niż drogą współpracy międzynarodowej, proponuje radzie powołanie wysokiego komisarza, którego zadaniem byłoby „negocjowanie i kierowanie tą współpracą, w szczególności celem zapewnienia uchodźcom w miarę możliwości pracy we wszystkich krajach, które mogą ją ofiarować.“ Rezolucja wyraża także przekonanie, że wszystkie kraje dopomogą wys. komisarzowi w jego akcji.

Mimo apolitycznego charakteru tej rezolucji, mającej poparcie wszystkich

członków komisji, delegat niemiecki oświadczył, że Niemcy nie mogą jej przyjąć nie mając nic przeciw temu, aby zainteresowane państwa porozumiały się między sobą, odrzucając wszelki udział w tej akcji Ligi Narodów.

Wobec tego, że rezolucję zgromadzenia muszą być przyjęte jednomyślnie, veto niemieckie uniemożliwiłoby powołanie przez radę wysokiego komisarza dla sprawy uchodźców. W tej sytuacji na wniosek delegata Szwajcarii odłożono debatę do wtorku, a w międzyczasie będą miały miejsce rokowania z delegacją niemiecką, by skłonić ją do nieprzeszkadzania akcji Ligi Narodów na rzecz uchodźców.

Genewa, 7 października.

Podkomitet 6 komisji dla spraw ochrony mniejszości zakończył dziś rozpatrywanie projektu rezolucji. Na wniosek delegata greckiego Politisa, który zmodyfikował nieco tekst, zaproponowany przez delegację francuską, podkomisja wszystkimi głosami przeciwko głosowi delegata niemieckiego zaleciła komisji przyjęcie następującej rezolucji: „Zgromadzenie 1) uroczyste wzna-

madzenie 21 września 1922 r., wyraża nadzieję, że państwa, które nie są związane wobec Ligi Narodów żadnymi zobowiązaniami prawnymi w sprawie mniejszości przestrzegając będą niemieckiego traktowania mniejszości rasowych, religijnych, językowych w takim samym stopniu sprawiedliwie, jakich wymagała traktaty i dotychczasowe. Powyższa zastrzeżenie dotyczy wszystkich kategorii obywateli, którzy różnią się od większości swą rasą, swoim językiem lub swoją religią.

Reprezentacja Węgier i Włoch oświadczyła, że, głosząc za rezolucją, nie mają zamiaru wypowiadać sądu o polityce wewnętrznej jakiegokolwiek państwa.

Głosowanie Węgry za rezolucją jest charakterystyczne, gdyż poraż mniejszości w dziedzinie kwestii niemieckich Węgry odseparowały się od Niemiec. Przebieg debaty i głosowania nad tą propozycją, jak zresztą cała dyskusja w 6-jej komisji, wyupukliły całkowicie osobno Niemiec. Według powołanej opinii, Niemcy, odrzucając drugą część rezolucji, straciły moralne prawo występowania na terenie Ligi Narodów

Sowiecka ekspedycja polarna uwięziona w lodach.

Moskwa, 7 października.

(Pat). Ekspedycja polarna prof. Schmidta na łamaczu lodów „Czeluskin“ donosi przez radio, że w dniu 22 września została uwięziona w lodach. Ekspedycji grozi przymusowe zimowanie. Czynnione są rozpaczliwe wysiłki celem dotarcia do cieśniny Beringa.

Pożar na statku norweskim.

Moskwa, 7 października.

(Pat). Na norweskim statku „Rotthold“ płynącym z ładunkiem drzewa z Archangielska do Rotterdamu, wybuchł pożar w pobliżu Murmańska.

Okręt tonie. Załogę, z wyjątkiem 2-ech ludzi uratowano.

Międzynarodowa konferencja związków zawodowych

Wiedeń, 7 października.

(PAT) Na konferencji międzynarodowych związków zawodowych, odbywającej się obecnie w Wiedniu reprezentuje polskie związki zawodowe poseł Zygmunt Zuławski, Francję, w miejsce chorego Jouhaux reprezentuje Buisson.

Poszukuje się lokalu frontowego na skład i biuro, posiadającego 9-12 pokoi, 1 p., ewent. wysoki parter, przy ul. Piotrkowskiej (Narutowicza do Przejazdu).
Oferty sub.: „1.000”. 20-1

Lekarz-dentysta
ANNA LEWY
mieszka obecnie
Al. Kościuszki Nr. 93
tel. 110.46 20-1

Dr. med.
N. ROZEN
stomatolog — powrócił
Andrzeja 7, tel. 216-57.

Min. Titulescu przybywa do Warszawy

w dniu jutrzejszym. Blok Małej Ententy prowadzi energiczną akcję na rzecz konsolidacji mniejszych państw.

Warszawa, 7 października.

Dowiadujemy się, że minister spraw zagranicznych, dr. Mikołaj Titulescu — przybędzie do Warszawy w poniedziałek, dnia 9 b. m. w towarzystwie radcy prawnego rumuńskiego ministerstwa spraw zagranicznych p. M. Raincovicanu i szefa swego gabinetu p. Minisora.

W związku z wizytą oficjalną ministra Titulescu w Warszawie przybędzie w niedzielę, dnia 8 b. m. wieczorem z Bukaresztu do Warszawy zastępca dyrektora biura prasowego w rumuńskim ministerstwie spraw zagranicznych p.

Jan Dagu, były attache prasowy poselstwa rumuńskiego w Warszawie oraz trzech wybitnych dziennikarzy rumuńskich pp. red. Ionescu - Vion z dziennika „Universul“, red. R. Romanos, reprezentujący dzienniki „Adevarul“ i „Dimecata“ oraz red. L. Artemie z dziennika „Lupta“.

Zbliżona do rumuńskiego ministerstwa spraw zagranicznych gazeta „L'Independance Roumaine“ zamieszcza w numerze z dnia 5 b. m. artykuł wstępny, w którym omawia podróż ministra Titulescu

do Warszawy i wiąże ją z podróżą do Aten i Angory, które nastąpią w najbliższym czasie.

Zdaniem półoficjalnego dziennika rumuńskiego, wizyty ministra Titulescu mają znaczenie zupełnie specjalne, gdyż muszą być rozumiane, jako pewne kroki polityczne, pozostające w ramach polityki, która coraz żywym rytmem przedstawia się na wschodzie Europy.

Autor artykułu stwierdza daleko idące steśmy obecnie już daleko od czasów błędów wszelka inicjatywa w zachodzących przychodziła z Zachodu. Wbrew „konsorejum czterech“ i mimo pogardy, którą panowie Mac Donalda i Mussolini żywią dla państw, które do konsorcjum tego nie należą — codzienna praktyka wykazuje, że więcej jest rozsądku i więcej dążeń do porozumienia między narodami, które zgodzono się nazwać „małymi“.

Na poparcie swej tezy cytuje autor fakt wzmocnienia węzłów, łączących państwa Małej Ententy, podpisanie w Londynie paktu, dzięki któremu ZSRR odmówi swe stosunki ze swymi sąsiadami, postępujące na Bałkanach porozumienie Grecji z Turcją, Turcji z Bułgarią i na wet Bułgarii z Jugosławia.

Poseł Rumunii w Warszawie min. Co-dore, który w drodze z miejscowości, gdzie spędzał urlop zatrzymał się w Genewie celem odbycia konferencji z ministrem Titulescu, przybył już do Warszawy i objął urządowanie.

Samochód wjechał w tłum

podczas zmiany przed pałacem królewskim w Londynie

Londyn, 7 października.

(Pat). Podczas zmiany warty przed pałacem Buckingham, w którym mieszka król Wielkiej Brytanii, przejeżdżający z wielką szybkością samochód nie zdążył w porę skręcić i pomimo hamowania wpadł w tłum, obserwujący zmianę warty.

Powstał nieopisany popłoch i rozległy się krzyki przerażonych widzów. — Muzyka przestała grać. Wypadek pociągł za sobą ofiary. Dwie osoby zostały zabite, a 7 jest rannych. Król Jerzy, przypatrujący się z okna pałacu zmianie warty, widząc katastrofę, wysłał swego adiutanta, aby dowiedzieć się dokładnie o szczegółach wypadku.

Zarząd Telefonów Łódzkich P. A. S. T.

zawiadamia, że poczynając od dnia 1-go b. m., aż do odwołania opłata wstępna na sieci łódzkiej za przyłączenie nowych telefonów wynosić będzie, zamiast dotychczasowych zł. 120.—, względnie zł. 108.—, tylko

zł. 65.—

od każdego telefonu.

Zamówienia na telefony przyjmuje Biuro Abonentów P. A. S. T., Al. Kościuszki nr. 12, w godzinach od 8.30 do 16-ej. — Informacje telefoniczne Nr. 100-07.

Pulowery artystyczne

reczej roboty na drutach i szydełkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.

Ceny przystępne.

LILI HIRSZMAN,

Kilińskiego 14. 2 piętro.

Doljazd tramwajami Nr. 4, 6 i 14.

Tel. 143-21

P. Prezydent Rzplitej i Marszałek Piłsudski

powrócili z Krakowa do Warszawy

Warszawa, 7 października. (PAT) Dziś o godzinie 8.55 pociąg specjalnym powrócił do Warszawy z uroczystości krakowskich Pan Prezydent Rzeczypospolitej oraz Marszałek Piłsudski z rodziną.

Król jugosłowiański w Grecji.

Ateja monarchy na rzecz zbliżenia państw bałkańskich. (Pat) Król Aleksander wraz z małżonką który przybył na Korfu na pokładzie kłozownika „Dubrownik” odwiedził rano w towarzystwie wicepremiera greckiego Kondylisa i ministra spraw zagranicznych Maksimosa cmentarz żołnierzy jugosłowiańskich, poległych w

wiecz, prezes N. I. K. dr. Jakub Krzemiński, prezes B. B. W. R. Walery Sławek, członkowie korpusu dyplomatycznego, podsekretarze stanu i generalicja.

Na dworcu witali dostojników państwowych przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych z panem ministrem spraw wewnętrznych Pierackim na czele.

wojnie światowej.

Cmentarz ten znajduje się na wysepce Vido.

Po zwiedzeniu Korfu król wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami wieczorem odpłynął do Dalmacji. Ludność grecka zgotowała królewskiej parze entuzjastyczne przyjęcie.

Katastrofa w kopalni „hr. Renard“

Dwaj górniczy ranni

Sosnowiec, 7 października. W dniu wczorajszym wydarzyła się katastrofa w kopalni hr. Renard w Sosnowcu kopalniana.

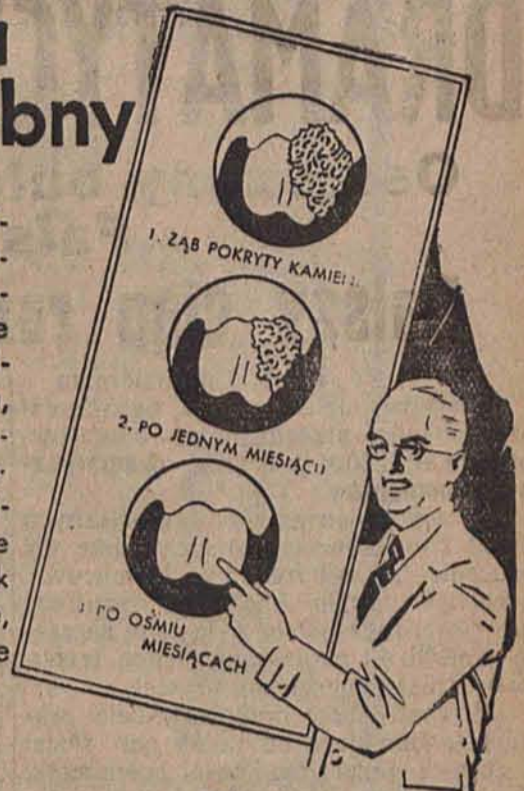
Wakutek wstrząsu podziemnego zawała się ściana węglowa n jednym z łazek w podziemiach kopalni. Spadające wały z węgla zasypały dwóch górników a mianowicie Piotra Mielińskiego i Franciszka Kasperka.

Kolumny ratunkowe po krótkotrwałej akcji wydobyły obu zasypanych na powierzchnię. Mieliński doznał zgniecenia klatki piersiowej i jamy brzusznej. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Kasperk został lżej ranny.

Jak znika kamień nazębny

Aby uwolnić zęby od szkodliwego dla nich kamienia, należy czyścić je regularnie Kalodontem, jedyną w Polsce pastą, która zawiera Sulforicinoat wg. dr. Braeunlicha, skuteczny środek przeciw kamieniowi nazębnemu. Rozpuszcza on stopniowo organiczne substancje zespajające kamień nazębny, wskutek czego kamień kruszeje, rozpada się i wreszcie znika bez śladu.



KALODONT

usuwa kamień nazębny

Manifestacja na rzecz przyjaźni polsko-tureckiej w czasie wielkich uroczystości krakowskich.—Przemówienie gen. Wieniawy-Długoszewskiego

Kraków, 7 października. Wczorajsze uroczystości święta jazdy w Krakowie dały sposobność do manifestacji na rzecz przyjaźni polsko-tureckiej. W tym czasie, gdy pułki kawalerii przegrupowały się do defilady opodal Placu Rewji, w parku Juwenia odbyło się śniadanie pod namiotami.

W jednym z namiotów siedział Marszałek Piłsudski w towarzystwie charge d'affaires tureckiego, attache wojskowego Turcji Nadji-Beja, generała Dreszera, gen. Wieniawy - Długoszewskiego, dowódców brygad kawalerii oraz szefa biura inspekcji GISZ, pułk. Wirthy. Gen. Wieniawa - Długoszewski poprosił Marszałka Piłsudskiego o głos

i zwracając się do obecnych przedstawicieli Turcji powiedział między innymi co następuje:

— Niech mi wolno będzie dać wyraz uczuciu naszemu, które wywołuje obecność przedstawicieli szlachetnego narodu tureckiego i armii tureckiej. Polska i Turcja — mówił generał — w czasie długich wieków walczyły ze sobą w sposób szlachetny i rycerski. Miecze nasze krzyżowały się wielokrotnie, lecz walka ta była zawsze lojalna a w polakach rosło znaczenie dla przeciwnika. Jestem pewien — oświadczył generał, — że szacunek ten był obustronny. Przykłady historii świadczą o tym najlepiej. Po bitwie pod Żórawnem w ro-

ku 1676, po zawarciu rozejmu armia turecka z własnej inicjatywy defilowała przed królem Janem III, by oddać hołd wielkiemu wodzowi. Sobieski po bitwie pod Chocinem pisał do królowej Marysieńki te słowa:

— Z naszego wojska, jako w takim ciężkim razie, niemało dotychczas zginęło junaków.

Kopij większa skruszonych polowa, bo tak mężnych ludzi, jako to było tureckie wojsko, wiem, że wieki nigdy nie miały.

Historja zna — ciągnął dalej generał — wiele przykładów przyjaźni zawieranych między rycerzami obu stron między wschodnim zwyczajem łano wodę na miecze.

Wojny się skończyły — ostała się przyjaźń. Ta przyjaźń rośnie w miarę wieków i idzie w parze z podziwem dla olbrzymiego wysiłku, jakiego dokonał naród i armia turecka pod przewodnictwem wielkiego swego budowniczego Gazi Kemala Paszy.

Z temi dwoma uczuciami w sercu — podziwem i przyjaźnią wznoszę kielich na cześć szlachetnego narodu tureckiego, armii tureckiej i wielkiego męża Gazi Kemala Paszy.

W tym momencie orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy turecki.

Należy podkreślić, że w czasie śniadania p. Marszałek Piłsudski prowadził ożywioną rozmowę z charge d'affaires i attache wojskowym Turcji.

Wielki napływ emigrantów niemieckich do Francji.

Paryż, 7 października. (PAT) Wielki napływ emigrantów niemieckich do Francji zaprzęta uwagę międzynarodowych czynników francuskich. Minister spraw wewnętrznych Chauvignera w tej sprawie, którą rząd francuski wagnąłby uregulować na terenie międzynarodowym. Chodzi mianowicie o odpowiednią repartycję emigrantów niemieckich pomiędzy szeregi państw, aby nie następowało wielkie ich skupienie w jednym tylko państwie.

PREZ. Z DOLARAMI, KTÓRE RUJ-
NIĄ LUDZI!
PREZ. Z OBCA WALUTA, KTÓRA
ZAWOZISZ!
Lokule swe oszczędności w ziemi i
kupując parcele w lesie sosnowym

Letniska Drużbice

przy szosie Łódź—Pabjanice—Bełchatów
Parcele w cenie już od 20 do 45 gro-
ty za 1 metr kwadratowy
NA DŁGIE MIESIĘCZNE RATY.
Nie zwlekać z kupnem, gdyż pozostało
nie wiele parcel do sprzedania! Wszyscy
dotychczasowi nabywcy już otrzymali
akty rejestralno - hipoteczne — (tytuły
własności).
Miejscowość sucha, piaszczysta, mało-
nad jeziorom. Dogodna komunikacja, plaża
pływalna. Godna komunikacja, co 2
URUŻBICE i z powrotem.
Dla obejrzenia działek odjazd do lasu
codziennie z Pabjanic już od godziny
7.30 rano.
Informacji udziela:
1) w Łodzi biuro inżyniera L. Hurwicza
ul. Piłsudskiego 36, tel. 141-95
2) w Łodzi J. Jasłowski, ul. Piotrkow-
ska 254/2, telefon 121-55, do godz. 11-ej
3) w Piotrkowie biuro młelniczego
przebiegłego Leopolda Paldowskiego, ul.
Piłsudskiego 65, tel. 20
4) w Drużbicach w lesie administrator
150-1

ZAPISY

na 2 letnie STUDJUM HANDLOWE przy Oddziale Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi

przyjmuje Sekretariat W. W. P., ul. Dr. Sterlinga 24, tel. 176-71.
Warunki przyjęcia: Świadectwo ukończenia szkoły średniej ogólno-kształ-
cącej lub średniej szkoły zawodowej (handlowej lub technicznej).

Tragiczna katastrofa w Rzeszowie

Trzy osoby ciężko ranne

Rzeszów, 7 października. Dzisiaj rano zdarzył się w Rzeszowie wstrząsający wypadek. Z domu rano zdarzył się w Rzeszowie wstrząsający wypadek. Z domu Kruszyna na przedmieściu Rzeszowa wyjechał orszak weselny, kierując się do kościoła. Na ulicy zgromadził się tłum ludzi. W pewnej chwili z tłumy wyskoczy-

ło jakieś dziecko, chcąc przebiec na drugą stronę i wpadło pod koła jednego z przejeżdżających powozów, doznając złamania czaszki. Matka ofiary, Antoni na Ciepła, widząc to, pobięła dziecko ratować, trzymając drugie dziecko na ręku. Ciepła wraz z drugim dzieckiem do stała się pod koła następnego wozu. Wszystkich w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

100 osob przed sadem w Tarnowie

W poniedziałek rozpoczyna się wielki proces

Tarnów, 7 października. W miesiącach wiosennych roku bieżącego na terenie niektórych powiatów województwa krakowskiego miały miejsce kilkakrotnie powtarzające się rozruchy chłopskie. Zbrodnica ta akcja została jednak sparaliżowana w zarodku dzięki energicznym zarządzeniom organów bezpieczeństwa. Epilog tych rozruchów rozegra się

w poniedziałek, przed trybunałem sądu karnego w Tarnowie. Na ławie oskarżonych zasiadł przeszło 100 osób. Rozprawa potrwa dłuższy czas i wzbudza zrozumiałe zainteresowanie nie tylko we wszystkich sferach naszego miasta, ale i w całej Polsce. Przebieg tego ciekawego procesu podawać będziemy codziennie na łamach „Expressu Ilustrowanego”

Prowokator skazany na dwa miesiące aresztu

Król. Huta, 7 października. Dziś w sądzie starosiońskim odbyła się rozprawa przeciwko Augustynowi Kuszeli. Protokół zarzącał mu, że w czasie zabawy w jednym z lokali publicznych w Świętochłowicach w prowokacyjny sposób obrażała polaków. W wyniku rozprawy Kuszela został skazany na 2 miesiące bezwzględnej aresztu. Należy zaznaczyć, że Kuszela był już kilkakrotnie karany za podobne prowokacje.

Zawalenie się wiaduktu. 5 robotników zabitych.

Medjolan, 7 października. Podczas demolowania wiaduktu przy dawnym dworcu kolejowym zawałała się jedna ze ścian, przyczem 5-ciu robotników poniosło śmierć, a kilku jest rannych.

DRAMATYCZNE SCENY NA PROCESIE LIPSKIM.

Oskarżony bułgar Dymitrow demaskuje policję hitlerowską. —
Falszywe dokumenty w aktach śledczych.

Dalszy ciąg rozpraw odbywać się będzie w gmachu Reichstagu.

Lipsk, 7 października.

Dwunasty dzień procesu, będący dalszym ciągiem przesłuchiwań bułgarów, obfitował znów w szereg dramatycznych momentów.

Wśród dziennikarzy zagranicznych żywo komentowane jest wczorajsze wyrzucenie z sali rozpraw Dymitrowa, przeciwko czemu obecni na rozprawie adwokaci zagraniczni z Hayssem na czele wnieśli do przewodniczącego trybunału Rzeszy energiczny protest.

W charakterze przedstawiciela rządu holenderskiego od kilku dni śledzi rozprawę generalny konsul holenderski Knobel, który otrzymał polecenie zleczenia z przebiegu procesu szczegółowego sprawozdania. Dziś obecny był na rozprawie konsul Rzeczypospolitej Polskiej dr. Tadeusz Brzeziński z małżonką.

Rozprawa rozpoczęła się z 20-minutowym opóźnieniem. van der Lubbe wygląda bardzo źle. Jest trupio blady, całkowicie wycieńczony fizycznie. Powolnym, chwiejnym krokiem z opuszczoną głową zbliża się do swego miejsca. Od czasu do czasu bezmyślnie się śmieje.

Na wstępie sędzia komikuje, iż od wtorku począwszy rozprawa kontynuowana będzie w gmachu Reichstagu w Berlinie.

„Nie chcę łaski, ani sympatji“.

Skolei zabiera głos Dymitrow, który usprawiedliwiając wczorajszy incydent tłumaczy, iż jego słowa zostały widocznie źle zrozumiane.

Nie przychodzi mu przecież z łatwości w obcym języku znaleźć właściwe wyrazy. Jak poprzednio, tak i teraz i w przyszłości nie ma zamiaru obrażać ani sądu, ani oskarżycieli publicznych, ani też urzędników niemieckich. Stwierdza jednak kategorię, że ani łaski ani sympatji nie potrzebuje, gdyż „jako ideowy komunista ze zbrodnią podpalenia „Reichstagu“ nie wspólnego niema, a broniąc się sam, pragnie jedynie by pozwolono mu spokojnie i rzeczowo wypowiedzieć się w każdej sprawie.

Powołując się na niemiecką procedurę karną sędzia zaznaja następnie Dymitrowa z przebiegiem wczorajszej rozprawy, począwszy od wprowadzenia Dymitrowa z sali, przyczem dodaje, iż według przypuszczeń Popowa, inkryminowany Peiper miał być z pochodzenia Polakiem.

W związku z pewnymi zarzutami oskarżycieli publicznych Dymitrow żąda kategorię, by przedstawić mu wszystkie rzeczowe dowody o jego rzekomym stosunku z komunistami niemieckimi.

Przewodniczący cytuje następnie ze znania świadka Schreiber'a, według którego Dymitrow i Popow mieli rzekomo dnia 30 stycznia r. b. brać udział w zebraniu „niemieckiej czerwonej pomocy“, w prywatnym mieszkaniu znanego berlińskiego komunisty redaktora Muenzenberga. Zarówno Dymitrow, jak i Popow przeczą temu kategorię. Muenzenberga poznał Dymitrow w r. 1931, rozmawiał z nim jednak tylko dwa razy i to jedynie o wewnętrznych sprawach bułgarskich.

Policzek dla niemieckiego sądownictwa.

Końcowy ustęp odpowiedzi Dymitrowa stanowi znów nieprzyjemny policzek dla niemieckiego sądownictwa, któremu osk. Dymitrow zarzuca, tak jak w niektórych innych wypadkach, że w akcie oskarżenia są rażące, zmyśnione nieścisłości, tak też i to że ostatnie położyc należy na karb bezpodstawnych doniesień przeciwników politycznych.

Tanew oświadczył uroczyście, że po raz pierwszy w życiu znalazł się w Berlinie dopiero 24 lutego r. b., skąd za-

tem miał być na zebraniu o dwa lata wcześniej?

Wyjaśnienie Tanewa komentowane jest przez dziennikarzy zagranicznych jako rażąca kompromitacja Sledca.

Replika Dymitrowa co do szyfrowanych numerów telefonów znalezionych w notesie obfitowała w wiele humorystycznych momentów. Zreczę i wyrażoną jest odpowiedź bułgara, z której godne uwagi są dwa zarzuty stawiane pod adresem władz wykonawczych i obecnego regime'u. Oświadczył on, że policja niemiecka musi się dopiero nauczyć rozwiązywania znaków szyfrowych. „Jest rzeczą zrozumiałą — mówił dalej bułgar — że ja, jako zagraniczny działacz komunistyczny z konieczności musiałem posługiwać się szyfrem i fałszywym paszportem. Zupełnie to samo zresztą czynią w Czecho-słowacji narodowi socjaliści, posługujący się również szyfrem i fałszywymi paszportami. Ten ustęp powoduje szczerą górną wesołość.

Zakłopotanie sędziów

Dymitrow zadaje następnie oskarżycielom publicznym kilka drastycznych pytań odnośnie ubioru van der Lubbe'go w tym dniu, przyczem zeznaje, że pewnego razu poznał tam niejakiego Rossnera podobieństwem swym przypominającego nieco holendra. Zakłopotanie sędziów brakiem obecnego a dresu Rossnera wyjaśnia sprytnie Dymitrow, mówiąc ironicznie, że... „może poszukacie go panowie w obozach koncentracyjnych“.

Dalszy ciąg rozprawy poświęcony jest badaniom alibi Tanewa i Popowa, z których ostatni, jak stwierdza akt oskarżenia, zauważony miał być krytycznego wieczoru w chwili ucieczki z gmachu Reichstagu. Zarówno jeden jak i drugi bułgar wykazują całkowitą bezpodstawność czynionych im zarzutów.

Od godz. 13 aż do 23-ej pozostawali razem, byli mianowicie w jednej z restauracji przy ul. Francuskiej, a następnie w kawiarni „Mocca-Efti“, później zaś w kinie. Po wyjściu z kina rozeszli się do domów.

Kiedy sędzia zarzuca obu oskarżonym, że wywody ich są rażąco sprzeczne z zeznaniami świadków, Popow i Tanew, podtrzymując w dalszym ciągu swe zeznania, domagają się wizji lokalnej i konfrontacji ze służbą zainteresowanych lokali.

Silną konsternację na sali wywołuje oświadczenie Popowa, iż kilkakrotnie prosił sędziego śledczego o zaprowadzenie ich do odnośnych lokali, wszakże z nieznanymi im bliżej powodów prośbie tej odmówiono. Ponadto, mówił dalej Popow, sędzia śledczy pozwolił sobie wobec niego, jak się okazuje obecnie, na niezgodny z prawdą zwrot, że Tanew zaprzeczył, jakoby w tym dniu znajdował się w jego towarzystwie. — Rzecz ta rzuca ponure światło na metody śledztwa.

Końcowa faza rozprawy jest bodajże najbardziej dramatycznym okresem z pośród wszystkich dotychczasowych dni procesu. Dymitrow poniesiony znów temperamentem, kilka razy ostro ściera się z nadprokuratorem Wernerem.

Nadprokurator: — Co oskarżony Dymitrow robił w Monachjum dnia 27 lutego 1933 r.?

Dymitrow ironicznie: — Czytał pan może oświadczenie pisemne z maja, któ-

re zawiera odnośne okoliczności. Nadprokurator powtórnie powtarza pytanie.

Dymitrow głośno: — Czytał pan? tak lub nie? (Duża wesołość na sali, zakłopotanie sędziów).

Przewodniczący wtrąca się: Dymitrow, niech pan natychmiast przestanie, ja się pytam teraz.

Dzieło prowokatorów

Dymitrow najpierw ociąga się, po chwili zaś mówi:

Pojechałem do Monachjum 25 lutego, gdzie spotkałem się z jednym z kolegów bułgarskich, który wracał z Paryża. — Tam pozostałem do dnia 27 lutego wyjechałem, wieczorem około godz. 21 wyjechałem, wieczorem około godz. 21 wyjechałem, lecz pociągiem pośpiesznym do Berlina, po drodze kupiłem gazetę i przeczytałem szty wiadomości o podpaleniu Reichstagu, zaraz sobie powiedziałem, że jest to dzieło prowokatorów lub też iaszystów niemieckich.

P o tych słowach powstaje nieopisana wrzawa. Dymitrow chce mówić dalej, sędzia jednak gwałtownie mu przerywa. Dymitrow protestuje. Ponowne wydalenie Dymitrowa z sali wydaje się być nieuniknione.

Gdy wrzawa nieco ucichła, oskarżyciele publiczni zadają Dymitrowowi kilka dalszych pytań odnoszących się do znajomości, zawartej przez niego w poniedziałek z Monachjum do Berlina, ciążę idącego z Monachjum do Berlina z pewną kobietą, której tenże miał się przedstawić jako literat szwajcarski nazwiskiem Hediger.

Dymitrow i na to znajduje trafna odpowiedź, mówiąc, że gdyby powiedział wówczas tej pani swe prawdziwe nazwisko, panowie sędziowie mieliby te same wątpliwości.

— Ta rzecz, moim zdaniem, nie odgrywa żadnej roli — dodaje Dymitrow.

Sfabrykowane oskarżenie.

Dymitrow prowokowany ciągłymi rzekomymi zapytaniami, zwraca się do oskarżycieli publicznych z zapytaniem. Jazzy go z aktów zniknęły nagłe różne odkrycia z widokami z Berlina, które miał w mieszkaniu i ażeby sfabrykować oskarżenie zatrzymano celowo tylko dwie osoby, których przedstawiające nalec berliński Reichstag.

Pytam więc raz jeszcze — gdzie podniesionym głosem Dymitrow — gdzie podział się protokół pewnej kobiety, która zeznać miała, że 26 lutego widziałem byłem w Berlinie w towarzystwie van der Lubbe'go, kiedy podczas śledztwa wykażalem swe alibi co do tego dnia, usunęto ten kompromitujący was dokument zawczasu.

Powstaje ponowna wrzawa. Dymitrow w końcu stara się raz jeszcze wykazać, że czasopismo „Miedzynarodowa korespondencja robotnika“, którego jest współpracownikiem jest wydawaniem legalnym, czytaniem przez każdego wybitnego polityka i dziennikarza. — ten temat będziemy jeszcze rozmawiali. Rozprawa w Berlinie jeszcze rozpocznie się we wtorek o godz. 10 w gmachu Reichstagu.

KU UWADZE WSZYSTKICH! Znamy firmę „Jerzy Mill“ przy ul. 6-go Sierpnia (róg Piotrkowskiej) reperuje wycieraczkę, najbardziej uszkodzone, wstawia najdelikatniejszą część i stalówki złote. Wszystko po najniższej cenie. Poza tym przedstawicielstwo szych firma ta otrzyma przedstawił nam świeżość kart do gry. Karta brudna po skład ten jest obficie zaopatrzony we wszelkiego rodzaju materiały piśmienne i biurowe. Specjalność wieczne pióra.

PIEŚŃ SERCA W KINIE „CAPITOL“ to Obecny program w kinoteatrze „Capitol“ to jeden z najlepszych filmów psychologicznych, jakiego widziałyśmy dotychczas w Łodzi. W wielu szczegółach „Pieśń serca“ przypomina „Sonny Boy-a“ — Wspaniała, wprost fenomenalna gra aktorów, bogata wystawa filmu, pomysłowość autora scenariusza i reżysera, tworzą całość niezmiernie harmonijną i nad wyraz interesującą.

Tomaszów-Mazowiecki

WIELKI SUKCES POŻYCZKI NARODOWEJ.

Subskrypcja Pożyczki Narodowej dała w Tomaszowie bardzo dobre wyniki. Społeczeństwo naszego miasta dało w zupełności dowód swej ofiarności i gotowości niesienia w poważnej chwili pomocy państwu, które obecnie, jak i wiele innych państw, boryka się z długotrwałym kryzysem ekonomicznym.

Jak wykazuje sporządzona statystyka, przemysł, handel, rzemiosło i wolne zawody zasubskrybowały pożyczkę w wysokości 80 proc. przewidzianej, zaś świat pracy prawie 100 proc. Udział w subskrypcji wzięło 6464 osób, które podpisały pożyczkę na zł. 697.300.

Nadmienić należy, że suma subskrybowana przez społeczeństwo tomaszowskie jest o wiele większa, gdyż cztery wielkie tutejsze fabryki, posiadające siedziby zarządów w Warszawie lub Łodzi, nie subskrybowały w Tomaszowie. A suma ta jest bardzo poważna, bo wynosi zł. 553.000.

Poza tym warto zaznaczyć, że podana wyżej ogólna suma subskrypcji zł. 697.300, nie obejmuje urzędników państwowych, ani pracowników Kasy Chorych. Samo nauczycielstwo tomaszowskie subskrybowało na zł. 15.700.

Jeśli połączylibyśmy wszystkie sumy, jakie subskrybowali mieszkańcy Tomaszowa, a więc, włączając i urzędników państwowych, Kasy Chorych i zarządy firm poza Tomaszowem, okazałoby się, że miasto nasze subskrybowało kwotę około zł. 1.300.000.

Tomaszów więc zajął jedno z pierwszych miejsc w szeregu miast polskich, które pospieszyły z wydatną pomocą skarbowi państwa.

POD ZARZUTEM PRZYWŁASZCZENIA.

W październiku 1931 Edward Gering z zawodu majster fabryczny, zakupił z

jeszcze jednym wspólnikiem maszynę do wyrobu wody sodowej w firmie warszawskiej Teodor Jakobson za sumę zł. 2150.—

Ponieważ Gering nie mógł jednorazowo pokryć tak pokaźnej sumy, więc wpłacił tylko gotówką zł. 800.—, na resztę zaś t. j. zł. 1350.— wystawił własne weksle.

Firma jednak na deklaracji, podpisanej przez Gering'a, poczyniła zastrzeżenie, że maszyna do czasu zupełnego uregulowania należności stanowić miała jej własność. W wypadku, gdyby choć jeden z wystawionych przez Gering'a weksli został zaprotestowany, firma zastrzegła sobie prawo odebrania maszyny.

Fabrykacja wody sodowej nie dopisała, a Gering z tego powodu nie był w możności wywiązać się ze swych zobowiązań płatniczych i prawie wszystkie weksle wracały z protestem.

W międzyczasie jeden z tomaszowskich wierzycieli, będąc w posiadaniu zaprotestowanego wekslu Gering'a na zł. 200.—, zrobił zajęcie na tę maszynę. — Wspólnik Gering'a powiadomił o tem firmę Teodor Jakobson w Warszawie, a to w celu uwolnienia maszyny od zajęcia, jako nie stanowiącej własności wspólników tomaszowskich.

Firma Jakobson żadnych zastrzeżeń w tej materii nie poczyniła i maszyna w dniu licytacji została sprzedana za złotych 200.—

Obecnie firma Jakobson wystąpiła ze skargą przeciwko Geringowi o przywłaszczenie maszyny i zezwolenie sprzedaży jej na licytacji.

Gering stanął przed sądem okręgowym. W czasie przewodu sądowego nie udowodniono Geringowi chęci przywłaszczenia maszyny i dlatego zapadł wyrok uniewinniający.

Firma Jakobson może dochodzić swych pretensji jedynie na drodze cywilnej.



Październ. 8 NIEDZIELA

Dzisiaj Pelagii
Jutro Dyonizego

Wschód słońca 5.48
Zachód słońca 17.01
Wschód księżyca 18.51
Zachód księżyca 12.01
Długość dnia 11.44
Ubyło dnia 5.34

Poborowi rocznika 1913. Kto ma się stawić jutro.

Jutro, w poniedziałek, dnia 9-go b.m. o godzinie 8-ej rano winni się zgłosić do urzędu poborowych w biurze wojskowym przy ul. Piotrkowskiej 165 (Piotrkowska Nr. 165) poborowi rocznika 1913, zamieszkali na terenie II komisariatu policji państwowej o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, oraz zamieszkali na terenie VII komisariatu P. P. o nazwiskach na litery: S, Sz., T. Zgłaszający się do spisu winni być zameldowani na terenie Łodzi i posiadać dowód osobisty, w braku zaś dowodu metrykę urodzenia lub wyciąg z rejestru ludności i zaświadczenie tożsamości osoby z fotografią oraz zaświadczenie o rejestracji. Do spisu obowiązani są również zgłosić się ci, którzy dokumentami nie mogą dowodzić swej przynależności do państwa, a tem samem posiadają obywatelstwo państwa. Wymagalne jest zgłoszenie się w terminie do godziny 12-iej w przeddzień, w przeciwnym razie karze grzywny do 3000 zł. lub aresztu do 3-ech miesięcy albo obu tym karom łącznie.

Stan zdrowia dr. Rosenblatta nie budzi żadnych obaw.

Jak donosiliśmy przed kilku dniami dr. Rosenblatt, znany działacz sportowy i poseł, uległ przed kilku dniami wypadkowi przejechania przez motocykl. Obecnie, jak donoszą znajomi stanu zdrowia dr. Rosenblatta — dowiadujemy się, że według relacji telefonicznej, jaka nam dobiegła z najbliższych krewni p. doktora — stan chorego jest zupełnie zadowalający. Wszakże dane, że w ciągu tygodnia p. Rosenblatt opuści szpital i wróci do Łodzi.

Zderzenie auta z tramwajem na szczęście obeszło się bez ofiar.

W dniu wczorajszym przy zbieżności ul. Milijonowej i Kilińskiego doszło do zderzenia samochodu z tramwajem. Katastrofa nastąpiła z winy szofera, który mimo, iż motorniczy zahamował po ciągu — nie umiał opanować swej maszyny i wjechał na przód tramwaju. Dzięki przytomności umysłu motorniczego i niezwłocznemu zahamowaniu tramwaju nie przybrała poważniejszego rozmiarów i zakończyła się bez większych uszkodzeń. Zarówno samochód jak przód tramwaju uległy zniszczeniu. Wstępne dochodzenie ujawniło, że kierowca był pijany.

Przeniesienie Sądu Pracy.

Z dniem onegdajszym sąd pracy w Łodzi został przeniesiony z dotychczasowego lokalu w Łodzi przy ul. Prezydenckiej Nr. 41 do gmachu sądu państwowego w Łodzi Plac Dąbrowskiego Nr. 5, parter, pokój Nr. 101.

Dr. med. J. Mandelort
GABINET RENTGENOLOGICZNY
Przyjmuje
ul. Wólczańska 18 (Zielona 8a)
Telef. 240-24.

Inowacje na poczcie. Urzędowanie w niedziele i święta

Dyrekcja pocztowa otrzymała zarządzenie wprowadzające pewne inowacje w urzędowaniu. Mianowicie, urzędy pocztowe, mieszczące się przy telefonach i telefonach, czynnych przez całą dobę, otwarte będą również w dzień niedzielny i święta dla przyjmowania nierejestrowanych przesyłek pocztowych, oraz dla sprzedaży znaczków.

Następnie listonosze pocztowi, zatrudnieni tylko w miejscowościach mniejszych, prowadzić będą sprzedaż znaczków i kart pocztowych, przyczem obrót z tego rodzaju handlu, ograniczono kontrybentem na 25 zł. Inowacja ta nie będzie zaprowadzona na terenie większych miast, celem niestwarzania konkurencji detalicznych sprzedawcom znaczków.

Wprowadzone zostały w obieg karty pocztowe wartości 10 gr. dla obrotu miejscowego, oraz karty pocztowe wartości 20 gr. zaopatrzone w znaczek z kołuną Zygmunta III.

KAKAO VAN-DAM
niedośseignione

Wóz spłonął na ulicy. Niezwyczajny pożar na środku jezdni.

(gr) Wczorajsza kronika zanotowała niezwykle rzadki wypadek pożaru. Spłonął na ulicy, na środku jezdni wóz, załadowany belami bawełny.

Przez ulicę Leśną jechał około godz. 5-ej poł. ciężki wóz, zaprzężony w dwa konie. Wóz miał dostarczyć surową i częściowo już szarpaną bawełnę do jednej z przedalni. Towar stanowił własność p. Gelbluma, posiadającego fabrykę przy ul. Leszno 41.

Nagle bawełna na wozie poczęła się tlić. Po upływie kilku minut wóz stanął w jasnych plomieniach ognia. Szczególnie bawełna szarpana — luźna, dostępna dla powietrza paliła się, wielkim płomieniem.

Woznica przedewszystkiem ratował konie. Przerazone zwierzęta udało się wyprząść. Towar był i tak prawie całkowicie skazany na zagładę. Zaalarmowana straż przybyła w sile dwóch oddziałów. Po godzinnej akcji, prowadzo-

nej na środku jezdni ten osobliwy pożar został ugaśniony. Część wozu i cała bawełna uległy spaleni. Ogień powstał od papierosa.

Drugi pożar — już pozbawiony tych cech szczególnych co pierwszy — zanotowaliśmy przy ul. 11 Listopada 150, stanowiącej własność p. Henochowicza.

Ogień pojawił się w komórkach drewnianych i szybko rozszerzając się, przenosił się na sąsiedni dom mieszkalny, na którym zajął się dach.

Płonący dach, wywołał zrozumiałe przerażenie wśród lokatorów domu. Powstała panika, w toku której poczęły spadać z górnych pięter poduszki i pierzyny — bieleńca i tłumoki z garderoba.

Drugi i trzeci oddział straży ogniowej rozwinęły energiczną akcję i po dwugodzinnej pracy ogień zlikwidowały. Spłonęły komórki i dach domu. Straty wynoszą około 10 tysięcy złotych.

Do wszystkich Mieszkańców!!!

W walce o byt i o lepsze jutro nawołujemy wszystkich do wzięcia udziału w obecnej Loterii Państwowej! Los nasz jako jedyny zwiastun szczęścia powinien być w posiadaniu każdego obywatela!

S. JATKA Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
Pabjanice, Pl. Dąbr. 3.

Spiesz skorzystać z okazji!
Ciągnięcie 1-iej klasy już w najbliższych dniach!

Nowe i stare podręczniki. Do 20 października autorowie i wydawcy winni zgłosić swoje prace.

(ak) — W związku z dalszym etapem realizacji ustawy o ustroju szkolnictwa wprowadzone będą w przyszłym roku szkolnym nowe programy nauki w III-iej i VI-iej klasach szkoły powszechnej oraz II-iej klasy gimnazjalnej. W klasach tych obowiązując będą od r. szk. 1934/35 podręczniki, przystosowane do nowych programów.

W związku z tem autorowie i wydawcy, przygotowujący dla tych klas podręczniki, winni je zgłosić w ministerstwie oświaty do dnia 20 października b. r. podając dokładny tytuł podręcznika oraz klasę, dla której jest przeznaczony.

W tym samym terminie mogą — jak

komunikuje ministerstwo oświaty — autorowie i wydawcy zgłaszać podręczniki dla I, II i V klasy szkoły powszechnej oraz dla I klasy gimnazjalnej.

Nowe podręczniki do nauki języków obcych nowożytnych obowiązując będą w r. szk. 1934/35 jedynie w klasie I-iej gimnazjalnej, w klasie II-iej natomiast obowiązując będą jeszcze dawne podręczniki.

Przy opracowywaniu nowych podręczników winni się autorowie zastosować do wskazań, zawartych w ogłoszonych drukami projektach programów dla szkół powszechnych oraz gimnazjów.

Od Udręczeń do Zdrowia

poprzez



Togal działa szybko przy:

Bólach reumatycznych | Podagrza | Migrenie | Neuralgii
Bólach i rwaniu w stawach | Grypie | przeziębieniu

Togal uśmierza bóle i przynosi ulgę, nie wywierając żadnego ubecznego, ujemnego wpływu na serce i żołądek.



Już od przeszło lat 15-tu z powodzeniem stosuje się przy tych schorzeniach tabletki Togal. Tyśiące udręczonych odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togala.



Togal wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego i dlatego w zarodku zwalcza te niedomagania.

Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze i zakupcie natychmiast w najbliższej aptece Togal. Należy jednak zwracać baczną uwagę na nieuszkodzone oryginalne opakowanie. Cena zł. 2.—, Nr. Reg. 1564.

Akcja sanitarna władz miejskich we wrześniu r. b.

(ak) — Władze sanitarne naszego miasta podjęły energiczną akcję przeciwko niechlujnym właścicielom nieruchomości, sklepów, sprzedawcom na targowiskach miejskich i t. p. Kontrola nad miejscami sprzedaży artykułów żywnościowych została zaostrzona z racji epidemji duru brzuszego.

W ubiegłym miesiącu t. j. wrześniu dokonano 310 oględzin sanitarnych nieruchomości, hal targowych i bazarów — 58, — sklepów spożywczych — 103, — jatek — 148, — wędliniarni — 194, — owocarni i sklepów z wodą sodową — 18, — tanich kuchni i jadłodajni — 11, — piwiarni — 50, — restauracji — 8, — cukierni — 19, — mleczarni — 38, — razem 660 obiektów.

Oprócz wyżej wymienionych inspekcji sanitarnych dokonano oględzin w przedsiębiorstwach i zakładach a więc zbadano 12 piekarni, — warsztatów rzeźniczych 120, — golarni i zakładów fryzjerskich — 17, — razem 152 obiektów.

Do analizy przesłano 60 prób artykułów spożywczych, z czego 7 zakwestjonowano. Niechlujnym sprzedawcom i właścicielom sklepów oraz zakładów fryzjerskich sporządzono 53 mandaty karne, protokołów spisano 105. W 480 wypadkach stwierdzono dobrowolne załatwienie sprawy.

Podział miasta na okręgowe biura meldunkowe

(ak) — Biuro ewidencji ludności zarządu m. Łodzi podaje do wiadomości, że z dniem 1 października r. b. zostaje dokonany nowy podział terytorjalny miasta na okręgowe biura meldunkowe. Podział ten przedstawia się następująco:
Biuro meldunkowe numer 1 mieści się obecnie przy ulicy Łagiewnickiej 30. Obwód biura obejmuje komisariaty policji: I, II i III.

Biuro meldunkowe numer 2 mieści się przy ulicy Gdańskiej 29. Obwód tego biura obejmuje komisariaty: IV, V i VI.

Biuro meldunkowe numer 3 mieści się przy ulicy Nawrot 93. Obwód biura meldunkowego numer 3 obejmuje komisariaty: VIII, IX i XI.

Biuro meldunkowe numer 4 mieści się będzie nadal przy ulicy Piotrkowskiej 78. Obwód tego biura obejmuje komisariaty: VII i X.

Biuro meldunkowe numer 5 (dawniej 6) mieści się będzie także nadal przy ulicy Wólczańskiej 251. Obwód tego biura obejmuje komisariaty: XII, XIII i XIV.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: A. Dancerowej (Złoterska 57), W. Groszkowskiego (11-go Listopada 15), Sukc. W. Gorfina (Piłsudskiego Nr. 54), Julij Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przedzalniana 75).

NAJGORSZE DRogi W POLSCE

mieliśmy w powiecie łódzkim.—Szosa martwe i reprezentacyjne są w stanie bardzo dobrym.

Pół miliona złotych na roboty drogowe.

(gr) Drogi w województwie łódzkim, a zwłaszcza w powiecie łódzkim mają ustaloną opinię w całym kraju: są najgorsze. Wiedza o tem automobilści z całej Polski, wiedzą wszyscy turyści z Zachodu, których zły los zaprowadził w nasze strony — wiedzą i ci ludzie, którzy nigdy w Polsce nie byli. Może dlatego na mapach samochodowych, propagujących turystykę po Polsce, zauważyliśmy kilkakrotnie

zupełny brak Łodzi.

Istotnie — lepiej o Łodzi nie wspominać.

Nasze łódzkie zle drogi — to nie tylko produkt braku środków na konserwację i pewnego upośledzenia już „dziedzicznego” — z czasów rosyjskich.

Zle drogi mamy w Łodzi i pod Łodzią, w pierwszym rzędzie z tego powodu, że te drogi są najbardziej wykorzystywane, że poddane są największemu obciążeniu ze wszystkich dróg w Państwie. Cóż dziwnego, że droga do Wilanowa z Warszawy jest gładka jak stół, jeżeli ruch na niej jest kilkaset razy słabszy, niż na takiej drodze z Łodzi do Pabjanic lub z Łodzi do Aleksandrowa?

Według statystyk z roku 1930, kocięby na linii Pabjanice-Łódź, były wszystkie rekordy Polski z wielką nadwyżką: 4 tysiące tonn dziennie. Jest to liczba, jak na nasze stosunki, astronomiczna!

W przeciwieństwie do niezwykle wzmoczonego ruchu na naszych szosach podmiejskich — nie brak w Polsce arterji komunikacji kołowej, które są od wielu lat w stosunkowo dobrym stanie, prosto dlatego, że ruch na nich zamiera, że są bezużyteczne. Do takich uciwłych, zamarych szos należy droga na trasie Piotrków—Wieluń—Kalisz. Skądinąd mamy szosy, któreby nazwać można było wybrankami losu: taka linja Warszawa—Poznań naprzykład odgrywa rolę reprezentacyjną i jest konserwowana z szczególną pieczołowitością. Po tej drodze suną auta z zagranicy: przez Poznań przybywają do Warszawy dyplomaci i ludzie, na których zdaniu o nas i o naszych drogach nieraz bardzo nam zależy.

W województwie łódzkim mamy drogi tylko bite. Nawierzchnia z kompozycji, w którą wchodzi asfalt — ów krótki odcinek za mostem na szosie pabjanickiej i na szosie rzgowskiej — już zupełnie przestała istnieć.

Przez dwa lata szosa łódzkie nie były wcale reperowane. Nie mieliśmy na to funduszy. Dopiero wraz z powstaniem Funduszu Pracy, sprawa stała się od razu aktualna. Równocześnie ministerstwo komunikacji wyasygnowało

pół miliona złotych na roboty drogowe. Wprawdzie ta suma wpłynęła w sierpniu, lecz była awizowana już na wiosnę i w maju urząd wojewódzki rozpoczął prace. Ministerstwo przydzieliło równocześnie -5 tys. metrów sześciennych kamienia w naturze: czarnego wołyńskiego bazaltu i jasnego kwarcytu z Kieleckiego. Ta suma — pół miliona złotych, to zaledwie trzecia część kapitału, jakiego wymaga racjonalna konserwacja dróg w województwie łódzkim.

Pod samą Łodzią dokonane zostały następujące roboty: 6 kilometrów nowej drogi bitej, zamiast dawnych kociębów na linii do Pabjanic, 4 i pół kilometra na linii do Zgierz, dwa kilometry w stronę Ozorkowa z Zgierzem i 3 kilometry na linii do Tuszyń — najbardziej oplakanej drogi podłódzkiej.

Prócz tego prowadzone są roboty poprawienia nawierzchni na drogach dalszych. W sumie kapitalnych robót gruntowych, przeprowadza województwo

na długości 33 kilometrów, poprawek na 24 kilometrach. Większa część tych prac została już dokonana. Roboty zostaną skończone na pierwszego grudnia. Poza tem zbudowane zostały dwa mosty: pod Radogoszczem — betonowy i koło Chocianowic — drewniany.

Przy robotach tych urząd wojewódzki zatrudnił 860 robotników.

Przytoczone powyżej dane, zaczerpnięliśmy dzięki uprzejmości naczelnika wydziału komunikacyjno-budowlanego w urzędzie wojewódzkim — p. Franciszka Szczygła. Na zaproszenie urzędu wojewódzkiego przedstawiciele dzienników łódzkich w dniu wczorajszym dokonali wraz z kierownikami robót (pp. inż. Grapów, Gałazka i Pęczalski), dokładnych oględzin kilkuset kilometrów szos podłódzkich w promieniu do Ozorkowa, Strykowa, Lutomińska, Łasku i Rzgowa.

Wielkie wygrane:

300.000 złotych
100.000 "
75.000 "
50.000 "
50.000 "

i wiele innych wygranych

padło ostatnio w największej w Polsce kolekturze

J. WOLANOW

Łódź, Piotrkowska 11
 Piotrkowska 72

Radzimy przeto wszystkim nabywać losy I-iej kl. w kolekturze WOLANOWA

Zamiejscowym wysyła się natychmiast po wpłaceniu należności do P. K. O. na konto Nr. 141,795

Cena 1/4, zł. 10, połówki zł. 20, całego losu zł. 40.

Uwaga: Ze względu na bardzo korzystną zmianę planu gry do 28 loterii wysyłamy każdemu szczegółowe prospekty zupełnie darmo.

CASINO

Dziś i dni następnych!
 Na I i II seans ceny niższe.
 Passe partout, bilety ulgowe nieważne.
 Dziś 2 PORANKI o g. 12 i 2-jej.

Marlena DIETRICH w największym sukcesie świata

Pieśń nad Pieśniami

realizacji: ROUBEN MAMOULIAN. 20-2

„LUNA“

DZIŚ PO CZ. O GODZ. 12-jej

Nowoczesny Robinson

w roli gł. DOUGLAS FAIRBANKS oraz MARJA ALBA. — Nadprogram: 1) Nasza rewelacyjna groteska rysunkowa. 2) Kronika dźwiękowa.

W fotelu i za kulisami.

DYKTATOR.

Sztuka w 4-ach aktach (5 obrazach) Juliusza Romaina.
 Przekład F. Mirandelli.

Premjera w Teatrze Miejskim.

„Nie słyhać wrzasku tłumu przed nami!” — oświadcza bohater sztuki Królowi, kandydatowi na Ludwika XVI w chwili, gdy fale rewolucji poczynają wywracać dotychczasową nawę państwową. Autor w ten sposób daje do zrozumienia, że ów przysłowiowy „wrzask tłumu” jest w terażniejszych stosunkach tylko przestarzałym rekwizytem, utartym frazesem, może nawet tanim efektem melodramatycznym. — Nam się jednak wydaje, iż cisza i spokój przed pałacami króla i rządu „na pięć minut przed dwunastą” — organicznie wiążą się z atmosferą tej sztuki, której treścią jest rewolucja, a żywiołem, ...przepraszam: żywiołu wcale w niej niema!

Bo w „Dyktatorze” mamy wszyst-

ko, co się wedle naszych utartych pojęć wiąże z zamachem stanu; są spiskowcy, szpicle, strejki, barykady, nieudolni i zjdjociali ministrowie, słaby i tchórzliwy król. Czemu więc przyglądamy się temu zimni i obojętni? Czemu nie rozgrzewają nas słowa, padające ze sceny?... Czemu — zależnie od przekonania — jedna część widzów nie bije brawa, a druga — nie gwizdże?... Odpowiedź jest prosta: nikt się ani nie przeraził, ani nie obraził, ani nie wzruszył!... Sztuka Romaina jest akademicką analizą mechanizmu rewolucyjnego. Są w niej wszystkie akcesoria rewolucji, ale tylko akcesoria. Rewolucja jest eksplozją żywiołów społecznych; jakąż ekspresję mogą mieć te szalejące moce w utworze absolutnie pozbawionym dynamiki,

a opartym jedynie na bardzo wyczelowanym dialogu. Bohaterowie „Dyktatora” mają tylko pozory rewolucjonistów; w istocie swej są jeno salonowymi dżentelmenami, którzy staczają ze sobą „pour epater les bourgeois” pojedynki frazeologiczne. Teatralny wyraz rewolucji, to przede wszystkim montaż faktów, a nie dialogów; to patos tłumu, a nie paru filozofujących inteligentów; to sugestywna wizja niesprawiedliwości społecznych, a nie jakieś salonowe pogawędki o czyichś urojonych czy rzeczywistych krzywdach!... Skoro się więc i autor nie buntuje, nie należy mieć pretensji do widza, że siedzi spokojnie i że opuszcza teatr bez wstrząsu uczuciowego.

„Dyktator” jest scenologicznym ujęciem bardzo żywotnego problemu politycznego. W epoce Mussoliniego, Stalina i Hitlera sztuka, która odslania kulisy konspiracji rewolucyjnych powinna wywołać zainteresowanie i wzbudzić oddźwięk w społeczeństwie. A „Dyktator” właśnie jest klasyczną re-

Grand-Kino

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Dzieje grzechu

podł. powieści

STEFANA ŻEROMSKIEGO
 obsada: Lubieńska, Samborski, Junosza Stępowski i inni

Chór Dana. — Pocz. seansów o g. 12-jej.

CO SIĘ ROBI, GDY SIĘ MA PIENIĄDZE.

Pytanie wygląda trochę na ironiczne, bo od kilku lat przyzwyczajaliśmy się do stałego i uporezywego narzekania na brak pieniędzy. Tymczasem i u nas znaleźć można niezłe kapitały, a sami ci, którzy obecnie co miesiąc, wygrywają mniejsze lub większe sumy na loterii, przedstawiają liczną rzeszę, której war- to byłoby się przyzrzeć.

A zatem, co robią ludzie z wygranymi pieniędzmi? — Oczywiście, zaczęli to od tego, kto wygrał. Czasem los jest złośliwy i wygrywa bogacz. Wygrał, nawet duże, powiększając tylko jego majątek, bez żadnego widocznego śladu.

Tymczasem 1.000 złotych dla biedaka jest już poważnym kapitałem. Dawniej kupowano za nie przeważnie mieszkanie. Sporo ludzi wydawało je na czenie swoich bliskich. Często już i ten niewielki kapitał był podstawą wygranego życia. Natomiast wyższe wygrane od 10.000 złotych wwyż, już zasadniczo zmieniają życie codzienne wygranego. Nietylko warstwy uboższe zakładają nowe warsztaty pracy, ale klasy średnie idą po tej samej linii. Spośród przystępują do różnych spółek i przedsiębiorstw. Wielu również w ostatnich latach, pokupowało parcele podmiejskie i pobudowało się.

Oddzielną kategorię tworzą wielcy „szczęściarze”, którym fortuna uśmiechnęła się uśmiechem kilkusettyśiącym lub milionowym. Byli to, jak dotychczas, w przeważnej części ludzie niezamożni, dla których zdobyte pieniądze były rewolucją w życiu. Charakterystyczne jest, że większość z nich nie tylko nie roztrwonila pieniędzy, lecz w krótkim czasie, powiększyła swój majątek.

Tak było dotąd. Oczywiście nowa loteria, której ciągnięcie I-iej klasy rozpoczyna się 19 b. m., a która dzięki swej konstrukcji i tanności, staje się coraz bardziej popularną, zasypie wygranymi nowymi ludźmi, co do których oczywiście jeszcze nie powiedziano, jak zużyją pieniądze.

STRZELEC W NOWEJ SIEDZIBIE

Zarząd Grodzki oraz Komenda Grodzka Związku Strzeleckiego w Łodzi przeniosła swą siedzibę do lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 157.

jakiejkolwiek

konflikt.

przewod-

proletariackie-

Obaj są twórcami tego samego ruchu.

Jednak ich postawy wobec rewolucji są różne; gdy Denis pragnie zmiany insty-

tury społecznej drogą rozbudowy insty-

tucji robotniczych, a więc dąży do e-

wolucyjnej przebudowy, Ferreol prag-

nie „action directe”, rezultacie absolut-

wojny domowej i w rezultacie absolut-

nej dyktatury klasy robotniczej. Denis

i Ferreol to nie są prawdziwi ludzie z

krwią i namiętności, lecz symbole bar-

dzo wyraźnych światopoglądów poli-

tycznych. Kandydatami na dyktatorów

są obaj, ale przedewszystkiem jest nim

Ferreol, który jest i człowiekiem i po-

litykiem prostolinijnym, twardym bez-

kompromisowcem, nieugiętyce zdążają-

go celu, choćby po trupach, do określone-

go celu, jakim jest zdobycie pełni wła-

dzy.

Kim jest Denise? Rodzony brat po-

lityczny Ferreola i najserderczniejszy je-

Polska Akademia Literatury

składać się będzie z 15 dożywotnich członków

Rozważana od dłuższego czasu sprawa utworzenia Polskiej Akademii Literatury, została definitywnie już zakończona, a odpowiedni projekt, który ukazać się ma w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, został już przyjęty przez Radę Ministrów.

Zadaniem Polskiej Akademii Literatury będzie opieka nad piśmiennictwem narodowym oraz praca nad jego rozwojem. Akademia składać się będzie z 15 dożywotnich członków, z których pierwszych 7-iu mianuje prezes Rady ministrów i minister oświaty.

Nowa instytucja miejska

„Rada do spraw produkcji i obrotu nabiałem“.

(ak) — Jak się dowiadujemy, komisarz rządowy m. Łodzi, p. inż. Wojciechowski, powołał do życia przy wydziale zdrowia i higieny publicznego zarządu m. Łodzi radę do spraw produkcji i obrotu nabiałem na terenie Łodzi.

W skład rady wchodzi następujące osoby: pp. naczelnik wydziału zdrowia i higieny publicznego Kempner, jako przewodniczący, inspektor weterynaryjny m. Łodzi — Nehrebecki, jako sekretarz i m. Łodzi, dr. Misjon, kierownik miejskiej pracowni bakteriologicznej dr. Zajączkowski; następnie jako członków do rady, powołano przedstawicieli: wydziału sta-

tystycznego — kierownika Kazimierczaka, wydziału gospodarczego — kierownika Jaroszka, urzędu przemysłowego inż. Berlinera, urzędu wojewódzkiego — kierownika Kellera, państwowego zakładu badania żywności — dr. Ritta, wojewódzkiego towarzystwa organizacyj i kółek rolniczych — dyr. inż. Kawczaka, referatu aprowizacyjnego starostwa grodzkiego — Rajna, stowarzyszenia za wodowych mleczarzy i właścicieli krów w Łodzi i okolicy — Wiślickiego oraz przedstawiciela okręgowego związku spółdzielni spożywców — Walczakowskiego.

Zapisujemy się wszyscy do stow. „Opieka”!

Nowa instytucja niesie pomoc najbardziej potrzebnej dziatwie. Założycielką centrali jest p. Marszałkowa Piłsudska.

(ak) Z inicjatywy p. Marszałkowej Piłsudskiej oraz szeregu wybitnych osobistości, w szczególności zaś pań: premierowej Prystorowej, ministrowej Sułkowskiej i s. p. Paschalskiej powstała w Warszawie w roku 1930 stowarzyszenie pod nazwą „Opieka”.

Już sama nazwa stowarzyszenia mówi o jego celach. Przeżywamy kryzys ekonomiczny, wszyscy cierpimy pod strażeniem razem, jakie nam kryzys zadaje — ale ci z nas, którzy mają pracę i chęć najskromniejszego utrzymania — nie zważają sobie sprawy z ogromu nędzy, jaka panuje wśród rzeszy prawdziwych ości: bezrobotnych.

Bezrobotnym przychodzi z pomocą państwo pod najrozmaitszymi postaciami: dusz pracy, bezrobocia, ZUPP, funduszy, urzędy pośrednictwa praktycznego, szereg instytucji filantropijnych o charakterze półrządowym, jak grodzki komitet pomocy bezrobotnym itd. — czynią wszystko, co leży w ich mocy i co przewiduje ustawa, pomyślano na z jak największą troską o byt ości, w tym najniebezpieczniejszych z nieszczęśliwych.

Ale mimo wyjątkowej pracy tych instytucji, jest jeszcze legion ludzi, którzy zasypiają głodni w chłodnej, ciem-

nej izbie i którzy wstają bez nadziei na kęs chleba. Obok tych cierpiących dorosłych, są jeszcze ich rodziny, są dzieci — jeszcze bardziej od swych rodziców godne naszego najwyższego współczucia, najgłębszej troski i najserdeczniejszej opieki.

Tę właśnie opiekę nieść ma towarzystwo „Opieka”.

Gdy starsi szukają po mieście doradczego „najdrobniejszego” zarobku — dzieci zostają w domu same — bez niczyjej pomocy. Dlatego na czoło zagadnień, jakie wytknęło sobie stowarzyszenie „Opieka” — wysuwa się kwestia dozoru nad dzieckiem bezrobotnych. Dalej opieka, w pieczy o dziecko urzędu kolonij letnie dla dziatek przedszkolaj, stara się o środki, któreby umożliwiły naukę dzieciom biednym a zdolnym — wreszcie, a raczej przede wszystkim, stowarzyszenie „Opieka” dba o niesienie pomocy bezrobotnym rodzinom.

Wzniosta myśl p. Marszałkowej Piłsudskiej podjęła w Łodzi p. Bronisława Lipińska — znana działaczka niepodległościowa. P. Lipińska już w maju r. b. podjęła pierwsze kroki organizacyjne i dzięki jej energii i wysiłkom w maju p. wstał komitet organizacyjny, który na zaproszenie p. wojewody Hauke-Nowa-

PIERWSZY MILJON

na Nr. 61.415
ORAZ
225.000 zł. na № 5.351 100.000 zł. na № 107.462
100.000 „ „ „ 112.612 75.000 „ „ „ 33.687
jak również wielka ilość wygranych po Zł. 20.000,- 15.000,- 10.000 itd.
padły w szczęśliwej kolekturze

W. KAFTAL i S-ka

Katowice, św. Józefa 16
Oddziały:
Bydgoszcz Jagiellońska 2 Gdynia Plac Kaszubski Łódź Piotrkowska 54
Król.-Huta Wolności 26 Tarn.-Góry Krakowska 7 Bielsko Wzgórze 21
P.K.O. Nr. 304.761

To też wszyscy grają u KAFTALA
Losy I Klasy 28 Loterii są już do nabycia
Wobec zmiany systemu gry ciągnięcie odbędzie się już 19 paździer. br
KAFTAL to synonim szczęścia!

Strejk metalowców został zastrzony.

(ak) — Zwołana na wczoraj konferencja w inspektoracie pracy między strejkującymi odlewnikami, a przemysłowcami metalurgicznymi — rezultatu nie dała. Przemysłowcy metalurgiczni zgodzili się na płać akordowe, delegaci robotników natomiast oświadczyli, że ponieważ sprawa strejku zaszła już tak daleko, żądają wyższych stawek zarów no dla odlewników jak i ślusarzy, formiarzy, warsztatowców i t. p.

Na tę propozycję przemysłowcy nie chcieli się zgodzić, wobec czego porozumienia nie osiągnięto.

Jak się dowiadujemy, klasowy związek metalowców wszczął już przygotowania do rozszerzenia akcji strejkowej na cały przemysł metalurgiczny w Łodzi.

W CIĘŻKICH CZASACH ZDROWIE

jest jeszcze cenniejsze! Cierpiącym na anemję, wyczerpanie nerwowe, dolegli-wość płuc i tężyczkę przyciąga zdolność do pracy i zadowolenie z życia.

naturalny, utrwalony sok z czosnku. Informacje w ul. Mazowiecka 10, listonosz: Opieka Mazowiecka — Warszawa — Dzierż. Cz. Fink-Flisowicki Mazowiecka 10, tel. 651-19

Brozury i informacje w Łodzi udziela apteka BOJARSKI I SCHATZ, ul. Przejazd 19.

okoliczności przymusowych, Denis ogłasza swą dyktaturę, wsadzając do kryminału jedyne urodzonego dyktatora — Ferreola.

A teraz nalepmy na ludzi i zjawiska popularne etykietki i przemówmy codziennym pospolitym językiem: Denis, to faszysta, skondensowanie kontrewolucji; Ferreol jest komunista, kwintesencją przewrotu. Obydwa są dziećmi tych samych żywiołów, wyrosli na wspólnej glebie. Rewolucja i kontrewolucja — to teza i antyteza. Razem — Denis i Ferreol tworzą syntezę współczesnej nam epoki...

Temat jest pociągający, samo zaś przedstawienie zagadnienia — żywe i śmiałe. Ale — jak już wspomnieliśmy — autor nie wychodzi poza ramy akademickiej dyskusji, nie daje swym bohaterom kształtów prawdziwych ludzi, lecz uczynił z nich automaty, gadające wytwornymi dżalogami wtedy, gdy sytuacja prosiła się o krzyk, o patos, o wybuch, „o wrzask tłumu na ulicy!...? — Romaines zanotował teatralogicznie dwa prądy rewolucyjne, wzajemnie się ście-

rające, ale tylko zanotował... Autor nie zajmuje żadnego stanowiska wobec tematu, nie apeluje do emocjonalnych środków widza, nie usiłuje go ani porwać, ani zbuntować, ani przekonać. Który z tych ruchów społecznych jest słuszny? Kto ma rację — Denis czy Ferreol? Bardzo inteligentny i bardzo kulturalny Romaines nie daje żadnej odpowiedzi na to pytanie. Bo i Denis, i Ferreol mogą wzbudzić jednakową dozę sympatii i antypatii; każdy z nich może mieć rację na swój sposób. Tymczasem teatr problemów nie znoś niedopowiedzeń, nie cierpi „wymykania” się z decyzji, lecz żąda rozwiązania mocnego i śmiałego. Romaines tak napisał „Dyktatora”, aby i burżujom się podobał i komuniści go oklaskiwali.

Wykonanie naogół blade. Stosunkowo najlepszy był p. Szymański (Denis). Grał wprawdzie nierówno, miał jednak wiele dobrych i szczyrych momentów. P. Dardziński (Ferreol), stworzył postać jakiegoś cierpietnika; artysta zbyt mało tłumil wszystkie mocniejsze akcen-

ty roli przez co zupełnie się zgasił. — Król p. Surzyńskiego, przedelikacony i pozbawiony majestatu, był świetną reklamą ustroju republikańskiego. P. Zmiłewska (Królowa) — bez wyrazu.

Wydaje się nam, iż powierzenie reżyserii pp. Starskiej i Zelwerowiczównie było faux pas dyrekcji. Tej sztuki wogóle nie powinny wystawiać kobiety. To te całość nie miała męskiej mocy i nikt nie wierzył na widowni, że ta rewolucja kiedykolwiek wybuchnie! „Dyktator” może być efektywny tylko wtedy, gdy dostanie się w ręce reżysera o ustalonym światopoglądzie. Bo dramat społeczny bez zdecydowanego akcentu, to jak szampan bez alkoholu, tytoń bez nikotyny, socjalizm bez marksizmu...

Mimo tych wszystkich zastrzeżeń zarówno, co do sztuki samej, jak i jej wystawienia, dyr. Wroczyńskiemu należy się uznanie za wprowadzenie jej na afisz. Rzecz bowiem jest interesująca przez swój aktualny problem, a co najważniejsze — pobudza do myślenia i dyskusji.

W. POLAK.

Uroczystości łódzkie

z okazji Święta 31 P. S. K. oraz poświęcenia sztandaru Federacji.

W dniu wczorajszym z racji przypadającego 15-lecia 31 pułku Strzelców Kaniowskich odbyły się uroczystości.

W godzinach porannych odegrana została stała pobudka, zaś o godzinie 9-ej odprawione zostało nabożeństwo w kościele garnizonowym przy ul. św. Jerzego za poległych żołnierzy 31 p. strz. Kan.

W nabożeństwie udział wzięły delegacje poszczególnych oddziałów stacjonowanych w Łodzi, D-ca O. K. IV gen. Małachowski, przedstawiciele władz administracyjnych, policji, samorządu i t.d. oraz organizacje b. wojskowych.

W godzinach wieczornych odbył się na ulicach miasta capstrzyk.

Równocześnie z racji zapowiedziane go przyjazdu przedstawicieli władz rządowych do Łodzi na dzisiejsze święto poświęcenia sztandaru Federacji i Związku Rezerwistów, miasto udekorowane zostało flagami.

W godzinach przedwieczornych w dniu wczorajszym przybyli do Łodzi gen. Górecki, który w towarzystwie prezesa P. K. O. dr. Grubera wziął udział w posiedzeniu zarządu Wojewódzkiego Federacji zaś w godzinach wieczornych dostojni goście podejmowani byli w restauracji Tivoli przez Zw. oficerów Rezerwy.

W dniu dzisiejszym o godzinie 10-ej rano na Placu Hallera skoncentrują się honorowe oddziały tutejszej formacji sferowanych związków b. wojskowych, kilka pułków zw. rezerwistów oddziały P. W., Zw. Młodzieży Ludowej, przedstawiciele organizacji społecznych oraz delegacje 31 p. strz. Kan.

Po mszy polowej nastąpi poświęcenie sztandaru Federacji oraz odczytany zostanie rozkaz D-cy 31 p. strz. Kan. pułk. dypl. Dudzińskiego, poczem gen. Górecki wręczy medal FIDAC-u gimnazjum im. Szczanieckiej.

Po tych uroczystościach uczestnicy defilować będą ulicą Piotrkowską do Placu Wolności, przyczem na odcinku przy ul. Piotrkowskiej 35/37 odbierze defiladę P. W. Wojewoda Hauke-Nowak w towarzystwie D-cy O. K. IV gen. Małachowskiego.

Po defiladzie gen. dr. Górecki i Prezes dr. Gruber udadzą się na boisko Sokoła, przy ul. Tylnej, gdzie rozdanych zostanie 4.000 polis ubezpieczeniowych robotnikom i pracownikom firmy Scheibler i Grohman. Inni zaś goście i uczestnicy udadzą się z Prezesem Zarządu głównego Woj. Zyndram-Kościałkowski na obiad żołnierski przy ul. Pabjanickiej 49. W tym samym czasie odbędzie się obiad żołnierski w koszarach 31 p. strz. kaniowskich. (a)

Zawiadomienie.

We wtorek, dnia 10 PAŹDZIERNIKA nastąpi otwarcie najszcześniejszej Kolektury Loterii Państwowej

B. BONCZYKA

przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 117, tel. 248-68.

Uwaga: Kolektura zostanie przeniesiona z ul. Brzezińskiej 18.

Dr. med. Aleksander

KUMMANT

powrócił

Skwerowa Nr. 4 20-1

Doktor 15-1

H. Róžaner

NARUTOWICZA Nr. 9. Telefon 128-98

Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne

Przyjmuje od 8-10 rano i od 6-9 wieczorem

Lecznica Związkowa

"SANTE"

POŁOŻN.-GINEKOLOGICZNA i CHIRURGICZNA
Dr. med. Druzbina, Kurlańskiej-Rajter,
Gawrońskiego, Liebeskinda,
Kalisza, Ziege'go.

6-go SIERPNI 15, tel. 153-10 — przyjmuje chorych na kl. I, II i III, oplata dzienna od 9 zł, pokoje pojedynczo od 15 zł dziennie. — Porody z 10-dniowym pobytom od 150 zł.



Wszyscy do kolektury
S. PASSIERMAN
Piotrkowska 13, tel. 242-13
po szczęśliwe losy
19 października — ciągnięcie 1-ej klasy
Nie zwlekaj, bo może cię ominąć bogactwo.

Sport

Garbarnia—Strzelec 22 6:2 (2:1)

Wczorajszy mecz ligowy w Krakowie

W dniu wczorajszym rozegrany został w Krakowie mecz ligowy 22 p. p. — Garbarnia. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny krakowskiej w stosunku 6:2 (2:1).

Siedlczanie zawiedli i ponieśli zasłużoną przegraną.

Przy większym szczęściu napastników mogła Garbarnia uzyskać znacznie wyższe zwycięstwo.

Bramki dla Garbarni zdobyli: Smoczek (2), Pazurek (2), Walicki i Bator po jednej.

Dla siedlczan bramki uzyskali: Świętosławski i jedna samobójcza. Sędziował p. Gumpłowicz.

Mecz Naprzód—Smigły został unieważniony przez PZPN.

Jak się dowiadujemy na piątkowym posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN postanowiono unieważnić spotkanie o wejście do Ligi Naprzód — WKS Smigły oraz zarządzić powtórny rozgrywkę w dniu 22 października w Warszawie.

Wydział Gier i Dyscypliny PZPN przy wydaniu powyższej decyzji kierował się sprawozdaniem sędziowskim, w którym p. Przeworski jako arbiter meczu stwierdza, że mecz rozegrany został w anormalnym warunkach, przynajmniej jednocześnie do popełnienia szeregu błędów, mogących mieć wpływ na wynik meczu.

W związku z powyższą decyzją zmieniony został kalendarzyk finałowych spotkań o wejście do Ligi, w ten sposób, że rozpoczęcie finałów przesunięte zostało o jeden tydzień.

WKS. — Hakoah 2:2 (1:2)

Wczorajszy mecz towarzyski w Łodzi

Wczorajszy mecz powyższych drużyn zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:2). Bramki dla WKS zdobył: Stolarski i Kornacki, zaś dla Hakoahu Segel i Weiberg.

Sędziował p. Kowalczyk.

Reprezentacja bokserska Czechosłowacji znacznie osłabiona.

W ostatniej chwili kapitan związkowej czechosłowackiej Unji bokserów - amatorów dokonał kilku zmian w składzie reprezentacji Czechosłowacji, która ma walczyć w niedzielę z Polską.

Wyeliminowany został przedewszystkiem znajdujący się w świetnej formie Skrivanek, który ma z Morawską Zupą jakiś poważniejszy zatarg. Pozatem nie wyjeżdżają Dvorak (waga piórkowa) i Kopecek (waga ciężka). Ostateczny skład reprezentacji przedstawia się następująco: waga musza — Kocman (Star - Praga), waga kogucia — Jelínek (Star), waga piórkowa — Procházka (TAK - Pardubice), waga lekka Adamec (Zizka - Praga), waga półśrednia K. Starý (Star), waga średnia — Pospíšil (B. C. Smichov - Praga), waga półciężka — Nejtek (Star), waga ciężka — Burgraf (Star).

Zawodnicy czescy opuścili Pragę w sobotę.

Jędrzejowska znów pokonana.

P. Krahwinkel zwycięża polkę w dwóch setach.

Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Meranie w zawodach pań o pułhar Lenza Cilly Aussem, jak wiadomo, pokonała Jędrzejowska w trzech setach 0:6, 6:2, 6:3. Mecz rewanżowy nie doszedł do skutku wobec wycofania się Niemki.

Do rundy finałowej zatem o pułhar weszły Jędrzejowska, Deutsch, Krahwinkel i Henrotin. Pierwszy finałowy mecz pomiędzy Jędrzejowską a najlepszą tenisistką niemiecką Krahwinkel zakończył się zwycięstwem Krahwinkel w stosunku 6:2, 6:3.

W grze podwójnej panów para Sertorio — d'Ostiani wyeliminowała parę Tłoczyński — Salm 6:3, 6:1. Pierwsze miejsce w tej konkurencji zajęła para Menzel — Marsalek.

W turnieju pocieszenia Tłoczyński wygrał z włochem Cesura 6:1, 6:2, przechodząc do półfinału.

Makkabi Łódzka uzyskuje dwa tytuły mistrzowskie

W Warszawie zakończone zostały w piątek mistrzostwa w grach sportowych Zw. Makkabi.

Drużyna Makkabi Łódzkiej uzyskała dwa tytuły mistrzowskie w koszykówce męskiej i szczyptorniaku.

Gdzie można zdobyć POS?

Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego podaje do wiadomości, że prawo przeprowadzenia prób o Państwową Odznakę Sportową dla wszystkich obywateli mają:

- 1) Ośrodek Wychowania Fizycznego przy D.O.K. IV, który przeprowadza próby:
 - dla pań: w poniedziałki i środy od godz. 16 do 19 na boisku W.K.S.; w piątki od godz. 18 do 20 w basenie w Zgierzu;
 - dla panów: we wtorki i czwartki od godz. 16 do 19 na boisku W.K.S.; w piątki od godz. 18 do 20 w basenie w Zgierzu;
 - 2) Łódzki Klub Sportowy, który przeprowadza próby na stadionie przy Al. Unji:
 - dla pań: w środy i piątki od godz. 17 do 18;
 - dla panów: w środy i piątki od godz. 18-19;
 - 3) Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, które przeprowadza próby na boisku przy ulicy Tylnej Nr. 7:
 - w środy od godziny 18 do 20-ej;
 - w niedziele od godziny 8-ej do 11-ej;
 - 4) Klub Sportowy „Ikapé”, który przeprowadza próby na boisku przy ul. Ogródowej 28a:
 - dla pań: w niedziele od godz. 7.30 do 9-ej;
 - w środy od godz. 17 do 19;
 - dla panów: w poniedziałki i piątki od godziny 17 do 19; w niedziele od godz. 7.30 do 9.
- Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego podaje do wiadomości, że Towarzystwo Nauczycieli Wychowania Fizycznego, urządza dla inteligencji pracującej próby o Państwową Odznakę Sportową i Odznakę Strzelczą na boisku i w sali gimnastycznej Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 68.
- Zapisy i próby — w piątki od godz. 16.30 do zmierzchu.
- Zgłaszać się u pp. Gorczykowskiego, Loby i Gruszożyńskiego.

NA NAUKĘ NIGDY NIE JEST ZAPÓŹNO.

Polska YMCA, w Łodzi, przyjmuje jeszcze zapisy pań i panów do zorganizowanych grup na kursach języków obcych: angielskiego, francuskiego i niemieckiego.

Wykłady metoda konwersyjną prowadzi w godzinach wieczornych wykwalifikowani pedagogowie.

Uruchomione zostaną również Kursy Radio-techniczne (o poziomie wyższym i niższym) oraz Kurs Fotograficzny.

Sekretariat przy ul. Piotrkowskiej 89, czynny jest w godz. od 10-ej do 13-ej i od 16-ej do 22-ej.

Niezwykły wypadek. Figura Chrystusa przygnoła robotnika.

Niezwykły wypadek miał miejsce we wsi Złotniki, gminy Koźminek, w powiecie kaliskim.

We wsi tej ustawiano onegdaj piękną figurę Chrystusa, ciosaną w kamieniu. W pewnej chwili niedostatecznie umocowana figura zachwiała się i runęła z koła, przygniatając swym ciężarem robotnika Stanisława Żebczyńskiego.

Nieszczęsny robotnik doznał połamania żeber, zgniecenia klatki piersowej, oraz złamania rąk i nóg.

Mimo natychmiastowej pomocy, nieszczęsny robotnik zmarł.

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „Republika” w miejscu, ul. Piotrkowska 49.

W związku z notatką, jaka ukazała się w poczytnym dzienniku Szanownej Redakcji, w przedmiocie rzekomej odmowy pomocy ze strony porządkowych ŁKS-u na boisku w niedzielę, dnia 1 b. m. dla Arona Henochowicza, który załamał w pobliżu stadionu ŁKS-u przy Al. Unji. Zarząd ŁKS-u uprzejmie prosi Szanowną Redakcję o umieszczenie w najbliższym numerze poniższego sprostowania:

Nie odpowiada rzeczywistości, jakoby porządkowi ŁKS-u odmówili pomocy osobom, chcącym ratować Henochowicza, który załamał nie na boisku ŁKS-u lecz w pobliżu boiska, gdzie wokół znajdują się liczne kioski z wodą i skąd łatwo było zdobyć wodę dla omdlałego Henochowicza.

Prawdą jest natomiast, że wody tej porządkowi boiska udzieliłi, przyczem ilość czasu, stracona przy sprawdzaniu przez porządkowych okoliczności nagłej potrzeby wody, nie wyniosła nawet 2 minut. W dalszym ciągu nieprawdą jest, jakoby porządkowi boiska ŁKS-u odmówili ratującym Henochowicza osobom skontaktowania z telefonem, prawdą jest natomiast, że telefon na boisku ŁKS-u przy Aleji Unji 2, od dnia 17 września r. b. jest wyłączony na cały okres zimowy, co każdej chwili sprawdzić można w Zarządzie PASTy, przeto z aparatu tego, rikt czywiście korzystać nie może.

Co się zaś tyczy lekkomyślnie postawionego ogólnikowego zarzutu podjętym przez porządkowych, jakoby oni winni śmierci należy wyjaśnić, że winę te mogą ponosić wyłącznie osoby, które usiłowały ratować Henochowicza, nie orientowały się jednak w warunkach lokalnych i nie zawiadomiły nawet o wypadku pogotowia ratunkowego.

Za Zarząd: (podpis nieczytelny).

WYCIECZKA NA ŚLĄSK

Związek Obrony Kresów Zachodnich, Koło w Łodzi, urządza w dniu 14 b. m. w sobotę, propagandową wycieczkę na Śląsk.

Poza zwiedzeniem Wystawy Gospodarstwa Domowego w Katowicach oraz samego miasta, projektowane jest odbycie, za oddzielnej dopłaty, autobusowej wycieczki po najbliższej uprzemysłowionej okolicy powiatu katowickiego i świętochowskiego, połączonej ze zwiedzeniem historycznej miejscowości Piętkary.

Wszelkich informacyj stowarzyszeniem, zrzeczeniem i związkami, pragnącym wziąć udział w wycieczce, udziela codziennie w godzinach od 16-ej do 18-ej sekretariat Związku Obrony Kresów Zachodnich (ul. Narutowicza 88), w jego biurze, parter).

Cena biletu z Łodzi do Katowic i z powrotem, III klasa, pocągami specjalnymi, wynosi zł. 12,80 (normalnie zł. 42).

Pociągi dla stowarzyszeń, zrzeczeń i związków zapewnione.

Na zaproszenie Łódzkiego Koła Związku Obrony Kresów Zachodnich Związek Zawodowy Handlowców Polskich w Łodzi (Piotrkowska 108), bierze udział w organizowanej przez Z. O. K. Z. wycieczce na Śląsk i wzywa członków Zw. do zgłaszania udziału.

Wycieczka wyruszy w sobotę dnia 14 października w godzinach porannych i w niedzielę 16 października w godzinach porannych w Katowicach, uprzemysłowanej okolicy oraz miejscach, gdzie będzie również manifestacja łodzią w kierunku węzłów ze Śląskiem. Wycieczka będzie również manifestacją łodzią w kierunku Śląska.

Zgłoszenia (wraz z przedpłatą zł. 5) przyjmują sekretariat Związku w godzinach 13 — 15, 18 — 20.

Całkowity przejazd w obie strony wynosi zł. 12,80.

WIELKI KONKURS GRY SCENICZNEJ I REWJOWEJ.

W poniedziałek, dnia 9 b. m. rozpoczyna się w największym i najładniejszym lokalu Łodzi, Variete Dancinquo „TABARIN”, wielki konkurs amatorów gry scenicznej i rewjowej. W zakresie konkursu wchodzi: piosenka, monolog, taniec, śpiew, skecz i t. d. — Konkurs daje możliwość wykazania swoich zdolności na forum publicznym wszystkim amatorom.

R. K. O. w Łodzi rozwija coraz szerszą działalność.

W obecnej dobie kryzysu na pierwszy plan zagadnień życiowych dnia wybiega się kwestja tworzenia rezerwy, której w ciężkiej, szczególnie „czarna” godzinie „niepowodzenia” czy załamania stanowiła podporę i ratunek. W związku z tem dziś więcej i żywiej, niż kiedykolwiek krzewi się idea oszczędności w społeczeństwie. Najdalej wysuwają się placówka idei oszczędności — w Łodzi Komunalna Kasa Oszczędności m. Łodzi, tak popularna w naszym mieście instytucja kredytu krótkoterminowego.

Jest to instytucja założona i prowadzona przez miasto. Znajduje się pod czułą kontrolą, gwarantującą bezpieczne wkladów oraz czuwającą nad przestrzeganiem praw oszczędnościowych. Jest zatem instytucją uprzywilejowaną, za którą stoi gmina miejska. Ostatnim stopniu reorganizacyjne w wyszczególnionej operacji tej instytucji. Szybki rozwój K. K. O. m. Łodzi niewątpliwie w najbliższej przyszłości zmusi władze do przeniesienia siedziby do obecnego lokalu.

K. K. O. m. Łodzi rozporządza wielkim pogotowiem kasowym, dzięki czemu jest w stanie wypłacać w każdej chwili poważne sumy. Instytucja nie ograniczyła swej działalności kredytowej. Funkcyjną rozwinięła ją i rozgałęziła. W szczególności należy i normalnie pozostać jej dział. M. in. powołany został do życia komitet dyskontowy, który w chwili obecnej pracuje bardzo intensywnie.

Suma wkladów wynosi około 2 milionów, nie licząc wkladów stale napływających.

Komisarz Kasy p. Chudzyński w wywiadzie prasowym oświadczył, że w kasie K. K. O. m. Łodzi nieprzeobrażona i wynosi obecnie 9.001. Wydatki tutaj pracuje dyskonto. Załatwia się tutaj do 80 wniosków dyskontowych i pożyczkowych na każdym posiedzeniu komitetu dyskontowego. Zbyt mało dotychczas, w stosunku do szerokiej możliwości, wywierany był nacisk na inkaso. Dział ten został już rozszerzony, a działalność jego usprawniona.

K. K. O. m. Łodzi powołana została z trybunałowego charakteru, do krzewienia i polecania zamilowania do oszczędności. Dwa miliony wkladów, jak wspomnieliśmy powyżej, rozprawdzono na 9 tysięcy kont daje przeciętnie około 200 — złotych na jedno konto. Dział to, że w K. K. O. m. Łodzi grunty się oszczędności drobne. Rozwijają się w pomyślnie t. zw. ciułaćtwo kontami.

K. K. O. m. Łodzi przekazało na rzecz pożyczki Narodowej kwotę 25 tysięcy złotych. Prywatni subskrybenci zamilowali w ciągu 2 dni sumę 34 tysięcy złotych.

Postępy, jakie czyni K. K. O. m. Łodzi, są dowodem, jak wielkiem zaufaniem cieszy się ta instytucja kredytu krótkoterminowego wśród społeczeństwa łódzkiego.

Komisarzem rządowym kasy jest p. Zymunt Chudzyński, członek zarządu kas komunalnych w Warszawie, długoletni kierownik K. K. O. pow. łódzkiego i wicedyrektorem jest p. Olszewski, były wojewódzki rewident komunalny.

Varieté-Dancing „TABARIN”
NARUTOWICZA 20.
Godzinie od godz. 5 p. p. do rana Dancing z występami artystycznymi. Konsumpcja do 24 dań z winem 3 zł.
Poniedziałek, dn. 9 b. m. — rozpoczynamy:

WIELKI KONKURS AMATORÓW GRY SCENICZNEJ REWJOWEJ
Cenne nagrody. Zawodowcy wykluczeni. Przyjmuje Sekretariat.
Narutowicza 20 od 5 p. p. do 12 w nocy.

Wisielec na drzewie. Kobiety powiadomiły o tem władze.

(gr) Wczoraj rano kobiety, dążące z mlekiem z Karolewa do miasta dokonały niezwykle makabrycznego spopstrzenia. Na drzewie, niedaleko drogi, wisiał trup.

Wisielec mógł liczyć około 60 lat — był łysy, nosił maciejówkę.

Kobiety powiadomiły najbliższego posterunkowego. Wdrożone dochodzenie natrafia narazi na trudności: przy desperacji nie znalazły władze żadnych dokumentów osobistych, ani papierów, któreby umożliwiły ustalenie jego tożsamości.

Już jest do nabycia w aptekach i składach aptecznych wprowadzony od kilku lat we Francji polski środek leczniczy

GERMATOL

Dr DOBRZAŃSKIEGO

Lek ten, do użycia zewnętrznego, posiada w spotęgowanym stopniu własności:

- 1) LECZNICZE (przeciwbólowe) przy reumatyzmie, artretyzmie, neuralgii, ischiasie, zapaleniu nerwów i t. p.
- 2) ODKAŻAJĄCO - GOJĄCE przy różni, egzemie, czyrakach, owrzodzeniach, ranach, oparzeniach skóry i t. d.

Lab. Chem.-Farm. „ZERMATOL” Sp. z o.o.
Warszawa, Al. Jerozolimska 24, tel. 425 33

Wynalazku b. docenia Wydział lek. w Petersburgu, członek Royal Medical Society w Londynie

Tyfus brzuszny w Łodzi. Jak ustrzec się tej groźnej choroby.

- Trzeba pamiętać, że:
1. Nie wolno pić surowej wody, gdyż w wodzie mogą znajdować się zarazki tyfusu, które przy gotowaniu giną.
 2. Nie wolno pić mleka nieprzetworzonego, ponieważ w mleku również znajdują się mogą zarazki tyfusu, które giną przy gotowaniu.
 3. Owoce należy obmywać wodą przegotowaną, albo obierać ze skórki, — gdyż mogą się na nich znajdować zarazki tyfusowe.
 4. Wszelkie produkty spożywcze (pieczywo, mięso, sery i t. p.) należy chronić przed muchami, gdyż muchy przenoszą na łapkach z miejsc zanieczyszczonych zarazki tyfusowe.
 5. Należy tępić muchy wszelkimi sposobami.
 6. Nie należy kupować produktów spożywczych u niechlujnych sprzedawców ulicznych oraz w brudnych, nienależycie utrzymanych sklepach, gdyż wraz z artykułami spożywczymi można często przynieść do domu zarazki tyfusowe.

7. Należy od wszystkich sprzedawców żądać zawiązania produktów spożywczych w czysty niezapisany, niezadrukowany papier lub pakowania w czyste terebki.
8. Należy myć ręce przed każdym jedzeniem, gdyż na rękach mogą się znajdować zarazki tyfusowe.
9. Nie należy odwiedzać mieszkań, w których znajdują się chorzy na tyfus brzuszny, gdyż tyfus brzuszny jest chorobą bardzo zaraźliwą.
10. Należy poddać się szczepieniu przeciw tyfusowi brzuszemu, które polega na połyknięciu 4 pigułek ze szczepionką (codziennie, w ciągu 4 dni, naczczo jedną pigułkę). Pigułki te nie wywołują żadnych zaburzeń i zabezpieczają od zachorowania na tyfus brzuszny na przeciąg około jednego roku.

OSTRZEŻENIE
DO GOLENIA
PEN
Z NAJZŁACHTNIEJ ZE STALI SZWEDZKIEJ

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOSIŃ ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”
NIEDZIELA, dnia 8-go października.
9.00—9.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiddy ranne wstają zorze”.
9.05—9.20: Gimnastyka.
9.20—9.35: Muzyka z płyt gramofonowych.
9.35—9.50: Dziennik Poranny.
9.50—9.52: D. c. muzyki z płyt.
9.52—9.55: Chwilka gospodarstwa domowego.
9.55—10.00: Odczytanie programu na dzień bieżący.
10.05—11.45: Transm. Nabożeństwa z Poznania.
11.45—11.57: Muzyka religijna z płyt.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.

19.30—19.45: Radjotygodnik dla młodzieży p. t. „Co się dzieje na świecie” — w opracowaniu Bruno Winawera.
19.45—19.50: Odczytanie programu na dzień następnny.
19.50—20.00: Dziennik Wieczorny.
20.00—21.00: Muzyka lekka. Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota i Al. Wasiel (tenor).
21.00—21.15: Odczyt aktualny.
21.15—22.15: „Na wesołej lwowskiej fali”.
22.15—22.25: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.
22.25—23.00: Muzyka taneczna.
3.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny.
23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej.

Jedynie odbiorniki krajowe z nowymi typami lamp

ARDO „333” i „444”

Stacje wyznaczone na skali 3 obwoły. 3 lampy ekranowane. „Anti Fading”.

Radio Audion Traugutta 1

12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—12.15: Wiadomości meteorologiczne.
12.15—14.00: Poranek muzyczny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimskiego oraz Bol. Woytowicz — fortepian.
14.00—14.20: Feljton „Na horyzoncie łódzkim, wygłosi red. Cz. Gumkowski.
14.20—15.00: Popularne pieśni i melodie z płyt.
15.00—15.25: Odczyt p. t. „Kłeska pożarów w Polsce”, wygł. dyr. A. Remiszewski.
15.25—16.00: Audycja w wykonaniu kapeli ludowej z Łowicza.
16.00—16.30: Program dla dzieci. Transmisja ze Lwowa.
16.30—16.45: Utwory skrzypcowe w wykonaniu J. Szigeti’ego (płyty).
16.45—17.00: Kwadrans literacki. Fragm. z utworu Juliusza Słowackiego p. t. „Podróż na Wschód”.
17.00—17.15: Pogadanka dla kobiet.
17.15—18.00: Transmisja ze Lwowa. Audycja p. t. „Wesele ludowe z Sokolnik”.
18.00—18.40: Słuchowisko.
18.40—19.05: Recital śpiewaczy Maciej Boniecki.
19.05—19.10: Komunikat sportowy łódzki.
19.10—19.30: Rozmaitość.

TEATR MUZYKA / SZUKA

TEATR MIEJSKI
Dziś, w niedzielę, o godzinie 4-ej po poł. tragedja Wyspiańskiego „Protesilas i Laodamia” oraz „Sędziowie”.

Dziś, w niedzielę, wiecz. oraz we wtorek ciekawa sztuka Romańska „Dyktator”, która dzięki swej aktualności, a przedewszystkiem mocnym społecznym akcentom wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie.
W poniedziałek wieczorem pierwsze przedstawienie dla zreszczeń „Protesilas i Laodamia” oraz „Sędziowie” Wyspiańskiego — Ceny od 30 gr. do zł. 2.30. Bilety już do nabycia w kasie teatru.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

(Ogrodowa Nr. 18).
Dziś, w niedzielę, o godz. 4.15 po poł. i o 8.15 wieczorem dwa przedstawienia, powtórzenie premiery historycznego widowiska w 4-ach aktach, pióra Wincentego Rapackiego p. t. „Jan Sobieski pod Wiedniem”, reżyserji Karola Wojciechowskiego.
Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 11-ej do 2-ej i od 6-ej do końca przedstawienia. Przedprzedaż biletów odbywa się w P.B.P. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 65.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

(sala Geyera, ulica Piotrkowska Nr. 295).
Dziś, w niedzielę, dwa przedstawienia: o godzinie 4.15 po poł. i o 8.15 wiecz. operetka w 3-ach aktach Oskara Nedbala p. t. „Przebieg”, reżyserji M. Domosławskiego. Obsada artystyczna — premierowa. Jest to ostatnie przedstawienie świetnej operetki na deskach teatru w sali Geyertowskiej.

TEATR REWJI NOWOCZESNEJ

„ALHAMBRA” (Przejazd Nr. 34).
W dniu dzisiejszym i następnym rewia w 20-tu obrazach p. t. „Katarzynka” w wykonaniu całego zespołu artystycznego z Edwardem Rejem na czele.
Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 7-ej i 10-ej wiecz., w soboty, niedziele i święta o godz. 4, 6, 8 i 10-ej wiecz.

Z TEATRU REWII „REX”

Wielka rewia p. t. „Warszawa wita was” z udziałem artystki scen stolecznych Wawy i kwartetu muzyczno-tanecznej Lisowskich. Początek przedstawień w dni powszednie 7.30 i 10 wiecz., w soboty i święta 5, 7.30 i 10 w.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI

Dziś, w niedzielę, o godz. 12-ej w południe uroczyste otwarcie w obecności władz, prasy i przedstawicieli społeczeństwa 18-jej szkoły wystawy Instytutu. Na całość wystawy złożą się prace: Grupy Plastikowej Nowoczesnych. Udział w wystawie biorą artyści łódzcy, a mianowicie: Karol Hiller, Jerry Krause, K. Korbrow, W. Strzeziński, A. Menkesowa i Stefan Wegner.
Instytut (park Sjenkiewicza) otwarty codziennie od godz. 11 — 20.

WIELKIE TŁUMY

pośpieszą dziś o godz. 11.30 do Filharmonji na Rewję Mód, która reżyseruje Marja Bałcerkiewiczówna. Zainteresowanie rewją olbrzymie. Komitet szykuje moc atrakcyj, m. in. przy wejściu rozdawane będą f-mę A. G. B. numerki. Tajemnicę numerków zdradzi uroczą conferancierka. Szczegóły w afiszach.

KOMUNIKAT. GAŁKI DO KĄPIELI (Jajeczka) ZOSTAŁY WYCOFANE

W ostatnich czasach zjawilo się na rynku mnóstwo bezwartościowych galek do kąpeli ludzaco podobnych do naszych galek „NOVOPIN”.
Celem uchronienia Szanownych Konsumentów od nabywania podobnych naśladownictw i ułatwienia w odróżnieniu istotnie skutecznego środka kąpielowego „NOVOPIN”, który jedynie daje gwarancję jakości, wzmacnia organizm oraz utrzymuje elastyczność i młodość ciała, uważaliśmy za konieczne wypuścić na rynek nasz znakomity środek do kąpeli „NOVOPIN” **SZYSZEK**, z których każda szyszka zaopatrzona w pot’aci jest w wytłoczony napis „NOVOPIN”.
Oszczędzajcie zatem Wasze pieniądze i nie nabywajcie więcej żadnych galek do kąpeli, chybających swego celu, a żądajcie jedynie i wyłącznie **„NOVOPIN”** (Wzór i nazwa prawnie zastrzeżone).
Żądać w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.
Laboratorium „NOVOPIN”
Warszawa.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Nasz handel z Z.S.R.R.

Zjawiska polityczne wywierają dziś wpływ silniejszy, niż kiedykolwiek, na kształtowanie się stosunków ekonomicznych. Przemiany i przeobrażenia, zachodzące w obrębie jednego kraju, wiodą nieuchronnie do mniej lub więcej radykalnej zmiany nastawienia wobec innych krajów, stają się przyczyną rozluźnienia jednych stosunków handlowych i nawiązania innych.

Dawniej stosunki gospodarcze rozwinęły się na podłożu względnej wolności, były dziedziną autonomią, rządząca się własnymi prawami. Dziś w dobie postępującej organizacji życia, kiedy państwo skupia w swych rękach coraz więcej czynników oddziaływania na bieg zdarzeń, kiedy jego kształtująca wola coraz bezwzględniej wypiera działanie rozwijających się swobodnie sił gospodarczych, sprawy ekonomiczne coraz bardziej ztracają swą niezależność i coraz bardziej przeobrażają się w narzędzie polityki państwa. I podobnie, jak wewnętrzne sprawy gospodarcze służą celom polityki wewnętrznej, handel zagraniczny podporządkowuje się interesom polityki zagranicznej. Bariery celne, kontyngenty, kontrole dewizowe, stosowane są w zależności od zmian w orientacji polityki zewnętrznej.

Przewrót hitlerowski w Niemczech jest jednym z takich faktów, brzemiennych w konsekwencje nie tylko polityczne, ale i wtórne konsekwencje ekonomiczne. Zmiana konfiguracji politycznej oddziaływała bardzo silnie na układ stosunków w handlu międzynarodowym. Przeobrażeniu przedewszystkiem uległa sytuacja na odcinku szczególnie nas interesującym: na odcinku stosunków handlowych niemiecko-sowieckich.

Postawa bezwzględnej negacji wobec „marksizmu” wewnętrznego, agresywne zamiary w stosunku do Z. S. R. R., jakie manifestują nowi władcy Niemiec, wpłynęły osłabiająco na intensywne dotąd wymiany handlowe między temi dwoma krajami.

W takich warunkach przed Polską otwiera się możliwość przejęcia szeregu funkcji handlowych, wykonywanych dotąd przez Niemcy.

Sąsiedzkie rynki Polski i Z. S. R. R. dawno już dojrzały do ściślejszej współpracy. Ich bliskość i doświadczenia przedwojenne sprzyjają zacieśnieniu węzłów gospodarczych. Olbrzymia chłonność i pojemność rynku wewnętrznego oraz bogactwa naturalne Rosji zwiększają jego wagę dla gospodarstwa narodowego Polski i stanowią niezbędne ogniwo w jej handlu zagranicznym.

W ostatnich czasach stosunki handlowe polsko-sowieckie kształtowały się dla nas zdecydowanie niekorzystnie. Nie mówiąc już o tem, że ich bilans za rok 1932 zamknięty został kilkumilionowym saldum ujemnym, ogólna wartość wymian uległa katastrofalnemu spadkowi, dosięgając zaledwie jednej piątej wartości wymian z roku 1931.

Udział tych wymian w handlu zagranicznym Polski stanowił w roku 1931 5,2 proc., w roku zaś ubiegłym — około 2,1 proc. W handlu zagranicznym

Z. S. R. R. udział Polski w roku 1932 wynosił zaledwie 0,57 procent. Pierwsza połowa roku bieżącego przyniosła już pewną poprawę sytuacji. Jeżeli jednak porównamy ogólne cyfry handlu zagranicznego Polski z cyframi jej obrotów z Sowietami, to wypadnie stwierdzić z całą stanowczością, że te ostatnie są zbyt małe w porównaniu z tem, czemby być mogły, czemby być powinny.

Dotychczasowy rozwój stosunków handlowych polsko-sowieckich kształtował się chaotycznie, bez oparcia o normy ustalone umowami. Obecnie — w dążeniu do stworzenia możliwie najkorzystniejszych stosunków dla wymian handlowych między Z. S. R. R. a

Spadek bezrobocia na świecie.

Cyfry te mówią o poprawie sytuacji gospodarczej.

Międzynarodowe Biuro Pracy w sprawozdaniu kwartalnym za lipiec, sierpień i wrzesień r. b. stwierdza poraż pierwszy od wybuchu kryzysu polepszenie się sytuacji na rynku pracy.

Poprawa ta ma charakter poprawy trwałej, nie przejściowej tylko.

Porównując sytuację obecną z sytuacją za ten sam czasokres roku ubiegłego, można stwierdzić dostrzegalną poprawę, zanotowaną przez statystykę w Niemczech, w Australii, Belgii, Kanadzie, Chile, Danii, Francji, Anglii, Irlandii, Italii, Portugalii, Rumunii.

Natomiast stwierdzono wzrost bezrobocia w Austrii, w Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii.

Tak więc w Niemczech liczono we wrześniu 1933 r. bezrobotnych 4.127.584 wobec 5.223.810 we wrześniu 1932 r.; w Austrii 291.224 bezrobotnych we wrześniu 1933 r. wobec 269.179 we wrześniu 1932 r.; w Anglii i Irlandii 2.458.744 bezrobotnych (1933) wobec 2.946.808 (1932); w Belgii 142.119 bezrobotnych (1933) wobec 169.411 (1932); w Danii 73.834 bezrobotnych (1933) wobec

92.451 (1932); w Holandii 140.598 bezrobotnych (1933) wobec 159.035 bezrobotnych (1932); w Szwajcarii 76.700 bezrobotnych (1933) wobec 89.700 (1932); w Czechosłowacji 226.843 bezrobotnych (1933) wobec 167.529 bezrobotnych (1932); Australii 106.652 bezrobotnych (1933) wobec 124.068 (1932); w Kanadzie 32.000 bezrobotnych (1933) wobec 38.240 (1932); w Szwecji 81.914 bezrobotnych (1933) wobec 75.622 (1932); w Bułgarii 23.247 bezrobotnych (1933) wobec 13.795 (1932); w Chile 66.865 bezrobotnych (1933) wobec 97.595 (1932); w Francji 265.902 bezrobotnych (1933) wobec 298.479 (1932); w Węgrzech 52.351 bezrobotnych (1933) wobec 56.985 (1932); w Italii 824.195 bezrobotnych (1933) wobec 931.291 (1932); w Nowej Zelandii 56.169 bezrobotnych (1933) wobec 55.203 (1932); w Polsce 215.017 bezrobotnych (1933) wobec 218.059 (1932); w Portugalii 27.940 bezrobotnych (1933) wobec 42.666 (1932); w Rumunii 24.695 bezrobotnych (1933) wobec 33.679 (1932); w Jugosławii 11.170 bezrobotnych (1933) wobec 9.940 (1932).

Układ kontyngentowo-celny, jako pierwszy tego rodzaju akt między dwoma państwami, rozwiązuje oczywiście zagadnienie stosunków polsko-sowieckich w bardzo skromnym zakresie. Jest do zrobienia jeszcze bardzo wiele. Zwłaszcza w dziedzinie przemysłu metalowego — maszynowego istnieje wielkie i niewyżytkane dotąd zupełnie możliwości dla eksportu polskiego. Dowodem — olbrzymie obroty, dokonywane

w tym dziale przez fabryki niemieckie, angielskie i amerykańskie. Dotychczasowa ekspansja przemysłu metalowego — z wyjątkiem hutnictwa — wyrażała się cyframi zupełnie nikłymi.

Z drugiej strony istnieje — jak o tem świadczą statystyki — cały szereg artykułów importu polskiego, które będą mogły być dostarczane przez Z. S. R. R., a które dotychczas były sprowadzane z innych krajów. Nawet główne artykuły eksportu sowieckiego do Polski, jakimi są ryby, tytoń, ruda żelazna, towary futrzane, wykazują niezmierny odsetek (5-6 proc.) w stosunku do ogólnego importu towarów tych do Polski. Lwia część tych towarów była dostarczana przez inne kraje, wśród których znajdujemy takie, z którymi Polska ma bierny bilans handlowy i które nigdy poważniejszymi odbiorcami ich wytworów nie będą.

Niewątpliwie, różność strukturalna obu rynków jest czynnikiem, utrudniającym stosunki handlowe. Pamiętajmy, że w Z. S. R. R. istnieje monopol państwowy handlu zagranicznego. Nadaje to z natury rzeczy wymianie towarowej między Związkiem Sowieckim a innymi krajami specyficzny charakter. O ile z jednej strony upraszcza to w pewnej mierze stosunki, zwalniając kupców zagranicznych z konieczności mozolnego wyszukiwania zbytu dla swych towarów, o tyle z drugiej strony — wzmacnia bardzo silnie pozycję rosyjską, jako monopolisty i uniemożliwia mu osiągnięcie najkorzystniejszych warunków tak pod względem cen, jak i warunków płatności. Dzięki zagranicy uzyskują przy zakupach zagranicznych kredyt — do 2 lat — który przekracza często możliwości finansowe przedsiębiorstw polskich i uniemożliwia zawieranie transakcji.

Są niewątpliwie czynniki, hamujące należyty rozwój stosunków handlowych między Polską a Z. S. R. R. Wolno jednak przypuszczać, że kiedy dojdzie do zmiany nastawienia przez obie strony na leżycie ocenione, to znaczna część istniejących trudności będzie mogła być przezwyciężona.

J. Wendel.

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 6-go października 1933 roku.
NOWY JORK. Loco 9,0, listopad 9,24, grudzień 9,40, styczeń 9,45, luty 9,54, marzec 9,64, kwiecień 9,70, maj 9,78, czerwiec 9,85, lipiec 9,94, sierpień 9,99, wrzesień 10,00.
NOWY ORLEAN. Loco 9,90, październik 9,12, listopad 9,34, styczeń 9,41, marzec 9,50, kwiecień 9,57, lipiec 9,64, sierpień 9,71, wrzesień 9,78, październik 9,85, listopad 9,92, styczeń 9,99, luty 10,06, marzec 10,13, kwiecień 10,20, maj 10,27, czerwiec 10,34, lipiec 10,41, sierpień 10,48, wrzesień 10,55, październik 10,62, listopad 10,69, marzec 10,85, maj 10,97, lipiec 11,11, sierpień 11,25, wrzesień 11,39, październik 11,53, listopad 11,67, marzec 11,81, maj 11,95, czerwiec 12,09, sierpień 12,23, październik 12,37, listopad 12,51, marzec 12,65, maj 12,79, czerwiec 12,93, sierpień 13,07, październik 13,21, listopad 13,35, marzec 13,49, maj 13,63, czerwiec 13,77, sierpień 13,91, październik 14,05, listopad 14,19, marzec 14,33, maj 14,47, czerwiec 14,61, sierpień 14,75, październik 14,89, listopad 15,03, marzec 15,17, maj 15,31, czerwiec 15,45, sierpień 15,59, październik 15,73, listopad 15,87, marzec 16,01, maj 16,15, czerwiec 16,29, sierpień 16,43, październik 16,57, listopad 16,71, marzec 16,85, maj 16,99, czerwiec 17,13, sierpień 17,27, październik 17,41, listopad 17,55, marzec 17,69, maj 17,83, czerwiec 17,97, sierpień 18,11, październik 18,25, listopad 18,39, marzec 18,53, maj 18,67, czerwiec 18,81, sierpień 18,95, październik 19,09, listopad 19,23, marzec 19,37, maj 19,51, czerwiec 19,65, sierpień 19,79, październik 19,93, listopad 20,07, marzec 20,21, maj 20,35, czerwiec 20,49, sierpień 20,63, październik 20,77, listopad 20,91, marzec 21,05, maj 21,19, czerwiec 21,33, sierpień 21,47, październik 21,61, listopad 21,75, marzec 21,89, maj 22,03, czerwiec 22,17, sierpień 22,31, październik 22,45, listopad 22,59, marzec 22,73, maj 22,87, czerwiec 23,01, sierpień 23,15, październik 23,29, listopad 23,43, marzec 23,57, maj 23,71, czerwiec 23,85, sierpień 23,99, październik 24,13, listopad 24,27, marzec 24,41, maj 24,55, czerwiec 24,69, sierpień 24,83, październik 24,97, listopad 25,11, marzec 25,25, maj 25,39, czerwiec 25,53, sierpień 25,67, październik 25,81, listopad 25,95, marzec 26,09, maj 26,23, czerwiec 26,37, sierpień 26,51, październik 26,65, listopad 26,79, marzec 26,93, maj 27,07, czerwiec 27,21, sierpień 27,35, październik 27,49, listopad 27,63, marzec 27,77, maj 27,91, czerwiec 28,05, sierpień 28,19, październik 28,33, listopad 28,47, marzec 28,61, maj 28,75, czerwiec 28,89, sierpień 29,03, październik 29,17, listopad 29,31, marzec 29,45, maj 29,59, czerwiec 29,73, sierpień 29,87, październik 30,01, listopad 30,15, marzec 30,29, maj 30,43, czerwiec 30,57, sierpień 30,71, październik 30,85, listopad 30,99, marzec 31,13, maj 31,27, czerwiec 31,41, sierpień 31,55, październik 31,69, listopad 31,83, marzec 31,97, maj 32,11, czerwiec 32,25, sierpień 32,39, październik 32,53, listopad 32,67, marzec 32,81, maj 32,95, czerwiec 33,09, sierpień 33,23, październik 33,37, listopad 33,51, marzec 33,65, maj 33,79, czerwiec 33,93, sierpień 34,07, październik 34,21, listopad 34,35, marzec 34,49, maj 34,63, czerwiec 34,77, sierpień 34,91, październik 35,05, listopad 35,19, marzec 35,33, maj 35,47, czerwiec 35,61, sierpień 35,75, październik 35,89, listopad 36,03, marzec 36,17, maj 36,31, czerwiec 36,45, sierpień 36,59, październik 36,73, listopad 36,87, marzec 37,01, maj 37,15, czerwiec 37,29, sierpień 37,43, październik 37,57, listopad 37,71, marzec 37,85, maj 37,99, czerwiec 38,13, sierpień 38,27, październik 38,41, listopad 38,55, marzec 38,69, maj 38,83, czerwiec 38,97, sierpień 39,11, październik 39,25, listopad 39,39, marzec 39,53, maj 39,67, czerwiec 39,81, sierpień 39,95, październik 40,09, listopad 40,23, marzec 40,37, maj 40,51, czerwiec 40,65, sierpień 40,79, październik 40,93, listopad 41,07, marzec 41,21, maj 41,35, czerwiec 41,49, sierpień 41,63, październik 41,77, listopad 41,91, marzec 42,05, maj 42,19, czerwiec 42,33, sierpień 42,47, październik 42,61, listopad 42,75, marzec 42,89, maj 43,03, czerwiec 43,17, sierpień 43,31, październik 43,45, listopad 43,59, marzec 43,73, maj 43,87, czerwiec 44,01, sierpień 44,15, październik 44,29, listopad 44,43, marzec 44,57, maj 44,71, czerwiec 44,85, sierpień 44,99, październik 45,13, listopad 45,27, marzec 45,41, maj 45,55, czerwiec 45,69, sierpień 45,83, październik 45,97, listopad 46,11, marzec 46,25, maj 46,39, czerwiec 46,53, sierpień 46,67, październik 46,81, listopad 46,95, marzec 47,09, maj 47,23, czerwiec 47,37, sierpień 47,51, październik 47,65, listopad 47,79, marzec 47,93, maj 48,07, czerwiec 48,21, sierpień 48,35, październik 48,49, listopad 48,63, marzec 48,77, maj 48,91, czerwiec 49,05, sierpień 49,19, październik 49,33, listopad 49,47, marzec 49,61, maj 49,75, czerwiec 49,89, sierpień 50,03, październik 50,17, listopad 50,31, marzec 50,45, maj 50,59, czerwiec 50,73, sierpień 50,87, październik 51,01, listopad 51,15, marzec 51,29, maj 51,43, czerwiec 51,57, sierpień 51,71, październik 51,85, listopad 51,99, marzec 52,13, maj 52,27, czerwiec 52,41, sierpień 52,55, październik 52,69, listopad 52,83, marzec 52,97, maj 53,11, czerwiec 53,25, sierpień 53,39, październik 53,53, listopad 53,67, marzec 53,81, maj 53,95, czerwiec 54,09, sierpień 54,23, październik 54,37, listopad 54,51, marzec 54,65, maj 54,79, czerwiec 54,93, sierpień 55,07, październik 55,21, listopad 55,35, marzec 55,49, maj 55,63, czerwiec 55,77, sierpień 55,91, październik 56,05, listopad 56,19, marzec 56,33, maj 56,47, czerwiec 56,61, sierpień 56,75, październik 56,89, listopad 57,03, marzec 57,17, maj 57,31, czerwiec 57,45, sierpień 57,59, październik 57,73, listopad 57,87, marzec 58,01, maj 58,15, czerwiec 58,29, sierpień 58,43, październik 58,57, listopad 58,71, marzec 58,85, maj 58,99, czerwiec 59,13, sierpień 59,27, październik 59,41, listopad 59,55, marzec 59,69, maj 59,83, czerwiec 59,97, sierpień 60,11, październik 60,25, listopad 60,39, marzec 60,53, maj 60,67, czerwiec 60,81, sierpień 60,95, październik 61,09, listopad 61,23, marzec 61,37, maj 61,51, czerwiec 61,65, sierpień 61,79, październik 61,93, listopad 62,07, marzec 62,21, maj 62,35, czerwiec 62,49, sierpień 62,63, październik 62,77, listopad 62,91, marzec 63,05, maj 63,19, czerwiec 63,33, sierpień 63,47, październik 63,61, listopad 63,75, marzec 63,89, maj 64,03, czerwiec 64,17, sierpień 64,31, październik 64,45, listopad 64,59, marzec 64,73, maj 64,87, czerwiec 65,01, sierpień 65,15, październik 65,29, listopad 65,43, marzec 65,57, maj 65,71, czerwiec 65,85, sierpień 65,99, październik 66,13, listopad 66,27, marzec 66,41, maj 66,55, czerwiec 66,69, sierpień 66,83, październik 66,97, listopad 67,11, marzec 67,25, maj 67,39, czerwiec 67,53, sierpień 67,67, październik 67,81, listopad 67,95, marzec 68,09, maj 68,23, czerwiec 68,37, sierpień 68,51, październik 68,65, listopad 68,79, marzec 68,93, maj 69,07, czerwiec 69,21, sierpień 69,35, październik 69,49, listopad 69,63, marzec 69,77, maj 69,91, czerwiec 70,05, sierpień 70,19, październik 70,33, listopad 70,47, marzec 70,61, maj 70,75, czerwiec 70,89, sierpień 71,03, październik 71,17, listopad 71,31, marzec 71,45, maj 71,59, czerwiec 71,73, sierpień 71,87, październik 72,01, listopad 72,15, marzec 72,29, maj 72,43, czerwiec 72,57, sierpień 72,71, październik 72,85, listopad 72,99, marzec 73,13, maj 73,27, czerwiec 73,41, sierpień 73,55, październik 73,69, listopad 73,83, marzec 73,97, maj 74,11, czerwiec 74,25, sierpień 74,39, październik 74,53, listopad 74,67, marzec 74,81, maj 74,95, czerwiec 75,09, sierpień 75,23, październik 75,37, listopad 75,51, marzec 75,65, maj 75,79, czerwiec 75,93, sierpień 76,07, październik 76,21, listopad 76,35, marzec 76,49, maj 76,63, czerwiec 76,77, sierpień 76,91, październik 77,05, listopad 77,19, marzec 77,33, maj 77,47, czerwiec 77,61, sierpień 77,75, październik 77,89, listopad 78,03, marzec 78,17, maj 78,31, czerwiec 78,45, sierpień 78,59, październik 78,73, listopad 78,87, marzec 79,01, maj 79,15, czerwiec 79,29, sierpień 79,43, październik 79,57, listopad 79,71, marzec 79,85, maj 79,99, czerwiec 80,13, sierpień 80,27, październik 80,41, listopad 80,55, marzec 80,69, maj 80,83, czerwiec 80,97, sierpień 81,11, październik 81,25, listopad 81,39, marzec 81,53, maj 81,67, czerwiec 81,81, sierpień 81,95, październik 82,09, listopad 82,23, marzec 82,37, maj 82,51, czerwiec 82,65, sierpień 82,79, październik 82,93, listopad 83,07, marzec 83,21, maj 83,35, czerwiec 83,49, sierpień 83,63, październik 83,77, listopad 83,91, marzec 84,05, maj 84,19, czerwiec 84,33, sierpień 84,47, październik 84,61, listopad 84,75, marzec 84,89, maj 85,03, czerwiec 85,17, sierpień 85,31, październik 85,45, listopad 85,59, marzec 85,73, maj 85,87, czerwiec 86,01, sierpień 86,15, październik 86,29, listopad 86,43, marzec 86,57, maj 86,71, czerwiec 86,85, sierpień 86,99, październik 87,13, listopad 87,27, marzec 87,41, maj 87,55, czerwiec 87,69, sierpień 87,83, październik 87,97, listopad 88,11, marzec 88,25, maj 88,39, czerwiec 88,53, sierpień 88,67, październik 88,81, listopad 88,95, marzec 89,09, maj 89,23, czerwiec 89,37, sierpień 89,51, październik 89,65, listopad 89,79, marzec 89,93, maj 90,07, czerwiec 90,21, sierpień 90,35, październik 90,49, listopad 90,63, marzec 90,77, maj 90,91, czerwiec 91,05, sierpień 91,19, październik 91,33, listopad 91,47, marzec 91,61, maj 91,75, czerwiec 91,89, sierpień 92,03, październik 92,17, listopad 92,31, marzec 92,45, maj 92,59, czerwiec 92,73, sierpień 92,87, październik 93,01, listopad 93,15, marzec 93,29, maj 93,43, czerwiec 93,57, sierpień 93,71, październik 93,85, listopad 93,99, marzec 94,13, maj 94,27, czerwiec 94,41, sierpień 94,55, październik 94,69, listopad 94,83, marzec 94,97, maj 95,11, czerwiec 95,25, sierpień 95,39, październik 95,53, listopad 95,67, marzec 95,81, maj 95,95, czerwiec 96,09, sierpień 96,23, październik 96,37, listopad 96,51, marzec 96,65, maj 96,79, czerwiec 96,93, sierpień 97,07, październik 97,21, listopad 97,35, marzec 97,49, maj 97,63, czerwiec 97,77, sierpień 97,91, październik 98,05, listopad 98,19, marzec 98,33, maj 98,47, czerwiec 98,61, sierpień 98,75, październik 98,89, listopad 99,03, marzec 99,17, maj 99,31, czerwiec 99,45, sierpień 99,59, październik 99,73, listopad 99,87, marzec 100,01, maj 100,15, czerwiec 100,29, sierpień 100,43, październik 100,57, listopad 100,71, marzec 100,85, maj 100,99, czerwiec 101,13, sierpień 101,27, październik 101,41, listopad 101,55, marzec 101,69, maj 101,83, czerwiec 101,97, sierpień 102,11, październik 102,25, listopad 102,39, marzec 102,53, maj 102,67, czerwiec 102,81, sierpień 102,95, październik 103,09, listopad 103,23, marzec 103,37, maj 103,51, czerwiec 103,65, sierpień 103,79, październik 103,93, listopad 104,07, marzec 104,21, maj 104,35, czerwiec 104,49, sierpień 104,63, październik 104,77, listopad 104,91, marzec 105,05, maj 105,19, czerwiec 105,33, sierpień 105,47, październik 105,61, listopad 105,75, marzec 105,89, maj 106,03, czerwiec 106,17, sierpień 106,31, październik 106,45, listopad 106,59, marzec 106,73, maj 106,87, czerwiec 107,01, sierpień 107,15, październik 107,29, listopad 107,43, marzec 107,57, maj 107,71, czerwiec 107,85, sierpień 107,99, październik 108,13, listopad 108,27, marzec 108,41, maj 108,55, czerwiec 108,69, sierpień 108,83, październik 108,97, listopad 109,11, marzec 109,25, maj 109,39, czerwiec 109,53, sierpień 109,67, październik 109,81, listopad 109,95, marzec 110,09, maj 110,23, czerwiec 110,37, sierpień 110,51, październik 110,65, listopad 110,79, marzec 110,93, maj 111,07, czerwiec 111,21, sierpień 111,35, październik 111,49, listopad 111,63, marzec 111,77, maj 111,91, czerwiec 112,05, sierpień 112,19, październik 112,33, listopad 112,47, marzec 112,61, maj 112,75, czerwiec 112,89, sierpień 113,03, październik 113,17, listopad 113,31, marzec 113,45, maj 113,59, czerwiec 113,73, sierpień 113,87, październik 114,01, listopad 114,15, marzec 114,29, maj 114,43, czerwiec 114,57, sierpień 114,71, październik 114,85, listopad 114,99, marzec 115,13, maj 115,27, czerwiec 115,41, sierpień 115,55, październik 115,69, listopad 115,83, marzec 115,97, maj 116,11, czerwiec 116,25, sierpień 116,39, październik 116,53, listopad 116,67, marzec 116,81, maj 116,95, czerwiec 117,09, sierpień 117,23, październik 117,37, listopad 117,51, marzec 117,65, maj 117,79, czerwiec 117,93, sierpień 118,07, październik 118,21, listopad 118,35, marzec 118,49, maj 118,63, czerwiec 118,77, sierpień 118,91, październik 119,05, listopad 119,19, marzec 119,33, maj 119,47, czerwiec 119,61, sierpień 119,75, październik 119,89, listopad 120,03, marzec 120,17, maj 120,31, czerwiec 120,45, sierpień 120,59, październik 120,73, listopad 120,87, marzec 121,01, maj 121,15, czerwiec 121,29, sierpień 121,43, październik 121,57, listopad 121,71, marzec 121,85, maj 121,99, czerwiec 122,13, sierpień 122,27, październik 122,41, listopad 122,55, marzec 122,69, maj 122,83, czerwiec 122,97, sierpień 123,11, październik 123,25, listopad 123,39, marzec 123,53, maj 123,67, czerwiec 123,81, sierpień 123,95, październik 124,09, listopad 124,23, marzec 124,37, maj 124,51, czerwiec 124,65, sierpień 124,79, październik 124,93, listopad 125,07, marzec 125,21, maj 125,35, czerwiec 125,49, sierpień 125,63, październik 125,77, listopad 125,91, marzec 126,05, maj 126,19, czerwiec 126,33, sierpień 126,47, październik 126,61, listopad 126,75, marzec 126,89, maj 127,03, czerwiec 127,17, sierpień 127,31, październik 127,45, listopad 127,59, marzec 127,73, maj 127,87, czerwiec 128,01, sierpień 128,15, październik 128,29, listopad 128,43, marzec 128,57, maj 128,71, czerwiec 128,85, sierpień 128,99, październik 129,13, listopad 129,27, marzec 129,41, maj 129,55, czerwiec 129,69, sierpień 129,83, październik 129,97, listopad 130,11, marzec 130,25, maj 130,39, czerwiec 130,53, sierpień 130,67, październik 130,81, listopad 130,95, marzec 131,09, maj 131,23, czerwiec 131,37, sierpień 131,51, październik 131,65, listopad 131,79, marzec 131,93, maj 132,07, czerwiec 132,21, sierpień 132,35, październik 132,49, listopad 132,63, marzec 132,77, maj 132,91, czerwiec 133,05, sierpień 133,19, październik 133,33, listopad 133,47, marzec 133,61, maj 133,75, czerwiec 133,89, sierpień 134,03, październik 134,17, listopad 134,31, marzec 134,45, maj 134,59, czerwiec 134,73, sierpień 134,87, październik

NOWA TARYFA CELNA.

Nowe wystąpienie przeciwko kartelowi przedsiębiorców

Nakładem Towarzystwa Polityki Gospodarczej Włókiennictwa Polskiego, wyszła z druku książka p. t. „Przymus kartelowy na żądanie przemysłu”. — Książka opatrzona jest przedmową ministra Ignacego Matuszewskiego, napisaną zaś przez Stanisława Lauterbacha. Składa się z dwu części: w jednej autor rozważa podstawowe pojęcia, które sposobem nader energicznym rozprawa się z nimi, dowodząc, że są absolutnie fałszywe. W drugiej części jest mowa o Łódzkim kartelu przedsiębiorców. — O ile część pierwsza stanowi pewnego rodzaju studium teoretyczne, o tyle druga jest praktycznym, polityczno-gospodarczym studium, w wymienionym kartelystyce, która wywołała już tyle dyskusji w naszych kołach ekonomicznych. Jeżeli nawet nie podzielać zapatrywań, wyrażonych w wymienionej publikacji, to przynajmniej jednak trzeba, że jest ona w wysokim stopniu i pod każdym względem interesująca: i przez swój temat, i przez znakomite opracowanie, i przez osobę p. ministra Matuszewskiego, który tak wybitnie ma imię w naszym świecie politycznym i gospodarczym, i ze względu na osobę autora — Stanisława Lauterbacha, którego zeszłoroczna rozprawa przeciw państwu, stała się głośną w kraju. Wreszcie wiadomo, że broszura jest wyrazem poglądów Towarzystwa, ku któremu gawituła „opozycyjne” elementy w miejscowych organizacjach gospodarczych.

Po jednorocznym okresie „wakacji” — wchodzi w życie w przyszłą środę, dnia 1 października 1933 pierwsza jednolita i oryginalna polska taryfa celna. Zastąpienie łatanego budynku taryfowego — wniesionego na fundamentie przestarzałej taryfy rosyjskiej — nowym, współczesnym, jest niewątpliwie wydarzeniem o wielkiej doniosłości dla naszego życia gospodarczego.

Nowa taryfa jest owocem zgórą siedmioletniej pracy rządu, wspartej pomocą zainteresowanych kół gospodarczych. Przypominamy, że taryfę nową w sposób istotny odróżnia od dotychczasowej znacznie większa specyfikacja. — Ilość stawek celnych przekracza cztery i pół tysiąca, jest więc zgórą dwa razy większa, aniżeli dotychczasowa, w niektórych działach np. w interesującym Łódź włókiennictwie ilość stawek zwiększona jest trzykrotnie. Już to samo intensyfikuje naogół polską protekcję celną, jednakże wysoce interesującym przedmiotem jest — wobec odmiennej zgórą budowy — nader trudne.

Przypominamy, że taryfa nasza jest budowana dwukolumnowo; stawki pierwszej kolumny stosuje się do towarów ze wszystkich krajów, z wyjątkiem tych, z którymi zostały zawarte i wprowadzone w życie umowy handlowe; do tych ostatnich krajów stosuje się stawki kolumny drugiej, o 25 procent niższe.

W ten sposób sam fakt zawarcia umowy handlowej, bez specjalnej obniż-

ki dla danego kontrahenta, obniża dlań mur celny na całej jego długości o 25 procent. Ma to być atrakcją dla zawierania traktatów handlowych.

Już w dacie promulgacji nowej taryfy — zwracaliśmy tutaj uwagę, że okres pertraktacyjny wypada dla nas niezbyt szczęśliwie. Zaostrzający się kryzys ekonomiczny potęguje w całym świecie zaślepienie autarkiczne. Odporność na żądania zniżkowe wszędzie jest niezwykłe zwiększona. Zresztą, w całym szeregu krajów punkt ciężkości ochrony nad handlem zagranicznym przeniósł się na system bezpośredniej prohibicji, lub pośredniej — zapomocą ograniczeń dewizowych. Poza to uczucie niestałości stosunków, tak powszechne i tak silne w świecie w dobie obecnej, niezbyt sprzyja jakiegokolwiek wiązaniu się umownemu partnerów. Wreszcie maleje naskutek kryzysu zdolność absorpcyjna naszego rynku — osłabia zainteresowanie tym rynkiem u kontrahentów.

Istotnie też efekt rocznego okresu pertraktacyjnego okazuje się nader skromny. Parałowany jest układ z Belgią, a więc krajem o niewielkim znaczeniu dla naszej wymiany towarowej. Parałowany jest podobno w głównym zrebie traktat austro-polski, o charakterze przedewszystkiem umowy kontyngentowej.

Rokowania z innymi krajami w tem — najdonioślejszymi dla naszego handlu zagranicznego, są dopiero w to-

ku, a zakończenia ich przewidzieć niepodobna.

Sytuacja jest więc naogół taka, że wiąże nas system traktatowy wniesiony na podłożu dotychczasowej taryfy. Pomijając już względy zasadnicze (ujednolicenie budowy muru celnego) — także i technicznie nasuną się przy stosowaniu starych stawek w nowej sytuacji poważne trudności wobec wielkiej rozbieżności moneklatur starej i nowej taryfy.

W tym związku trzeba wspomnieć, że — naskutek wypowiedzenia — w dacie wejścia w życie nowej taryfy — ekspiruje umowa polsko-czeska. Umowa ta jest dla nas nadwyraz uciążliwa. Lafiksowuje ona wielką ilość obniżonych stawek, nie mających nawet znaczenia dla Czechosłowacji, a poprzez klauzulę najwyższego uprzywilejowania, udzieloną innym krajom, udostępnia obniżki tym — trzecim — krajom bez żadnej dla nas rekompensaty. Natomiast nasz profit, płynący z najwyższego uprzywilejowania, pozwalającego nam korzystać z obniżonych stawek umowy czesko-węgierskiej ustał po wygaśnięciu tej umowy.

Analogicznie rzecz ma się z traktatem z Francją.

Stwierdzając jednak korzyść, jaką odnosimy z rozwiązania umowy z Czechosłowacją — musimy się zapytać, jak prędko zdołamy uregulować traktatowo także i z tym krajem?

Zachodzi więc pytanie, czy ilość krajów, z którymi możemy się znaleźć w stanie beztraktatowym nie będzie w nowych warunkach wzrastać? Bezpośrednio wzmocze to wprowadzenie ochrony celnej rodzimej wytwórczości; pamiętać jednak należy, że tylko umownie unormowanym importem możemy torować drogę naszemu eksportowi, zapewniając w ten sposób na dłuższą metę aktywizację naszego handlu zagranicznego.

Z zainteresowaniem przeto musimy śledzić przebieg pertraktacji z krajami o większej (obecnej, czy programowej) doniosłości dla naszego handlu. Nie mówiąc już o Rosji Sowieckiej, której państwowy monopol handlu zagranicznego wytwarza problemy całkiem specyficzne, oraz o Niemczech, z którymi stosunki handlowo znajdują się pod silnym ciśnieniem czynników pozagospodarczych — wielką wagę przywiązać wypada do wyniku pertraktacji z Anglią, Czechosłowacją, Francją, państwami skandynawskimi, Rumunją i in.

Dr. A. Z.

Upadłości i układy.

Na wokandzie ostatniej sesji sądu handlowego znalazła się sprawa upadłości firmy „Towarzystwo Schlössewski Przedzaln Bawełny i Tkalni w Ozorkowie” sp. akc. Przedmiotem sporu była kwestja cofnięcia daty otwarcia upadłości.

Jak wiadomo, firmie Schlössewski ogłoszono upadłość w lutym r. b. skutkiem wniosku samej upadłej firmy. Załączony do tego wniosku bilans w aktywach przedstawiał kwotę 16.057.496 zł. 2 gr., zaś pasywa przedstawiała kwotę 20.099.816.08 zł. przymiaru straty wykazano w kwocie 4.042.319.53 zł.

W sprawie wyznaczenia kuratora wynika, że majątek nieruchomości firmy składa się z budynków fabrycznych wraz z urządzeniami i placami w Ozorkowie, położonych w miejscowości pod Ozorkowem, w liczbie 43 morgów, 6 domów mieszkalnych w Ozorkowie i placu w Łódzkiej 245.

Ilość wierzycieli wynosi: w kraju — 35, zagranicą — 27, na ogólną sumę 62, z czego 53 do tej sumy należy do 64 pozycje akcepty na łączną sumę 564.044.59 zł.

Sąd, ogłaszając upadłość, chwilę później oznaczył tymczasowo na dzień 24 lutego 1933 r.

Jak wynika z załączonego do aktu upadłości w dziale IV pod Nr. 2 wyrokowi w sprawie hipoteczności, położone w m. Łodzi i oznaczonej Nr. hipoteczności własność upadłej firmy, wniesione zostało ostrzeżenie na tytułu klauzul egzekucyjnych, wydanych na podstawie zaprotestowanych 29 października 1931 r. z czego wynika, że upadła firma w owym czasie stała się niewypłaconą, daty otwarcia upadłości na dzień 29 października 1931 r.

Sąd całkowicie uwzględnił wniosek syndyka, cofając tymczasową datę otwarcia upadłości i oznaczył ją na dzień 29 października 1931 r.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „K. Rudnicki i S-ka”, której właścicielami są Kopel Rudnicki i Abram Kopel, przedstawił sądowi protokół z tegoż dnia części wierzytelności z tego powodu trzytygodniowego terminu sprawdzenia wierzytelności. Sąd całkowicie uwzględnił powyższy wniosek syndyka.

Używajcie tylko
niedosięgniętych ostrzy do golenia
„POLONIA”
wszędzie do nabycia

Zarząd Pasty nie obniży płac za abonament telefonów

Warszawa, 7 października.
(B) Zarząd PAST komunikuje, że pogłoski o mającej nastąpić obniżeniu miesięcznej opłaty telefonicznej są pozbawione wszelkich podstaw. Zarząd PAST niema zamiaru obniżenia opłat miesięcznych i niema również zamiaru powiększenia kontyngentu rozmów kwartalnych. PAST uważa, że ob-

niżenie opłaty za założenie telefonu ze 175 zł. do 65 zł. jest dostateczną ulgą dla społeczeństwa i sądzi, że tymczasem ten krok wystarczy dla powiększenia liczby abonentów telefonicznych w Warszawie i w tych miastach polskich, gdzie sieć telefoniczna eksploatowana jest przez PAST.

Nasz reporter zanotował:

W dniu wczorajszym zanotowano dwa nagłe wypadki śmierci.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Północnej Nr. 25 zasnął Juda Łajbu (Rozenszajn). Przed przybyciem lekarza pogotowia, chory zmarł. — Przyczyny zgonu narazie nie stwierdzono.

Drugi podobny wypadek miał miejsce w domu przy ulicy Nowo-Młynarskiej, Nr. 4. Lektor tegoż domu, Franciszek Wacowski, zasnął nagle i przed przybyciem lekarza zmarł.

Powodem nagłego zgonu — był udar serca.

Na ulicy Owsianej Nr. 7 znaleziono dziecko pięcioletnie, leżące około 4 tygodnie. Dziecko owinięte było w chustkę i szmatki. Podrutek przesyłany został do żłobka.

Na ulicy Granicznej Nr. 11, w bramie domu znaleziono dziecko pięcioletnie, leżące około 6 miesięcy. Również dziecko przesłano do żłobka.

Ponadto wczoraj w godzinach porannych znaleziono w bramie domu przy ulicy Limanowskiego Nr. 9 dziecko pięcioletnie, zawięte w chustkę wełnianą. Dziecko liczy około 3 miesiące.

Wreszcie w bramie domu przy ul. Napiórkowskiego Nr. 23 w koszyku znaleziono dziecko pięcioletnie leżące około 2 miesięcy. Podrutek przesłano do żłobka.

We wszystkich wypadkach powiadomiona policja wdrożyła poszukiwania za wyrodnymi matkami.

W fabryce firmy Grünstein przy ulicy Matejki Nr. 9 w dniu wczorajszym zdarzył się niebezpieczny wypadek.

Zatrudniony tamże robotnik Jan Kurzawa, zamieszkały przy ulicy Limanowskiego Nr. 107, wskutek nieuwagi pochwycony został przez tryby maszyny i doznał złamania lewej ręki. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył ranę i przewiózł go do szpitala w stanie ciężkim.

King Kong

8 cud świata
Szczyt Techniki Filmowej

wkrótce
„CASINO”

KINO TEATR
„ROXY”
NARUTOWICZA 20. dawn. SPLENDID

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

Arcydzieło nieśmiertelnego Cervantelesa, zrealizowane przez genialnego G. W. PABSTĄ p. t.

„DON KISZOT”

w niebotycznej kreacji nie porównanego, jedynego i niedosięgniętego śpiewaka królów i króla śpiewaków

F. Szalapina

Początek seansów o godz. 12 w poł. Passepartout — nieważne.

Czy wiesz, kiedy przypadają terminy płatności rat z układu, z upadłości lub nadzoru sądowego Twojego dłużnika w jakiej wysokości? Kup „ZBIOR UPADŁOŚCI I NADZORÓW SĄDOWYCH”

ogłoszonych przez Łódzki Sąd Handlowy w czasie od 1. I. 1925 r. do 31. III. 1933 r., w opracowaniu kierownika sekretariatu i sekretarza tegoż Sądu Handlowego.

Do nabycia w księgarniach w Łodzi: „Czytaj”, ul. Narutowicza nr. 2, S. Seipelta — Piotrkowska 47, K. Neumillera — Piotrkowska 61 i St. Antkowskiego — Piotrkowska 150.

P. O. S. hartuje ciało

Pabjanice

DZIENNIK WYDAWANY W PABJANICACH

CIEKAWY DZIEJE WYGRANEGO LOSU.

Jak wiadomo, niedawno ukończone ciągnięcie 5-ej klasy Loterii Państwowej obdarzyło nas sześcioma wygranymi...

Odczyt czerwonego krzyża. Staraniem Sekcji Odczytowej Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w dniu dzisiejszym o godz. 12-ej min. 30 w południe...

Odczyt czerwonego krzyża. Staraniem Sekcji Odczytowej Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w dniu dzisiejszym o godz. 12-ej min. 30 w południe...

Ostatnie dwa dni, przeznaczone na subskrybowanie Pożyczki Narodowej odznaczały się niezwykle ożywionym ruchem przy okienkach subskrypcyjnych.

Przy poszczególnych okienkach podpisywało deklaracje zgórą po 500 osób dziennie. Największy ruch ujawnił się w kasie skarbowej i komunalnej kasie oszczędności.

Młodzież szkolna również brała udział w Pożyczce Narodowej. Szkoła powszechna im. Grz. Piramowicza subskrybowała dwie obligacje po 50 zł.

Straż Pożyczki Narodowej, powołana przez komitety lokalne pilnowała przez cały okres, aby nikt nie uchylał się od podpisywania Pożyczki.

Można śmiało twierdzić, że Pożyczka Narodowa spotkała się w Pabjanicach ze stuprocentowym powodzeniem.

Przewodniczył p. starosta powiatowy Jan Wallas. Postanowiono, że w dniach 10, 11 i 12 listopada Pabjanice będą obchodzić 600-lecie miasta, 15-lecie Niepodległości, 25-lecie Strzelca, odsłonięcie Pomnika Niepodległości.

Ze względu na powagę uroczystości postanowiono zaprosić na dzień 12 listopada najwybitniejszych przedstawicieli Rzeczypospolitej.

Komitet postanowił powołać do życia wielki komitet ogólnospołeczny, który podzielony na liczne komisje zorganizuje uroczystości w szczegółach.

Zebrań komitetu ogólnospołecznego wyznaczono na poniedziałek, dnia 9-go b. m. o godz. 18 w sali strażackiej.

W niedzielę, dnia 8 października r. b. o godzinie 16-ej w lokalu Klubu Pracowników Elektrycznych Łódzkiej ul. Przejazd nr. 46, inż. Tadeusz Makomaski z Warszawy wygłosi odczyt p. t. „Życie Polaków w Brazylii”.

Odczyt bogato ilustrowany, niewątpliwie bardzo zainteresuje młodzież i starszych.

Ceny wejścia: 49 groszy dla dorosłych, 25 dla młodzieży, członkowie Ligi Morskiej i Kolonjalnej za okazaniem legitymacji bezpłatnie.

KIEDY PIĘKNA PANI SMIEJE SIĘ DO LEŻY. W smutnej i niemal tragicznej sytuacji znajduje się piękna Pani w czasie deszczu...

„Madelys” w Paryżu, wytwarzając tusz o nieograniczonej jakości. Analityczne stwierdzenie (przez labor. d'hygiene e di profilassi di Pado) absolutna nieszkodliwość tuszu „Madelys”.

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO m. ŁÓDZI

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje...

Zbiór wyjaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie, gdyby dzień, wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Table with 6 columns: Nr. Nr. hipoteczny, przy alicy, Vadium, Licytacja rozpocznie się od sumy, przed notariuszem, Dnia. It lists various properties and their auction details.

Łódź, dnia 26 września 1933 roku.

URZĄD WOJEWÓDZKI ŁÓDZI

poszukuje lokalu na biura

od 20 do 30 pokoiów różnych wymiarów. Pierwszeństwo będą miały oferty na lokal w pobliżu ul. Ogrodowej. Oferty szczegółowe wraz z planami, należy składać w Urzędzie Wojewódzkim (pokój nr. 10), ul. Ogrodowa 15.

Okazyjna sprzedaż domków

Obok parku Staszica przy zbiegu ulic Cegielnianej i Zagajnikowej Nr. 16, można nabyć na własność, jednorodzinne domki, składające się z 3, 4 i 5 pokoiów w wszelkiej wygodami.

Advertisement for 'OLLA' featuring a logo and text: DOSYĆ JUZ EKSPERYMENTÓW KTÓRE WAS DO MNIE PROWADZĄ! ŻĄDAMIE ORYGINALNYCH „OLLA”

poszukuje kierownika

dla Zebrania Familijnego przy Stowarzyszeniu. względnie kierowniczkę z odpowiednimi kwalifikacjami, ustosunkowaną do sfer towarzyskich. Oferty przyjmuje kancelaria Stowarzyszenia, Sienkiewicza 3/5.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE NA ZASTAW RUCHOMOŚCI SPÓLKA AKCYJNA (LOMBARD)

zawiadamia, że w dniu 24 października 1933 roku i dni następujących od godziny 10-ej rano odbywać się będzie licytacja przy ul. Zachodniej Nr. 31 w Łodzi zastawów, nieprolongowanych we właściwym terminie.

Zastawy niesprzedane na licytacji w pierwszym terminie, sprzedane będą w drugim terminie, począwszy od dnia 26 października 1933 r.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zatkanicia zainteresowanych stron.

UDZIELAM lekcji i korepetycji przygotowuję do egzaminów. Szybkie postępy zapewnione. Cena przystępna. Oferty do administracji „Republiki” pod „Skromna”.

ZAMIENIE 3-pokojowe świeżo wyremontowane mieszkanie z wszelkimi wygodami na odpowiadające powyższemu warunkom 2-pokojowe. Oferty: sub: „A. Gr.”.

SWAT mający dostęp do zamożnych domów izraelskich zechce podać adres do „Republiki” sub: „777”.

TESKNE za dobrem... Kochającym sercem... Of. pod „Niemiłoda brzydula — latami.”

MŁODY tkacki majster (izraelita) na stanowisku chciałby poznać sympatyczną i posadną panie. Cel matrymonialny. Oferty „Przyszłość”.

ENERGICZNY starszy wdowiec, bezdzietny, katolik, posiadający większy kapitał — poszukuje żony do lat 50, prowadzącej jakiegokolwiek większe przedsiębiorstwo w które mógłby włożyć swój kapitał oraz swą pracę i doświadczenie. Oferty wyczerpujące składać do administracji tego pisma pod „Obywatel”.

TYLKO świeca Famigatore — Cimes wypiszę bezpowrotnie pluskwę. Proszę prowadzący dezynfekcję mieszkani pod gwarancją. Zgłoszenia: „ELEKTRA” 5-go Sierpnia 1. Telefon 237-80.

Advertisement for 'KAPELUSZE DAMSKIE' and 'HELENA' Zawadzka 9. Includes a small illustration of a hat.

Do akt Nr. Km. 2185/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. III-go, Wacław Koszelić, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63, na zasadzie art. 602 K. P. C., ogłasza, że w dniu 16 października 1933 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 125, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianino, maszyna do wytworzenia wody sodowej z 3-ma kotłami, waga dziesiętna, 3 rowagi, wóz do węgla, meble, oszacowanych na łączną sumę zł. 1591 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 6 października 1933 r. Komornik: Wacław KOSZELIK.

Do akt Nr. Km. 624/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 17-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Wólczańska 91, na zasadzie art. 602 K. P. C., ogłasza, że w dniu 12 października 1933 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Katnej Nr. 12/14, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli biurowych, lamp, wagi, aparatów do mierzenia towaru i wozów, oszacowanych na łączną sumę zł. 1820, gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 20 września 1933 r. Komornik: M. LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 2045/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. III-go, Wacław Koszelić, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 63, na zasadzie art. 602 K. P. C., ogłasza, że w dniu 16 października 1933 r. o godz. 12-ej, w Łodzi, przy ul. Złotej nr. 1, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianina i-my „B-cia Koischwitz”, biurka ciemnego, szafy do ubrań, szafy-bieliźniarki i umywalki, oszacowanych na łączną sumę zł. 1100, gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 6 października 1933 r. Komornik: Wacław KOSZELIK.

Do akt Nr. Km. 1908/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 602 K. P. C., ogłasza, że w dniu 13 października 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Głównej 59, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: z mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 650,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 26 września 1933 r. Komornik: F. HARASIMOWICZ. Sprawa M. Ziółkowskiego p-ko A. Dobersztajnowi.

Do akt Nr. Km. 1569/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C., ogłasza, że w dniu 13 października 1933 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Śródmiejskiej Nr. 12, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kasy ogniotrwałej, zegara, szafy do odzieży, biurka, 2-ch foteli, 4-ch krzeseł, żyrandola, kanapy, szafy sklepowej, 2-ch kontuarów gablotki, lustra trema i dywanu, oszacowanych na łączną sumę zł. 750, gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 3 października 1933 r. Komornik: (—) St. DULKOWSKI.

Matrymonialne

PANNA izr. lat 39, właścicielka chemicznej fabryki i posiadająca Zł. 30.000, szuka chemika lub odpowiedniego pana. Oferty pod „Matrymonialne”.

KAWALER (izr.) na posadzie, pozna młoda, inteligentna niezależna matrymonialnie Pania. Oferty „Zbieg okoliczności”.

PANNA lat 26, posiadająca dobry zarobek oraz 5.000 zł. gotówki pragnie poznać przystojnego pana na stanowisku w wieku od 26 lat do 35, wyznaczenie moźeszowe, cel matrymonialny. Oferty do administracji „Republiki” pod „Skromna”.

DZIELTELMENTA-izraelite lat 40-46 względnie dobrze usytuowanego (znaci wykluczeni) zapozna młoda żywa i powabna pani Oferty sub: „Kultura”.

SWAT mający dostęp do zamożnych domów izraelskich zechce podać adres do „Republiki” sub: „777”.

Nowoczesne zawodowe **KURSY KROJU, MODELOWANIA i SZYCIA** damskiego i dzieciennego, koncesjonowane przez Min. W. R. i O. P. długoletniej instruktorki T. wa "Praca" w Łodzi, dypl. mistrzyni Izby Rzemieślniczej — Kancelaria czynna od g. 9 r. do 13 i od 15 do 19 wiecz. — **CENY PRZYSTĘPNE.**

— Po ukończeniu kursu wydaje się dyplomy. —

LINY KAUFMAN Łódź Narutowicza 49 tel. 207-23

Dźwiękowy Kino-Teatr **"Przedwiośnie"**
ZEROMSKIEGO
Nr. 74-76
(róg Kopernika)

Film wybitnie współczesny. Film jaki się zdarza oglądać raz jeden na wiele lat.

"EKSTAZA"

Erotyzm! Kult ciała! Ekstaza miłości! W roli „Ewy“ HEDY KIESLER, w roli „Adama“ ARIBERT MOG. — Reż. GUSTAW MACHATY. — Następny program: „DEMON WIELKIEGO MIASTA“ Edmund Lowe, Wynne Gibson. Dnia 7 października rb. w sobotę o g. 12-ej, dnia 8 paźdz. o godz. 11-ej wyświetlany będzie poranek dla młodzieży po 20 gr. — Sensacja! Bohater CZEMP'A „Donovon“ JACKIE COPER.

PRACOWNIA SUKIEN **"Irena i Róża"**
Piotrkowska 51, tel. 236-41
poleca najnowsze modele pierwszorzędnych domów paryskich.

LEKARZ-DENTYSTA **F. KOPCIEWSKA**
Gdańska 37
tel. 232-55.
przyjmuje od 9-3, w LECZNICY PIOTRKOWSKA 294 od 4-7 w. przy Górnym Rynku.

LEKARZ - DENTYSTA **H. PRUSS**
LECZNICA ZĘBÓW i JAMY USTNEJ
przeniesiona została na ul. Piotrkowską 142

LEKARZ-DENTYSTA **S. BROTMAN**
weneryczne, moczołciowe, choroby z wyjątkiem zapobiegawcze. od 9-11 g. rano. ZAWADZKA 36, 11-5 p.p. 17-9 w. TEL. 108-07. Dł. 22. Poleskich ustępstwo.

LEKARZ-DENTYSTA **Herman - Herszderfer**
WZNOWIŁA PRZYJĘCIA, ŚRÓDMIEJSKA 7
(dł. 22. Cegielniana) III p. front. przyjmuje od 10-1 i 3-7 w.

DR. MED. **D. ADELFANG**
chor. wewnętrzne PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul. Przejazd 40 (róg Kilińskiego) Tel. 131-44

Dr. J. Schorr
lek. z dziedziny z Iwoncza POWRÓCIŁ i ordynuje w chorobach serca od godz. 4-7 p. p. kóń, Gdańska 11, tel. 226-85.

Dr. med. **J. Polakow**
powrócił Piotrkowska 109

LEKARZ-ZASTARZALE, RÓŻNE KASZLE, przywilej chorób płucnych sa z wyjątkiem ziołowych od 1920 roku. — 3000 listów pochwalnych na zażalenie na miejsce, opis na żądanie bezpłatnie. S. SŁIWANSKI, ŁÓDŹ, Brzezińska 33

Dr. med. **SOMMER**
Powrócił.
Ul. 6-go Sierpnia 1, telefon 220-26.
choroby skórne, weneryczne i kobiece.
Od 9-1 i 5-9. Niedz. od 10-1.

Dr. Jan Polak
ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm)
Godziny przyjęcia 6-7:30 rano

Doktor **Ludwik FALK**
Choroby skórne i weneryczne
NAWROT 7, tel. 128-07
Przyjmuje od 10-12-ej i od 5-7-ej.

DR. MED. **M. Rundszejn**
AKUSZERJA I CHOROBY KOBIECE PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA ULICĘ Pomorska 7, tel. 127-84
przyjmuje od 4-8-ej.

Dr. **W. BALICKA**
POWRÓCIŁA
ul. Piotrkowska 200
róg Pustel Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

GABINET CHIRURGICZNY
Dr. Med. **M. KANTORA**
został przeniesiony na ulicę Zieloną 5.
telef. 112-22.
Przyjmuje od 1-3 i od 6-8 po poł. Ceny lecznicowe.

SALON KOSMETYCZNY (Dyplom Wiedeński) **H. ORZEŁOWEJ**
PIŁSUDSKIEGO 43. Tel. 237-64
poprzedz. oficyna II p. godz. przyjęcia od 10-2 i od 4-8 w.
Niezawodne środki na porost włosów i lupież, farbowanie włosów podług zagr. systemów. Usuwam pieg i wagner oraz inne defekty cery, stosuje oryginalne preparaty wiedeńskie. Najnowsze metody leczenia Hydro- i elektroterapii.

CHORYCH **na paraliż**
artretyzm, reumatyzm, ischias i t. d. skutecznie leczy za pomocą radykalnych stosowanych masażu i elektryzacji.
Posiadam liczne podziękowania i uznania.
Dypl. Masażysta. **A. Koźmiński**
KRUCZA 6, tel. 225-67.

Leczenie krótkimi falami radiowymi
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapii fizykanej
Dr. POLAKA, Nawrot 7, Tel. 164-21.

Gabinet kosmetyki i toaletowej **Z. SZWALBE**
dyplom uniwersytecki POWRÓCIŁA.
MONIUSZKI 1. Tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje od 10-12 i 4-8 wiecz.

Dr. med. **Z. Pinczewska**
Położnictwo, chor. kobiece przeprowadziła się
Gdańska 74 m. 1, tel. 108-01
przyjmuje 4-6 po poł.

DOKTOR **W. Łagunowski**
Piotrkowska 70, tel. 181-83.
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOŁCIOWE.
Gabinet Roentgen - leczniczy.
Przyjmuje od 8.30-10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele i święta od 10-1.

LEKARZ - DENTYSTA **S. Rakiszski**
POWRÓCIŁ, i wznowił przyjęcia.
Zielona 6 I petro.

LEKARZ-DENTYSTA **E. RZĘDOWSKA**
PRZEPROWADZIŁA SIĘ na ul. KAROLA 3
tel. 157-71.

DR. MED. **H. HAMMER**
akuszer ginekolog POWRÓCIŁ
Piłsudskiego 38
Piłsudskiego Nr. 38
Tel. 128-39.

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklowanie, dekarbowanie, do biura ogłoszeń „Fuchs”, Piotrkowska 50.

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86. **CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW** i gabinet dentystyczny
LEKARZA DENTYSTY **A. ŻADZIEWICZA**
przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ Choroby skóry i włosów **SZKOŁA KOSMETYCZNA** przez władze Państwowe zatw. **Dr. med. Lewinsonowej**
przeniesione na PIOTRKOWSKA 86, tel. 143-63, od 10 r. do 8 wiecz.
Chirurgia kosmetyczna żyłki, odmrożenia. — 30
USUWANIE OWŁOSIENIA

PORADNIA **WENEROLOGICZNA**
LECZENIE CHORÓB WENERYCZNYCH i SKÓRNYCH **Zawadzka 1**
Czynna od 9-ej rano do 9-ej wieczór W niedziele i święta od 9-ej do 2-ej. **Porada 3 zł.**
Od 11-ej do 5-ej przyjmuje Kobieta lekarz.

Dr. **H. Zelicki**
chor. kobiece i akuszerja PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul. ZEROMSKIEGO № 1
godziny przyjęcia od 4-8, tel. 237-69.

Dr. **NEUMAN**
chirurg i ginekolog. **Zachodnia 57**
tel. 128-95.
przyjmuje 12-1 i od 7-8.30.

Dr. **H. Weishof**
Zawadzka 23
tel. 162-95.
POWRÓCIŁ.
Przyjm. od 3-4 i 6-7 w. 15-2

Uwaga!
jeszcze parę wolnych miejsc na 6-miesięczny kurs gorseciarstwa. **F. GRYNBLAT,** ZAWADZKA 36, m. 3, tel. 231-03.

Majster potrzebny
zgrzeblarski do większej przedalni. Oferty sub: „I. B.” do administracji.
Zastępstwa
lub składy komisowe. POSZUKUJE energiczny Łódzianin mieszkający stale w Małopolsce. Referencje ewentualnie kaucje na żądanie może złożyć. Oferty proszę składać pod „Komis”, do biura ogłoszeń „Fuchs”, Piotrkowska 50.

Two Szerzenia Pracy Zawod. i Rolnej wśród Żydów p. n. „Ort” w Łodzi, Wólczańska 27, telef. 111-23.
Przy T-wie otworzony zostanie dział tkactwa artystyczno-ręcznego, obejmujący prace: kilimowe, gobelinowe, dywany i t. p., pod kierownictwem abiturjentki Państw. Szkoły Tkactwa Artystycznego w Krakowie.

T a n c ó w
nowoczesnych, komplety dla inteligencji rozpoczyna Szkoła naucz. war. St. Kłosowskiego, Sienkiewicza 61, tel. 248-44. Kanc. czynna od 10 i pół do 21 i pół. Przyjm. zgłosz. na lek. oddzielne.

KOMIN
żelazny do lokomobili o sile 35 K. M., średnicy dolnej 40-45 cm., średnicy górnej 35-40 cm., wysokości 16-18 mtr. **KUPIE** używany w dobrym stanie. 30-2
Oferty sub: „Komin” do admin. pisma.

FOTOGRAFUJECIE SIĘ w pierwszorzędnym zakładzie **BERNARDI**
Piotrkowska 17, tel. 144-11
6 pocztówek — zł. 5—

„Extract Bardanae”
(Tonicum ziołowe)
Niezawodny środek przeciw wypadaniu włosów, usuwa łupież, przedwczesną siwiznę i wzmacnia cebulki. Wszelkich wyjaśnień i wskazówek udziela wynalazca **J. BRUST, GŁÓWNA 17,** Tamże sprzedaż.

Radjoaparatury
4-lampowe na baterie z głośnikiem lub bez okazanie tanto **do sprzedania**
Gnieźnieńska 3, II p. m. 13, od godz. 10-4 po poł.

Resztki!
Z ul. Zeromskiego 29 przeprowadziłam się na ul. **Zieloną 17**
Tel. 113-18. Front, parter, R. BRAUDE.

Poszukuje natychmiast kilkudziesięciu tysięcy złotych w złoce NA PIERWSZY NUMER HIPOTEKI wartościowej posesji miejskiej. Odsetki od pożyczki mogą być ewentualnie zabezpieczone wpływami z komornego. Pośrednicy nie wykluczeni. — Oferty pod „Pilne” do administracji niniejszego pisma.
POSZUKUJE trzypokojowego mieszkania w nowym domu z wygodami, w śródmieściu, niedrogo komorne. — Dzwonić 222-25.

PIERWSZA POSPIESZNA POMOC
KRAWIECKO - SZEWCZA „

WYGODA“ NARUTOWICZA 13
tel. 247-90

Zaprowadziła specjalny dział kuśnierski i przyjmuje FUTRA do reparaacji, farbowania i czyszczenia. Ceny b. niskie! Pralnia chem., farbiarnia i fasonowa - nie kapeluszy. Odbieramy i odsyłamy do domu bezpłatnie. Żadnej filizy nie posiadamy.

Teatr Rewji Artystycznej „REX“
(Kilińskiego 124, dawn. Jar).
Dziś i codziennie
Wielka rewja p. t.

WARSZAWA WITA WAS

Z udziałem znakomitej artystki scen stołecznych WAWA
i światowej sławy kwartetu muzyczno-tanecznego LISOWSKICH
Początek przedstawień o 5, 7.30 i 10, w tygodniu o 7.30 i 10 wiecz.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„SZTUKA“
Kopernika Nr. 16.

Film ten
zobaczyć
musi każdy

„CZEMP“

Zmusił świat, aby o nim mówili, bo nie ma takiego superlatywu, ażeby określić wielkość i potęgę tego filmu oraz genialną grę fenomenu siedmioletniego

Jackie Coopera
oraz Wallace Beery

Dziś i dni następnych!

Pocz. o godz. 12-ej.

Następny program „MATA HARI“
w rol. gł. Greta Garbo, Ramon Novarro.

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje: 12-1.30 i 4-7.
Zielona 8a

Szkoła Plastyki i Rytmiki
St. Paszkówny
Gdańska 94
rozpoczęła lekcje.
Zapisy pań i dzieci od lat 4 przyjmuje sekretariat w
godz. 12-14 i 17-19-ej.

ŚWIEŻY TRAN
LECNICZY
NADSZEDŁ APTEKA
ST. HAMBURG I S-ka
GŁÓWNA 50, TEL. 218-61

DOKTOR
KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych
i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w.
W niedziele i święta od 10-12.

DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. Tel. 213-18
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 w.
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

Zatwierdzone przez Min. W. R. i O. P.
KURSY MUZYCZNE
HELENY ARONSON-WINNIKOWEJ
Kierunek artystyczny prof. Józef Turczyński
Klasa fortepianowa Helena Winnikowowa
Klasa skrzypcowa Br. Rotsztatówna
Klasa śpiewu Dora Scuri
Przedmioty teoret: zasady solfeggio i inne
Zapisy przyjmuje kancelaria przy ul.
SIENKIEWICZA 53, III p. m. 20, tel. 184-07
od 10-12 i od 4-6

Przedszkole P. K. O.
Narutowicza 45
podaje do wiadomości, że uruchamia
drugi oddział Przedszkola
DLA DZIECI BEZROBOTNYCH.
Zapisy przyjmuje się w Przedszkolu P. K. O.
(Narutowicza 45), codzień od 12 do 1-ej.

DOKTOR
Wołkowyski
Cegielniana No 4,
telefon 216-90.
chor. weneryczne, moczopłciowe
i skórne
Przyjmuje od 9-11 i 6-9
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZ.
DZINY 9-1-ej.

Dr. med.
S. Halborn
CHOROBY DZIECI
ul. Gdańska 65a.
Nr. tel. 228-82,
przyjmuje od 5-6 pp.

PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA KRAWIECKO-DAMSKA
S. BUJNOWICZA
ul. Andrzeja 1, róg Piotrkowskiej,
tel. 245-44
Przyjmuje zamówienia p-g najnowszych modeli. Wykonanie solidnie i punktualnie.
Ceny znacznie niższe. 25-3

Pracownia Sukien Damskich
H. Orbach - Heilerowej
Zawadzka 24
poleca na sezon jesienno - zimowy najnowsze modele 20-3
ŁÓDŹ PALESTYNA
Znany Dom Ekspedycyjny
N. MANDELBAUMA
Piotrkowska 18, tel. 121-35
przyjmuje na dogodnych warunkach wszelkie przesyłki i ładunki do Palestyny. Załatwia punktualnie i solidnie. - UWAGA: Ładunki wysyłamy codziennie.

DR. MED.
J. WAJNSZTOK
CHOROBY WEWNĘTRZNE
powrócił
i przyjmuje od 8 do 4 po poł.
Cegielniana 50
Telefon 102-02.

Dr. Dorota LEWY
CHOROBY PŁUC
(Roentgen)
Piotrkowska 124
przyjmuje od 5-7.

DR. MED.
H. Gutschadt Niewiażski
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
POWRÓCIŁ
Zachodnia 62
(Śródmiejska 14). Telef. 129-52
przyjmuje od 11-1 i od 5-7 po poł. 30-2

Indywidualna pielęgnacja
CERY i URODY syst. „IBAR“
Nie przypadek winien decydować o wyborze kosmetyków. Cery należy pielęgnować rozsądnie, systematycznie. Zespół środków „IBAR“ kremy, lotiony, pudry e. t. c. stosowane przez ANNE RYDEL indywidualnie do rodzaju cery utrzymują skórę w czystości, nadaje przeźność, miękkość, zdrową świeżość, usuwając zmarszczki, jiotok, węgry, piegł e. t. c. Instytut de Beaute. Racjonalna kosmetyka.
Szkoła Kosmetyczna, zał. 1924 roku. Zatw. przez władze Państw. ŚRÓDMIEJSKA 16. Telefon 169-92. Żadajcie informacji. Porady bezpłatne. Ceny kryzysowe.

LEK. DENT.
Izosimowa
Al. Kościuszki 18
tel. 170-48
WZNOWIŁA PRZYJĘCIA.
przyjm. od 5-8 w.

Dr. MED.
M. Glazer
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Zachodnia 64, tel. 185-49
przyjmuje od 12-2 i od 7-8.30 wiecz.
w niedziele i święta od 10-12 wpoł.



Doktor
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół - 4, 6-9 wiecz, w niedziele i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

GABINET CHIRURGICZNY
D-ra med.
J. Szreibera
mlecił się obecnie na ul.
Narutowicza 9, tel. 122-95
Przyjmuje od 2-3 i 7-8.30
Ceny lecznicowe 30-2

DR. MED.
J. Weller
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 31a
tel. 149-01.
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA
przyjm. od 6-8 wiecz.

DR. MED.
J. BETTE
Choroby wewnętrzne i dzieci
POWRÓCIŁ
Piotrkowska Nr. 6
tel. 144-95
przyjmuje od 8-11 i od 4-6.

DR. MED.
Ignacy GRYNBERG
POWRÓCIŁ
Choroby wewnętrzne
Cegielniana 17,
Tel. 174-15. 30-2

Instytut Kosmetyczny
Stawa
Piotrkowska 175, tel. 138-76
Przyjm. 10-2 i 4.30-8 w.
Bezpowrotne usuwanie owłosienia najnowszą radykalną metodą bez śladów.
Leczenie defektów cery

DR. MED.
S. Kryńska
CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE
(kobiety i dzieci)
godz. przyjęć od 9-11 i od 3-4 po poł.
Sienkiewicza 34
telef. 146-10

DR. MED.
Al. Kopcowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
Tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wiecz.

DR. MED.
Z. DATYNER
UROLOG
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
ZACHODNIA 59a
telef. 148-95
przyjmuje od 2-3 i od 6-8 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Dr. med.
A. ASKENAZY
powrócił
KILIŃSKIEGO 53, tel. 183-20

Lokale

POSZUKIWANY słoneczny pokój z kuchnią i oddaje 2 pokoje z kuchnią i wszelkie wygody i bardzo niskie komorne. Oferty pod „Zaraz”.

POKÓJ dwuokienny frontowy z nowoczesnymi wygodami meblowanymi, do wynajęcia od zaraz. Nawrot 7 i 9 do 11. 3-5.

POKÓJ z kuchnią, duże, ciepłe, wygodny, centrum, 1 p. wyremontowane z prawie nowym urządzeniem sprzedam. Oferty: „Zaraz”.

CENTRUM 1 p. front, niekrepujący, eleg. meblowany, słoneczny pokój, komfort, łazienki, telefon oddam. — Piotrkowska 81, m. 5.

POKÓJ meblowany, słoneczny, balkonowy z wygodami, telefonem i osobnym wejściem do wynajęcia od 15-go b. m. pojedynczej osobie. Dzwonić 108-28 godz. 9-10 i 14-16.

DUŻY frontowy meblowany pokój niekrepujący wejście, łazienka, telefon 178-94, Zachodnia 21, m. 5.

2 POKOJE i kuchnia z wygodami do wynajęcia, Kilińskiego 60, m. 72. Zastawić można między 16-18-tą.

POKÓJ elegancko meblowany, wejście niekrepujące telefon 1 p. front, Kopernika 19 m. 4 oddam, 2-4, 8-10 wiecz.

POSZUKUJE ładnie meblowanego pokoju z telefonem w okolicy Narutowicza, I. II piętro. Oferty sub: „R”.

ODNAJME pokój solidnemu panu, telefon, Piotrkowska 120, I piętro, front m. 8.

POSZUKIWANE 2 pokoje meblowane z użytkalnością kuchni w centrum miasta. Dzwonić 108-11 od 2-4.

DWA, trzypokojowe lokale, wszelkie wygody oraz sklep zaraz do wynajęcia. Al. Kościuszki 41. Dozorca.

ODNAJME 2 pokoje frontowe meblowane razem lub pojedynczo z użytkalnością kuchni i wygód, Żeromskiego 77 m. 7, 10-6 pp.

POKÓJ meblowany dwuokienny jednoosobowy z utrzymaniem lub bez do wynajęcia, Piotrkowska 88 m. 5.

DUŻY ładnie meblowany pokój dwuokienny do oddania, Traugutta 8 m. 7.

Kupno i sprzedaż

ZALUŻE drewniane do wystaw i okien nowoczesnych, wyrabia mechanizna stolarnia, ul. Bazarna 6, telefon nr. 242-16.

DO SPRZEDAŃIA kozetka w dobrym stanie i waga dla noworodka. Narutowicza nr. 56, m. 35.

KARTOFLE dostarczę wozami, Krempa poczta Podębice.

FILTR do wody, wydajności 1000 litrów w godzinę oraz POMPE pasowa i calowa do zasilania kotła, kupię okazjnie. Oferty zgłaszać do firmy Arkadia, Ogrodowa 13.

OKAZJA. Wyjątkowo tanio przed wyjazdem sprzedaje się futro damskie. — Śródmiejska 21/8, godz. do 11 rano 2-4 popoł.

BIBLIOTEKA do sprzedania natychmiast. Oferty „Biblioteka” do Administracji.

KTO SPRZEDA Remington lub Underwood portable, mało używany. Oferty sub Portable.

KUPIE szafę ubraniową białą lub kremową. Tel. 213-09.

OKAZYJNIE do sprzedania sypialka, kredens pokojowy, stół owalny, 6 krzeseł i 2 fotele skóra kryte, garderoba z lustrem, biurko dębowe, kozetka i fotel klubowy, tanio u tapicera, Sienkiewicza nr. 52.

MASZYNY do pisania: „Underwood”, „Remington”, „Orzel”, sprzedam bardzo tanio, byle zaraz. — Oferty sub: „Underwood”.

PIANINO lub fortepian okazjnie kupię. Wiadomość: tel. 24-123.

KUPIE okazjnie maszynę do pisania i maszynę do liczenia w dobrym stanie. Sub. Marka.

DENTYSTYCZNY fotel pompkowy sprzedam. Główna 51. Lekarz-Dentysta.

KADZIE żelazne, nadające się na rezorwuary lub t. p., pojemności 500-700 wiader oraz rolwaga, okazjnie do sprzedania. Wiad. Piotrkowska 182, Szenwica, tel. 150-41.

Posady

POTRZEBNE panienci do szydełkowych robót. Wiad. ul. Śródmiejska 39, Nowacki, m. 26.

MŁODY energiczny inżynier tekstylny znający dokładnie farbowanie i uszlachetnienie jedwabiu oraz farbowanie Indanthrenes i druk, poszukuje pracy, oferty sub: „Inżynier”.

KOMPLET PRZEDSZKOLNEGO WYCHOWANIA DLA DZIECI od lat 3-7 prowadzi

B. Fromówna
POŁUDNIOWA 25, m. 16,
Zapisy od 11-1. 26-2

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie do domu Ceny niskie Radwańska 24, m. 1, tel. 101-11.

Zatw. przez Min. W. R. i O. P.

Łódzka Szkoła Muzyczna

Kierownictwo artystyczne: **ZBIGNIEW DRZEWIECKI**,
prof. Konserwat. Państw. w Warszawie

Klasa fortepianowa: **I. CZYŻYŃ**,
Z. CHEJFEC-LEJZEROWICZOWA,

Klasa krzypcową: **prof. H. BAUMGARTEN**.

Przedmioty teoretyczne: zasady, zolfeggio, harmonja i inne.

Warunki dostępne, dla niezamożnych ulgi. Zapisy od godz. 10-12-ej od 4-ej — 6-ej.

Radwańska 4, m. 11, tel. 248-92.

WYKwalifikowany kierownik kina poszukuje posady. Pierwszorzędne referencje. Wiadomość: Administracja „Ilustr. Expressu” w Piotrkowie, Ogrodowa 2.

PRACOWNICE i uczenice do ręcznych robót potrzebne, Zielona 44, m. 10.

LEKARZ-Dentysta poszukujący blisko Łodzi. Posada w Kasie Chorych aktualna. Oferty pod „Poszukiwany”.

DZIEWCZYNI potrzebne do pracowni swetrów, Warszawski, Północna 12, lewa oficyna, I wejście, I piętro.

WYCHOWAWCZYNI inteligentna, z kilkuletnią praktyką, przyjmie posadę. Posiada doskonale świadectwa oraz świetne referencje. Wiadomość: Piotrkowska 22, u p. Rybowski.

POSZUKUJEMY samodzielnego pomocnika majstra farbiarskiego na przedzie bawelniana (kolory zwykle i chlorocelty). Referencje pierwszorzędne. — Oferty składać do redakcji pod „G. S.”

WYCHOWAWCZYNI-nauczycielka Izraelitka z francuskim, poszukuje posady. Oferty dla „Rutyna”.

POTRZEBNA zdolna bufetowa do rzeźniczn. Lagiewnicka 33

PRACA zapewniona — wyuczam pułowników szydełkowych i na drutach oraz haftów i filet, przyjmuje zamówienia, Kaufmanowa, Zgierska 16, pr. ofic. I piętro. 12 X.

WYCHOWAWCZYNI z długoletnią praktyką z pierwszorzędniemi rekomendacjami, poszukuje posady na pół dnia. Zgłoszenia pod S. W. do administracji „Republiki” 13 X.

POSZUKIWANA inteligentna, energiczna osoba (izraelitka) do 3-letniego chłopczyka. Zgłaszać się z referencjami, Cegielniana 4, m. 7.

POSZUKUJE panienci do szydełkowej roboty i na drutach. Zgłaszać się od 10 do 6, Kilińskiego 126, m. 15.

INTELIGENTNA wychowawczyni z długoletnią praktyką, z 6-letni. świadectwem z ostatniej posady, poszukuje kondycji w inteligentnym domu, telef. 100-36, od 5-7, proszę Ostersteinównę.

500 ZŁOTYCH da buchalter za pracę stałą. Oferty pod „Dyskrekcja”

PRASOWACZKI tylko do koszul nowych przyjmie za dobrą zapłatą Wykończalnia bielizny „Wawel”, Kopernika 36.

POTRZEBNE uczenice i panienci pracujące na drutach Sienkiewicza 52/39.

POTRZEBNA lepsza panienci do 4-letniego chłopca. Zgłoś się między 4 a 5-tą. Prawda, Południowa 10

POTRZEBNE panienci do robót na drutach. Przejazd nr. 40, m. 38.

ZREDUKOWANI, dysponujący kapitałem od 3 do 4 tysięcy, energiczni i zdolni, mogą przystąpić do interesu, który zapewni im dobre utrzymanie. Zgłoszenia tylko zdecydowanych refleksantów, kierować do „Republiki” pod numerami Z. O.

SNOWACZE (KI)

na ledwab, **MOGA SIĘ ZGŁOSIĆ** w firmie **JÓZEF KROTOSZYŃSKI**, PIOTRKOWSKA 104, 20 2

DOSWIADCZONA nauczycielka szybko i gruntownie przyspasabia do dobrej, samodzielnej gry fortepianowej. Dla osób nieco grających miesiąc bezpłatnej próby. Radwańska 47 m. 10. Zapisy w poniedziałki i czwartki od 10 do 12.

UDZIEMAM lekcji elektrotechniki fizyki, matematyki, języka niemieckiego przedmiotów ogólnokształcących. — Przyjmę też posadę nauczyciela domowego. Piotrkowska 103, m. 37.

Poszukiwany WSPÓLNIK KUPIEC LUB PRODUCENT TOWARÓW TEKSTYLNICH z kapitałem od 5000-1500 Zł. dla dobrze prosperującego przedsięwzięcia (przemysł włókienniczy — zarobkowy). Oferty sub: „Messalin” do „Republiki”.

NIEMIECKIEGO udziela gruntownie rutynowana nauczycielka, konwersacja, gramatyka, literatura, korepetycja handlowa, korespondencja, grupami i pojedynczo. Piotrkowska 53, m. 20 lewa oficyna II p. (dawnej Pomorska 22) od 3-4 p. i od 8-9 wieczorem.

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, français allemand! — System Linguaphone, Piotrkowska 21, m. 7, dawniej Traugutta 2.

ANGIELSKIEGO udziela wykwalifikowana nauczycielka po cenach przystępnych. Oferty sub: „English”

STUDENTKA-pedagogiczka udziela lekcji, korepetycji. Specjalność — języki. Ceny przystępne. Oferty: „Pedagogiczka”

ENGLISH LADY experienced London teacher dipl. gives lessons, Cegielniana nr. 25, m. Herszberg.

LEKCJE angielskiego, konwersacji i literatury w grupach i pojedynczo. Korespondencje i tłumaczenia w angielskim, niemieckim i francuskim. Markowicz, Kilińskiego 105.

75 gr. LEKCJA! Dyplomowany nauczyciel udziela francuskiego, niemieckiego, Konwersacja. Pomoc szkolna. Korespondencja. Oferty: „Cudzoziemiec”.

POSZUKUJE nauczyciela języka francuskiego (150 godz.). Oferty do „Republiki” sub „Francuski”.

NIEMIECKIEGO udziela absolwentka Niemieckiego Gimnazjum. Dzwonić tel. 127-34, od 2-4 p. p. lub 8-9 wiecz.

LEKCYJA francuskiego udziela dyplomowana nauczycielka. (Diplome supérieur de l'Alliance Française). — Tel. 235-41, od 2.30 do 4 pp.

ANGIELSKIEGO udzielam, godzina jeden złoty. Informacje od 6-8 wiecz. ul. Przejazd nr. 69, m. 10.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO, specjalność, udziela profesor Kenley, Berlitz metoda, akcent londyński. Nowe kursy rozpoczęły się 1 września. Ul. Piotrkowska 73, lewa oficyna, I wejście, II piętro na lewo.

BERLITZ!

Kursy języków obcych uznane przez państwo 9 rok szkolny

86 PIOTRKOWSKA 86
front

BUCHALTERJI i pisania na maszynie gruntownie wyuczam za 25 zł. Pisantka na maszynie 6 zł. Kilińskiego 50, m. 45. Dla młodzieży szkolnej 20-procentowe zniżki.

NIEMIECKIEGO udziela dr. fil. absolwentka niemieckiego uniwersytetu. — Literatura, gramatyka, wypracowania (matura), konwersacja. Andrzejka 29, m. 1, tel. 232-42.

LEKCYJ i korepetycji udziela rutynowana nauczyciel. Zapóźnionym metoda skrócona. Przygotowuje do wszelkich egzaminów (matury) Specjalność: matematyka, polski. Wólczańska 29, m. 1, front, parter.

Rozmaite

DYSKONTUJE weksle bezpośrednio wyłącznie lekarzom, adwokatom, apotekarzom, na bardzo dogodnych warunkach, dyskretnie zapewniona. Of. pod „Dyskonto” 9

WYTWORNIA OBUWIA
W. BARA
ul. Nawrot nr. 39

Przyjmuje zamówienia podług najnowszych modów z najlepszego materiału wykonanie solidne, Ceny bardzo przystępne. 20-2

BYŁY INŻYNIER Elektrowni Łódzkiej sprawdza zapotrzebowanie prądu (także ryczałtowa), urządek elektrycznych kontroluje rachunki i udziela porady dotyczące instalacji elektrycznych. Tel. 233-22.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZ - JUBILERSKI
W. SZYBAŃSKI
ŁÓDŹ, GŁÓWNA 41

poleca zegary, zegarki, obrączki ślubne i wszelką biżuterię. Reparaty i przeróbki wykonywam solidnie i tanio. 20-2

DOŚWIADCZONY inżynier-chemik z wieloletnią praktyką zarówno w wytwórczości barwników jak i ich zastosowaniu (druk-farbiarstwo) ze wszechstronną znajomością syntezy nowoczesnym wysoko molekularnych alkoholów jak i tłuszczów (związki) oraz dokładną znajomością mydlarstwa poszukuje odpowiedniego terenu pracy dla swego zasobu siły technicznej jak i zapasu pracy czynnej, bądźto w charakterze współpracownika bądźto zorganizowania oddzielnej placówki lub też jako doradca — ekspert. — Nie wyklucza się przy odpowiednich ofertach udziału spółki. — Honorarium oparte nie tyle na do-dotyychczasowych czynnościach jak na faktycznie osiągniętych rezultatach. — Oferty tylko wyłącznie poważnych refleksantów z referencjami mogą być rozpatrywane. Zgłoszenia pod: „Chem technolog” do administracji pisma.

MŁODY, energiczny człowiek przystąpi jako współnik do solidnego interesu. Gwarancje bankowe, pierwszorzędne referencje. Poważne oferty sub: „G. C.”

ADMINISTRACJE domu przyjmie sadownik. Oferty „Republika”, „Skromne warunki”.

PODZIĘKOWANIE, Dr. Friedsteinowi, lekarzowi Kasy Chorych, za troskliwą opiekę w chorobie, serdecznie dziekuje, Janeczka Konówna, Wólczańska 109.

CHIROMANTKA „Sibylla” powie Ci Twoje szczęście i prawdę odgadnie wszystkie cierpienia patrzac w oczy. — przyjdź! przekonaj się! Ulica Żeromskiego Nr. 103, II wejście, II piętro m. 49.

PRZYSTAPIE do profitującego interesu z kapitałem i pracą. Oferty sub: „N. S.”

PRZYBLAKAŁ się pies „dog” bronzowy. Odebrać za zwrotem kosztów, Wieś Mikołajew, gm. Rabeń, dom Gołca

PRZYSTAPIE z większym kapitałem i współpracą do rentownego przedsięwzięcia. Zgłoszenia do administracji pod „15”.

RUTYNOWANA freblanka polsko-hebrajska poszukuje spółniczki z mieszkaniem. „Miła siołbraca”.

PRZYJMUJE do roboty pułowery damskie i meskie z powierzonej lub własnej wulny. Wykonanie pierwszorzędne. Najnowsze modele. Kilińskiego 126 m. 15.

ZARZĄD Stowarzyszenia pośredników przy podażu towaru manufakturowego Łódzkiego Okręgu Handlowo-Przemysłowego podaje do wiadomości członków. Stowarzyszenia, że zgodnie z brzmieniem art. art. 36, 37, 38 i 40 Statutu Stowarzyszenia zostaje zwołane w dniu 22 b. m. o godz. 6-ej po poł. w lokalu Stowarzyszenia, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64 Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym: 1) Zmiana Statutu Stowarzyszenia, 2) Sprawa otwarcia Klubu Towarzystwa. Zarząd Stowarzyszenia Pośredników.

KRAWIEC meski kilkoletni współpracownik pierwszorzędnych firm jak: Gellasen i Kazimierski Mordkiewicz. Obecnie przyjmuje u siebie wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa. Garnitury po 60 zł. i palta 60 zł. Robota i dodatki pierwszorzędne. Uwaga! specjalność roboty futer, ul. Wysoka 19 m. 2. Władysław Celeda.

PIANINO-Porteplan, Przed kurnem lub sprzedaż prośzę się zwrócić do fachowego i sumiennego rzeczoznawcy D. Świątkowskiego, Łódź, ul. Radwańska Nr. 47, m. 10.

PRZERABIAM kapelusze damskie, ak-samitne, filcowe 2 zł. oraz nowe tani. Lidzbarska, Zielona 6 w podw.

POSZUKUJE rutynowanej freblanki, jako współniczki do zaprowadzonego przedszkola. Oferty „Przedszkole”.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

MIESZKANIA, pokoje umeblowane, sklepy, lokale fabryczne — handlowe, poszukujesz lub oddajesz jedynie przez biuro „Lokum” ul. PIOTKOWSKA 108, parter, oficyna, tel. 248-97.

WYNAJME natychmiast elegancki, niekrepujący pokój frontowy z utrzymaniem, lub bez, Haertig, Gdańska 42/8.

„**LOKUMPOL**”, Piotrkowska 55, parter, poleca:
ZŁ. 40 KWARTALNIE, 1 pokój, front z wygodami.
ZŁ. 80 KWARTALNIE, pokój z kuchnią, centrum.
ZŁ. 180 KWARTALNIE, 2 pokoje z kuchnią z wygodami.
ZŁ. 250 KWARTALNIE, 3 pokoje z kuchnią, wszelkie wygody, front.
ZŁ. 25, Pokoje umeblowane.
SKLEPY, lokale biurowe i abryczne.

POKÓJ słoneczny balkonowy, ewentualnie bezdzietnemu małżeństwu wynajme, Żeromskiego 4, front, II p. m. 10.

DUŻY słoneczny pokój dla pojedynczej osoby zaraz oddam, Andrzejka Nr. 27-a od 3-ej — 5-ej no pol.

SALE FABRYCZNE do wynajęcia: 1) sala na parterze 316 metr. kw., 2) sala na parterze z transmisją 250 metr. kw., 3) sala na drugiem piętrze transmisją 342 metr. kw. i 4) pomieszczenie na parterze około 100 metr. kw. Do obejrzenia codziennie przy ul. Piotrkowskiej Nr. 218.

Ważne dla pp. adwokatów, doktorów, i t. p.
MIESZKANIE

7-10 względnie 6-10 pokojowe z wszelkimi wygodami od 1-go paźdz. b. r. do wynajęcia przy ul. Piotrkowskiej Nr. 181 wprost od gospodarza.

POSZUKUJE mieszkania 2-pokojowego bez odstepnego, komorne do 250 złotych kwartalnie. — Telefonować: 240-90.

DUŻY frontowy pokój, ładnie umeblowany z balkonem i wszelkimi wygodami w centrum miasta do odnawienia, ul. Kopernika Nr. 4, front, m. 14.

MIESZKANIE, pokój z kuchnią słoneczną, duże z balkonem, światło, do wynajęcia. Wiadomość, Warszawska 14, u gospodarza.

Poszukuję LOKALU fabrycznego

od 300-400 mtr.² możliwie w śródmieściu. — Oferty sub. „Lokal fabryczny” do Republiki

DO WYNAJĘCIA gabinet i poczekalnia dla adwokata lub doktora, Al. Kościuszki 22 (Piotrkowska 79) I p. front dr. Rotenberg, tel. 164-24, od 3z8.

POKÓJ z oddzielnym wejściem z utrzymaniem lub bez do wynajęcia, Karola 4 m. 1.

DO WYNAJĘCIA mieszkania 1, 2 i 3 pokojowe, Al. 1-go Maja 73, Magistracka 20, Plac Dabrowskiego 1, Wysoka 19, Wiadomość u dozorczy.

POKÓJ z małą kuchnią na 2 piętrze wyremontowane do wynajęcia od zaraz, Tel. 132-77.

PIEKNY słoneczny pokój z niekrepującym wejściem, wszelkimi wygodami do oddania, Magistracka 13 m. 9.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z klatki schodowej, kilka godzin tygodniowo. Zgłoszenia pod „Garsoniera”

POKÓJ elegancki, balkonowy, łazienka, z meblami lub bez, odnajme bezdzietnemu małżeństwu, Zawadzka 36, m. 5 II p. fr.

LOKAL handlowy dwupokojowy natychmiast do wynajęcia, Śródmiejska nr. 6, u gospodarza.

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe mieszkania, nowoczesne, słoneczne wprost parku Staszycy, Wiadomość: Cegielińska 82.

LOKAL fabryczny około 600 m² na przedłużeniu zgrzebna jest poszukiwany i pożądan z prawem korzystania z siły parowej. Oferty sub: „Przedziałnia”.

Duży lokal

z urzędzeniem, nadający się do składu hurtowego w centrum miasta przy ul. Piotrkowskiej położony

OD ZARAZ DO WYNAJĘCIA. Bliższe wiadomości udziela G. Knochi, ul. Piotrkowska Nr. 87, tel. 209-40, 25-2

DO WYNAJĘCIA 3 i 4-ro pokojowe mieszkania z wszystkimi wygodami przy ul. Narutowicza w okolicy placu Dabrowskiego, Oferty pod „Mieszkanie” składać do administracji „Republiki”

DO WYNAJĘCIA pokój słoneczny, umeblowany, z oddzielnym wejściem dla jednej osoby, Lipowa 25, m. 9.

POKÓJ dwuokienny, słoneczny, z oddzielnym wejściem, łazienka, Lipowa 25, m. 7, Obejrzyć ou 14.

POKÓJ słoneczny na I-szem piętrze z używalnością kuchni lub bez do wynajęcia, Piotrkowska 182 m. 19, tel. 150-41.

DUŻY słoneczny pokój do oddania z utrzymaniem lub bez, Wiadomość — Magistracka 20, m. 19 front. Cena b. przystępna.

KOMFORTOWE mieszkania 3 i 2-pokojowe w nowoczesnym domu do wynajęcia, 11-go Listopada 37-a.

NA MIESZKANIE przyjmie mała kulturalna rodzina Pania, lub Pana (izr.) Tania! Śródmiejska 72, m. 10.

POKÓJ duży słoneczny dwuokienny, frontowy III piętro do odstąpienia. — Wiadomość w biurze Andrzeja 44.

DO WYNAJĘCIA w ogrodzie pokój z kuchnią oraz stajnia na cztery konie Pomorska 156.

Z KLATKI schodowej pokój umeblowany, woda bieżąca, wszelkie wygody, do wynajęcia, Front 1-sze piętro, Karola 3 m 4 od godz. 4-ej pp.

ELEGANCKO umeblowany pokój z używalnością łazienki oddam panu, Żeromskiego 29, m. 22 lewa oficyna, III p.

DUŻY pokój z kuchnią i dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia od zaraz, Pośleńska 26, Wiadomość u dozorczy.

Dr. Stanisław Marynowski
 Specjalista w chorobach kłobocych, wznowił przyjęcia chorych.
ul. 11-go Listopada 30
 godz. 5-7.

„Geguz”, tel. 17-111
 PIOTRKOWSKA 62
 bez odstepnego poleca między in:
ZŁ. 170.— KWART. 2 pok. z kuch. wygody;
ZŁ. 266.— KWART. 3 pok. z kuch. wszelkie wygody;
ZŁ. 465.— KWART. 5 pok. z kuch. wszelkie wygody
ZŁ. 30.— z klatki schodowej pokoje umeblowane.

POSZUKIWANY niekrepujący pokój umeblowany, z wygodami, telefonem, Oferty sub: „Punktualny”.

POKÓJ z niekrepującym wejściem z używalnością łazienki oddam, Magistracka 16 m. 4 front I p.

POKÓJ umeblowany zaraz do wynajęcia, Piotrkowska 71 m. 18.

DO WYNAJĘCIA zaraz 2 pokoje z kuchnią, wygodami, Katna 5, Sklep suteryna, Sienkiewicza 67

BIURO POLRUCH Piotrkowska 88, I piętro front, tel. 141-01, poleca i poszukuje bez odstepnego mieszkania, pokoje umeblowane z klatki schodowej, lokale handlowe, fabryczne, sklepy, domy i place etc.

DO WYNAJĘCIA dwuokienny, duży, słoneczny pokój z meblami lub bez, ewentualnie małżeństwu, Lipowa 53 front, II p. m. 9.

UMEBLOWANY pokój z używalnością telefonu, łazienki dla samotnej osoby do odnawienia, Żeromskiego 41, m. 2, od 2-4.

4 i 6-POKOJOWE mieszkanie w czystym eleganckim domu róg Narutowicza i Skwerowej naprzeciw parku Natychmiast do wynajęcia. Wiadomość na miejscu ul. Narutowicza 35, Administracja

2 POKOJE z kuchnią i wszelkimi wygodami, słoneczne do wynajęcia, Zachodnia 17 m. 15.

POSZUKIWANE dwupokojowe mieszkanie, remintowane, z wygodami, centrum, nie wyżej drugiego piętra, bez odstepnego. Oferty pod „R. Gr.”

DAM ODSTEPNE za 2 pokoje z kuchnią z wygodami, ewentualnie do wynajęcia, Niska k. Niska k. wyżej pokój z dużą kuchnią. Niska k. Oferty do administracji Republiki pod „Ladne”.

POSZUKUJE 1 pokoju z kuchnią słoneczną nie wyżej III p. Oferty do Republiki sub. „K. 238”.

FABRYKA DYWANÓW



MAYZEL i SKA

W ŁODZI

zawiadamia, że sprzedaż „dywanów z półksiężcem” po cenach fabrycznych odbywa się w składach firm następujących:

B-cia Z. i A. Rappeport, ul. Piotrkowska 15
J. Rotenberg, ul. Nowomiejska 1
L. Trajstman, ul. Piotrkowska 81.

Podaje się niniejszem do wiadomości Opieki Domowej uczniów uczęszczających do

Gimnazjum i Szkoły Powszechnej im. ks. Ign. SKORUPKI

(T-wa „Oświata”).

ze wobec niewykończenia na czas gminnego szkolnego przy ul. Żeromskiego 10, LEKCJE BĘDA SIĘ ODBYWAŁY CZASOWO w lokalu

Gimnazjum P.O.W. przy ul. Śródmiejskiej

przyczem zajęcia we wszystkich klasach Szkoły Powszechnej prócz II-iej będą się rozpoczynały o godz. 8.30 rano zaś we wszystkich klasach Gimnazjum o godz. 12.30 rano.

Początek lekcji w obu szkołach we wtorek dnia 10 października r. b.

Kierowniczką Szkoły Powszechnej:
 (—) JADWIGA KAPPESOWA.
 Dyrektorem Gimnazjum:
 (—) WACŁAW DAVISON.

Kupno i sprzedaż

MOTORY

Elektryczne nowe i używane po cenach najniższych. Warsztaty reperacyjne. Przewinienie motorów i dynamoszyn. Instalacje elektryczne sily, światła i sygnalizacji wykonywa Przedsiębiorstwo Inżynierjno-Elektro-mechaniczne

Maurycy RAK
 ZAWADZKA 12.
 Telefon 241-11 i 243-86.

KUPIE plac na przedmieściu blisko tramwaju miejskiego, łaskawe zgłoszenia z podaniem ceny i w jakim punkcie sub: „K. Z.” do „Republiki”

KUPIE psa Doga lub Dobermana młodego tres. Oferty pod „Dog”.

BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuteria, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 5.

KUPIE maszynę do pisania w dobrym stanie Oferty zgłosić: Fr. Wiśniewski, ul. Orła 3, m. 1.

SKLEP spożywczo-tytoniowy do sprzedania. Wiadomość w administracji.

KUPIE domek murowany na przedmieściu, dwa pokoje lub więcej. — Gotówka.

KUPIE okazynie całkowite urządzenie dento-techniczne, ewentualnie częściowo. Wiadomość: Grosman, 11 Listopada 13.

DO SPRZEDANIA: meble biurowe amerykańskie i składowe, Piotrkowska 66, lewa ofic., obok fryzjera od 11 do 2-iej

MASZYNA gabinetowa do szycia, prawie nowa, tremo i jasna garderoba do sprzedania. Kaliska 20

OTOMANE skrzynkową, tapczan, leżankę, krzesła dębowe, robota solidna, tanio sprzedam. Kilińskiego 160, Przedziecki.

FUTRO damskie w dobrym stanie okazynie kupie. Oferty sub. „Futro”.

KASY National kupuję. Placę gotówką, Zgłoszenia z podaniem ceny i adresu sub. „Natychmiast” do Admin. 15.x

KUPIE bryczkę w dobrym stanie. Wiadomość Leszno 4.

OKAZYJNIE sprzedam sklep kolonialno-spożywczy z towarami. Wiadomość w sklepie Koziny, Włodzimierska 10, od g. 7 wiecz.

NATYCHMIAST do wydzierżawienia lub sprzedania gospodarstwo w Łodzi, składające się z 3,3/4 mórg gruntu, ogrodu, domu mieszkalnego, stodoły i obory. Mieszkanie i zabudowania wolne Wiadomość: Napiórkowskiego nr. 113 u gospodarza.

GAZOMIERZ pokojowy oraz kuchenka gazowa dwufajerkowa okazynie do sprzedania Radwańska 24 m. 1.

PLAC do sprzedania w Chojnach przy ul. Wierzbowej nr. 18.

DOMU ćwierć sprzedam tanio. Targowa 19, mieszkania 35, od 14 do 18.

OKAZYJNIE sprzedam dom letniskowy, składający się z 4 pokoi z kuchnią, w miejscowości zdrowotnej w Tuszynie przy sanatorium Kasy Chor. Informacji udzieli: Krupa, Łódź, ul. Pabjanicka nr. 37, sklep spożywczy.

DZIECINNE biurko oraz łóżko w dobrym stanie do sprzedania. Piotrkowska 191, m. 7.

HANDEL win, wódek, delikatesów w śródmieściu okazynie do sprzedania zaraz. Oferty pod „Gotówka”.

PLACE przy ul. Pabjanickiej i Cieskiej położone różnej wielkości do sprzedania. Tramwaj na miejsce. — Oferty pod „Gotówka” nr. 47. 22.x

AUTO w komisji przyjmie salon wystawowy, Andrzejka 6.

KUPIE garnitur mebli stołowy, który mało używany. Oferty pod A. P.

CUKIERNIA wraz z urządzeniem, stojąca od dwudziestokilku lat, do sprzedania z powodu wyjazdu, do sprzedania Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 59.

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji: 127-24. Referaty: mieszki i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Floczka — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148

Przenumeracja „Republiki”

w Łodzi zł. 4.— za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. **CENY OGŁOSZEŃ**: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubiny — 100 gr. za wiersz mm. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub od ukazania się drugiego z rzędu ogłoszenia, o ile nie zostanie zmieniona treść ogłoszenia. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Sen o „Ziemi Obiecanej”.



Mając wielką biedę w kraju
Z polityką gospodarczą,
Chce ją Roosevelt wieźć do... raju.
Jeśli tylko siły starczą.

Przeciwności wkrąg się zbiegły,
Narastając w zastęp mnogi:
Droga — żmudna, cel — odległy.
Ostre głązy ranią nogi...

Więc choć „prorok” się ośędzie,
Ze poprawy świta rano
— Nie wiadomo, czy zdobędzie
Ową „Ziemie Obiecana”...

W. Drozdowski.

ILJA ERENBURG.

Tragedja naszych dni

(lu) Widziałem niemało zdumiewających maszyn w swym życiu. Potężne dźwigi, podnoszące, niczem zabawkę, olbrzymie sztangi żelazne, i maszyny tkackie, które zatrzymywały się automatycznie, gdy urywała się jedna niteczka. Widziałem maszynę o żelaznej ręce i niewidocznym oku, która sprawdzała, czy papierosy ułożone są należyście w pudełku i naprawiała wszelkie uchybienia. Widziałem maszyny, sprawdzające świeżość jaj, nieomyślnie obliczeń procentowych i timbre ludzkiego głosu.

A jednak, gdy tę maszynę ujrzałem, stanąłem zdumiony. Nie zorientowałem się od razu w jej przeznaczeniu. Od maszyny żądamy więcej, niż od człowieka; — nie może jej usprawiedliwiać potężne wyposażenie lub zły humor, ona musi być rozumna. Nie uspokoiłem się nawet wtedy, gdy zrozumiałem przeznaczenie tej maszyny. Postanowiłem poświęcić jej kilka wierszy. Bajki zaczynają się od rzeczy bardzo dalekich, dlatego też nie zaczęła od maszyny, lecz od morza.

Było to Morze Północne, mgłą osłonięte, poprzetykane żaglami łodzi rybackich. Kobiety po wsiach nadbrzeżnych nosiły jeszcze stare, holenderskie czepce. Morze było również holenderskie i rybacy wylali zeń słynne holenderskie śledzie. Poza tym palili fajki i jeździli rowerami. Krytykowali epokę wynalazki, ale marzyli o autach. Byli godnymi synami swej ojczyzny, przedsiębiorczy jak Sir Henry Deterding i zrośnięci z ziemią, jak wiatraki. Wprawdzie wiatraki dawnoby już nie istniały, gdyby nie „Towarzystwo ochrony wiatraków”. Wiatrakom nie grozi więc żadne niebezpieczeństwo. Ludzie zajmują się morzem. Holandia jest krajem tradycji i postępu. Przywykła do zmagania z morzem i nie chce spocząć na laurach. W ten sposób powstał plan osuszenia Zuid-zee. Obliczono dokładnie ile hektarów ziemi przybędzie i ile śledzi ubędzie. Do wysuszenia morza sprowadzono zadziwiająco maszyny. Nie są to jednak te maszyny, z powodu których postanowiłem napisać tę bajeczkę.

Rybacy zamienili żagle na traktory. Zapomnieli o „Matjasach” i zaczęli wychwalać cudowne własności pszenicy holenderskiej która, w uznaniu za sług królowej, otrzymała tytuł „Wilhelminy”. W związku ze zmianą tempa historii córki rybackie zamieniły białe czepce na amsterdamskie kapelusze. Zaproponowano reżysera filmowego Ivensa, tego samego, który nakręcił film o magnitogorskich komsomolcach, aby utrwalił na taśmie zwycięstwo człowieka nad przyrodą — oto morze zamieniono na kilka tysięcy hektarów żyznej ziemi. Wszystko było przewidziane: — budżet inwestycyjny, patos ekranu i nawet obrona narodowych czepców. Sporządzano długie listy cyfr a tymczasem pewnego szarego, mglistego dnia do starych cyfr przybyła nowa: — w śpichrzach świata leżało 630 milionów buszli pszenicy, która gnła, nie mogąc znaleźć rynku zbytu.

Ziarno to nie czepiec, ono nie obawia się kaprysów mody i jest zawsze dla wszystkich potrzebne. Ale ludzie okazali się głupszy niż maszyny — przeliczyli się. Każdego roku coraz więcej pszenicy zasiewali w Kanadzie, w Argentynie, w Australji. Zapasy wzrastały, ceny spadały, farmerzy stawali w obliczu ruiny.

Na pierwszej połaci osuszonego morza pastor holenderski odprawił nabożeństwo: — oby ziemia dobrze obrodziła... Po tamtej stronie oceanu inni pastory błogosławili ogień. Nie dlatego, że byli czcicielami ognia, lecz dlatego, iż za dużo było pszenicy na ziemi i trzeba ją było spalić.

Jeśli szanowni ekonomiści twierdzą, że

za dużo jest pszenicy na świecie,

nie trzeba tego brać dosłownie. Dla wielu milionów zbytecznych buszli pszenicy znalazłyby się zdrowe zęby i puste żołądki. Liczba bezrobotnych szybciej wzrasta, niż ilość zapasów

zbożowych w śpichrzach. Umierają z głodu nieprzejrzone masy chińczyków. Ale to już należy do dziedziny etnografji, czy też sentymentu.

Gielda zbożowa notowała skrzątknie kurs pszenicy. Banki zamykały okienka. Twarze farmerów smętniały. Na międzynarodowej konferencji w Rzymie przedstawiciele 46 państw zaczęli zastanawiać się nad projektem „organizowanego niszczenia pszenicy”!

Eozyna jest to czerwony barwnik. Dyplomaci wpadli więc na pomysł zakażenia pszenicy eozyną. Zamierzali ich było podwyższenie cen zboża: — niechaj kochane bydło żre pszenicę!.. Zdenaturowane ziarno posłużyło jako pasza dla krów. Była to niezwykła zdobycz kulturalna, ale historia o eozynie jest dopiero wstępem do bajki, która mam zamiar opowiedzieć...

Krowy całego świata zaczęły żreć piękną pszenicę „Manitoba”, czy też „Barlett”. Żarły pszenicę i dawały mleko. Ludzie wyrabiali z tego mleka masło. Poza tym ludzie spożywali rostbefy i befsztyki. Zdawało się, że znalazło już wyjście, jeśli nie dla krów to przynajmniej dla ludzi. Lecz oto znów wmiszają się cyfry i jestem zmuszony zatrzymać się nieco dłużej nad dziwnym charakterem tych cyfr.

Są cyfry statystyczne, które studują fachowcy. Wpływają one na różne decyzje i wnioski. Są one konieczne dla planowej gospodarki. One wyjaśniają i służą — są to cyfry oswojone. Ale są cyfry podobne do drapieżnych zwierząt. W Monte Carlo ukazują się pismo, niezawierające ani jednej wiadomości, ani jednej depechy, ani jednego artykułu. Całe szpalty wypełniają długie kolumny cyfr. Tegoroczną gracie czytają tę gazetę, zawierającą liczby, na które padły poprzedniego dnia wygrane przy rulecie, niczem sensacyjna powieść.

Oczywiście, że tacy gracze nadawali się do opieki psychiatrycznej, ale w takim razie co powiedzieć o tych wszystkich, słynących ze światłości umysłu, którzy tak samo śleczą nad długimi kolumnami cyfr statystycznych z dziedziny rolniczej, węglowej, włókienniczej, skórzananej i przetwórczej i tracą poprostu głowy?..

I oto na ich głowy spada nowa liczba: —

za dużo bydła,

za dużo krów, byków, cieląt..

Duńscy siali ogień pszenicy. W porę zaniechali tej pracy, rozumiejąc, że nie mogą konkurować z Ameryką. Ameryka ma dosyć ziemi. Duńscy natomiast mieszkają na małych wysepkach. Bogactwo mogą zdobyć tylko, dzięki cierpliwej pracy i wysokiemu poziomowi kultury. Zaczęli więc hodować rogowce i świnię.

I dopieł swego. Na tym oszalałym świecie Danja wydawała się wyjąt-

kiem, idylliczną, szczęśliwą wysepką. Chłopi popijali coctail i jeździli samochodami. Lada dzień mieli się zabrać do szampana i kupować awionetki!

Znowu wtrąciły się cyfry: — wybuchł kryzys. Jak dawniej narastał tłuszcz, jak dawniej lubiące potomność świnię wydawały na świat tuziny prosiąt, jak dawniej ryk bydła w rzeźniach obiecywał nowe befsztyki. Bydło nie zawiodło, zawiędli ludzie: — inne kraje przestały kupować u Duńczyków ich pierwszorzędne artykuły eksportowe.

Nigdzie krowom nie działo się tak dobrze, jak w Danji. Jest to wogóle miły kraj: — ludzie są tam gościnni, domy czystutkie, a trawa pięknie zielona. Ludziom powodziło się tam również nieźle, lecz najlepiej miały krowy.

Byłem w Danji przed czterema laty i w głębi serca nieraz zadróściłem tym zwierzętom. Mieszkały one w czystych oborach, posiadających bieżącą ciepłą i zimną wodę, latem pasły się na łąkach, gdzie rosła soczysta trawa, otoczone były szacunkiem i miłością. Każda krowa miała swą książkę, gdzie spisywano dokładnie przebieg jej życia. Wybierano dla niej odpowiednich kochanków. Gdy ryczała o nieodpowiedniej porze, lub zdradzała nieco mniejszy apetyt niż zwykle, właściciele biegli niezwłocznie do telefonu i wzywali czemprejdel weterynarza.

Dziś coraz rzadziej fatyguje się weterynarza — bo czyż oplacają się te konsultacje przy obecnych cenach masła i mięsa?

Anglja, Niemcy i Francja wstrzymały dowóz masła. Masło spadło w cenie. Doniedawna z wymion krowy płynęło szerokim strumieniem złoto, dziś płynie woda... Dopóki krowa jest jeszcze dojna, warto się nią zająć, ale gdy produkcja jej zaczyna szwankować, nie wyprowadzają jej na żyzne pola, lecz ciągną od razu do rzeźni.

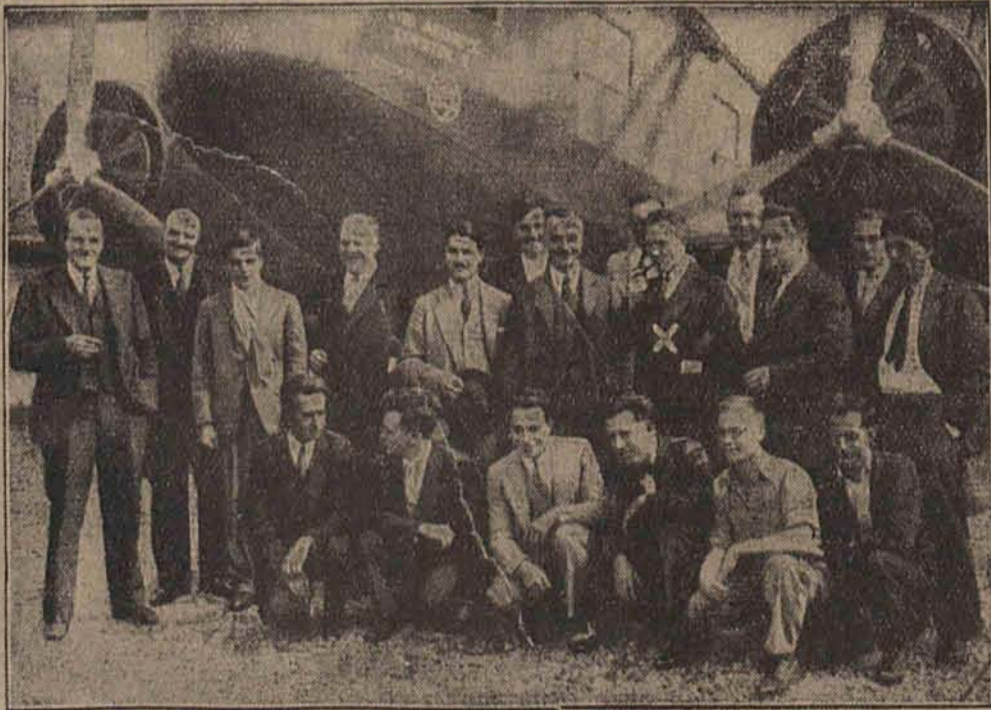
Z mięsem sprawa przedstawia się jeszcze gorzej, niż z masłem. Odbiorcą duńskiego mięsa były Niemcy. Pierwszym ciosem dla duńskiego eksportu był wzrost bezrobocia w Niemczech. Bezrobotni, zamiast mięsa, spożywali ziemniaki. Pewnego dnia wogóle zamknęli granicę. Ekonomiści postawili dła gnozę: —

nadprodukcja mięsa

Duńczycy posmutnieli: — cóż mieli począć z „nadliczbowymi” krowami?..

Zamierzali przetrzymać się na konserwy, lecz weszła im w paradę Argentyna.

W Argentynie wszystkiego jest „za dużo”: — za dużo tam pszenicy, za dużo wełny, za dużo mięsa. Argentyna sprzedaje konserwy w cenie, nieprzewyższającej kosztu samych tylko blaszanek. Duńczycy nie mogli znaleźć odbiorców na ich konserwy. Cóż więc mieli począć z krowami?..



Zdjęcie przedstawia admirała Byrda (x) w otoczeniu swej załogi na tle jego nowego aparatu Curtiss-Wright, na którym zamierza podjąć nową ekspedycję na biegun. Wyprawa obliczona jest na 2 lata i obejmuje 70 osób oraz 150 psów. Samolot Byrda mieści 18 osób.

W małym miasteczku wysepki Lealand widziałem ostatnią zdobycz cywilizacji. Chłopi prowadzili do rzeźni zdrowe, jędrne krowy. Były to słynne czarno - brązowe krowy duńskie. Nad stworzeniem tej wspaniałej rasy krowy pracowało całe ludzkie pokolenie. Ilu chłopom mogły jeszcze przynieść szczęście te „bronsule”?..

Ceny mięsa spadały z dnia na dzień. By wstrzymać ten spadek cen, państwo przystąpiło do niszczenia bydła. Najpierw zarzynano chore krowy. Resztę to jeszcze jakoś wytłumaczyć można o zdrowie ludności. Potem przysła koleją na słabe i stare krowy — niby to w celu podniesienia gatunku mięsa. Teraz zarzynają się zdrowe, młode krowy i nikt już nie bawi się w wylądowanie. Gazety milczą. Weterynarze w rzeźniach milczą. Chłopi milczą. Co tydzień gilotynuje się w Danji 5.000 sztuk bydła.

Sześć procent tych trupów przeznacza się na fabrykację mydła i innych produktów technicznych. Reszta spala się, spala się rosół dla chorych, mięso dla bezrobotnych, albowiem — jeśli wliczyć wyliczoniom szanownych panów ekonomistów — na świecie jest stanowczo za dużo mięsa.

W mieście Nakaov znalazłono siebie „rozumnego zastosowania mięsa”. Nie spala się mięsa, lecz zużytkowuje do wyższych celów. Tam właśnie urządziłem tę maszynę, która wprawdzie zmnie w tak wielkie zdumienie. Wśród grzmotów i trzasków maszyna ta zamieniała mięso i kości w jedną masę. Tę masę gotuje się, prasuje i w postaci placeków przeznacza jako pokarm dla świń!.. W ten sposób znalazłono wyjście z kryzysowej sytuacji: —

zarzynają się zdrowe krowy, by karmić niemi świnię

Rozwiązanie tej zagadki produkcyjnej jest proste — Anglja kupuje jeszcze świnię.. Ale podobnie jak Niemcy, tak samo i angielska granica została wkrótce prawdopodobnie zamknięta dla duńskiego mięsa. Co wtedy?.. Wtedy prawdopodobnie zacznie się niszczyć świnię, które dziś pożerają krowy.

Oto tragiczne błędne koło dzisiejszego świata... Susza najpierw psze, by zasiał pszenicę. Potem niszcza psze, czyniąc z niej pokarm dla krów. Potem niszcza krowy, czyniąc z nich paszę dla świń. Nie ulega wątpliwości, że znajdzie się już głowa, która obmyśli wkrótce szczegółowy plan pozbycia się świń.

Nigdzie działanie tepej, druzgocącej siły fatalniej nie występuje z taką wyrazistością jak w małej, uporządkowanej Danji. Tam każdy centymetr kwadratu jest pielęgnowany, jak klomb kwiatów. Ludzie przywykli do pracy od świtu do zmroku. Chlew upodabnia się do kliniki, a praca zwykłego chłopu wiąże się ściśle z ostatecznymi zdobyciami nauki. Kraj ten przeżywał zbudowanie powszechnego dobrobytu. Oczywiście, że dziś jeszcze łatwiej tam żyć, niż w Niemczech lub w Anglii. Ale Duńczycy przekonali się, jak bardzo los ich zwierząt jest z losami całego świata. Duńczycy nie zasnali dotychczas niedzieli ani głodu, ale zetknęli się z czymś znacznie gorszym: — z przeświadczeniem

bezcelowości pracy ludzkiej

Jest jeszcze coś zawstydzającego w tej sprawie. Nie chcę w tej chwili mówić o straszliwych widmach Berlina, jakiego widziałem na ulicach Berlina, Manchesteru. Wspomnę tylko o stosunkach, panujących w krajach sąsiednich. W Szwecji widziałem zaledwie dwa razy do roku. W Kramfore rozmawiałem z robotnikami fabryk celluloidowych, którzy żywili się wyłącznie ziemniakami i kaszą. W Trondhjen widziałem marynarzy i tragarzy, którzy wyciągnęli rękę, by zebrać kilka oserów na chleb. Oni nigdy nie spożywali mięsa.

Wiem dobrze co to jest głód i dlatego trudno mi było patrzeć na stosy celowo i świadomie niszczonego mięsa...

TAJEMNICA LUDZI ZAGINIONYCH

Nikt nie wierzy, że zakończyli oni życie w sposób, podawany przez instancje oficjalne. — Wśród zaginionych najwięcej jest podróżników angielskich. — Gdzie jest piękna Elsie Mackay? — W Szwecji utrzymują, że Ivar Kreuger nie umarł.

Lud nie wierzy w śmierć osób zasłużonych.

W prasie zagranicznej pojawiły się pogłoski, jakoby konsul generalny Boksedy w Londynie, stanął na czele ekspedycji, która wyrusza w głąb prastarych puszczy brazylijskich celem odzyskania zaginionego przed ośmiu laty, znanego podróżnika angielskiego, pułkownika P. H. Fawcetta. Wiadomość ta przypominała światu o licznej rzeszy ludzi zaginionych, co do których losu wciąż jeszcze brak dokładnych danych.

Na czele listy zaginionych kroczy szwedzi uczone, dr. Nils Ambolt, który udał się na zbadanie okolic północnego Tybetu, aby miejsce, gdzie na mapie widnieje biała plama, zbadać dokładnie. Na jesieni ubiegłego roku dr. Ambolt widział w Pekinie i to był ostatni ślad życia, jaki pozostawił po sobie uczone. Od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął i mimo, że rok już upłynął, dr. Ambolt nie znalazł.

Gdzie jest pułk. Fawcett.

Pułkownik Fawcett udał się przed ośmiu laty na zbadanie puszczy brazylijskich w okolicy Matto Grosso. Zdaniem Fawcetta w puszczy tej winien on być znaleźć ruiny starego miasta, w którym kryje się również zagadka mitycznego lądu Atlantidy. Fawcett udał się do ekspedycji przed ośmiu laty i od tego czasu nie dał o sobie znaku życia. Fawcett wstąpił ponownie w związki małżeńskie. Mimo to istnieją miliony ludzi, którzy nie wierzą w śmierć pułkownika Fawcetta. Do grona tych ludzi należy również konsul boliwijski, który w przeszłości znalazł kiedyś w ojczyźnie zmarłego przed trzydziestu pięć laty.

Pułkownik Fawcett był wielkim fanem i jednocześnie jednak był człowiekiem wielkiej wiedzy. Niezawodnie miał podstawy szukania czegoś w puszczy brazylijskich, skoro udał się na wyprawę wraz ze swym synem, matką i przyjaciółmi, Raleighiem i innymi. Wyprawa udała się w głąb puszczy w roku 1925 i miała do odczytania 2.500 kilometrów. Jakich odkryć dokonał Fawcett w swej podróży i co widział, pozostało dotychczas tajemnicą. Tajemnicą pozostało również jego zniknięcie.

W puszczy groziły Fawcettowi wielkie niebezpieczeństwa. Mógł on, jak głosi legenda, zostać pożarty przez plemię na kaniibalów, żyjących w głębi puszczy, mogli paść ofiarą złośliwości diabelskich piśmieńców, albo też stać się łupem szerszego plemienia, które to plemię do dzisiaj dnia zamieszkuje w głębi puszczy brazylijskich, polując na głowy śmiatków. Fawcett mógł również zostać obrońcą królowej, szczepu rezydującego w puszczy, mógł wreszcie, wskutek jakiegoś przejścia, postradać pamięć i błąkać się w puszczy wraz ze szczepami dzikich Indian.

Ta ostatnia pogłoska powstała wskutek tego, że Stephan Battin, myśliwy, wróciwszy przed dwoma laty z głębi puszczy, opowiedział, że widział jakiegoś obrośniętego białego człowieka, który koczował w puszczy wraz z Indianami. Francuski inżynier nazwiskiem Douvilleville, spotkał w czasie swej wędrówki w puszczy, dwóch białych, wiodących żywot Robinsona Kruzoa. Mógł to być zatem Fawcett z synem.

Co innego znowu twierdzi kapitan Morris, kanadyjski inspektor, który twierdzi, że widział kompas, woreczek z tytoniu i niektóre przedmioty, należące do Fawcetta w rękach brazylijskich bandytów. Komandor Dyott, który przed czterema laty udał się na po-

zukiwanie zaginionego pułkownika, dotarł aż do plemienia Anauqua, gdzie znalazł puszkę po konserwach, znaczoną inicjałami Fawcetta. Na pytanie naczelnika plemienia, skąd doszedł on do posiadania tej puszkę, naczelnik dzikusów odpowiedział, że puszkę tę podarował mu Fawcett. Zapytywany o dalsze szczegóły odmówił wszelkich odpowiedzi.

Zaginieni lotnicy.

Ostatnio lista zaginionych powiększyła się znacznie. Na liście tej widnieją nazwiska: St. Roman, Nungesser, Coll, pułkownik Ninchin, kapitan, Hamilton, Sir John Carling, pan Greyson, Clyde Lee, Edna Newcomer, dr. Leon Pisculli, William Ulbrich i wielu innych, którzy próbowali pokonać ocean.

W śmierć dwojga lotników społeczeństwo nie chce uwierzyć po dziś dzień. Lotnikami tymi byli Elsie Mackay i kapitan Hinchcliff. Elsie Mackay była rozpieszoną córką lorda Inchcapea, angielskiego „króla okrętowego”, w którego rękach spoczywał cały prawie handel z północnymi Indiami. Jak się stało, że piękna Elsie poślubiła jednoosobowego lotnika wojennego Hinchcliffa, dokładnie nie wiadomo. W każdym razie skłoniła ona ojca dwojga dzieci do próbowania przelotu ponad oceanem, mimo, że ówczesny rozwój lotnictwa w żadnym wypadku nie pozwalał na dokonywanie takich śmiałych prób. Córka milionera postawiła na swoim i finansowała całą wyprawę. W wietrzny ranek, 13 marca 1928 roku, samolot opuścił lotnisko Cranwell pod Londynem. Po wystartowaniu zaginął wszelki ślad po lotnikach. Dopiero po kilku tygodniach, rybacy wyłowili z morza przy brzegach Szkocji, flaszkę z kartką tej treści: „Pozdrowienia Elsie Mackay i kapitan Hinchcliff. Zginęliśmy w mgłę”. Ta właśnie pożegnalna kart-

ka wzbudziła domysły, że ekscentryczna para wcale nie zamierzała przelecieć oceanu, a chcieli oni prosto zniknąć gdzieś na świecie i prowadzić odludny tryb życia. Lord Luchcape czekał na córkę cały rok, poczem ogłosił, że daruje narodowi angielskiemu owe dwa i pół miliona funtów, które zapisał poprzednio w testamencie swej córce. „Ludzie czytali i kręcili głowami, mówiąc: „Pewnego pięknego dnia przyleci ona znowu i wówczas będzie miała pretensje do ojca, że się zbyt pośpieszył”...

Tajemnica Alfreda Loewensteina.

Przed niedawnym czasem ludność całego niemal świata poruszona została zagadkowym zniknięciem multimilionera belgijskiego, Alfreda Loewensteina. Belgijski bankier wsiadł na lotnisku w Croydon w towarzystwie swej sekretarki do samolotu pasażerskiego z zamiarem udania się do Paryża. Podczas przelotu nad kanałem La Manche, bankier udał się do toalety i od tej chwili tajemniczo zniknął. Zaczęto się przedewszystkiem doszukiwać motywów tego zniknięcia. Nieszczęśliwe operacje giełdowe? Może. Ale w każdym razie bankierowi w chwili wsiadania do samolotu pozostał jeszcze pokaźny majątek w sumie 20 milionów marek. Zniknięciu towarzyszy setki pogłosek. Loewenstein miał się rzekomo „wogóle nie znajdować w samolocie, jakiś tajemniczy rybak miał rzekomo dowieźć do brzegów Norwegii człowieka, który przy pomocy spadochronu opuścił się na morze... itd.

Czternaście dni po zniknięciu Loewensteina wyłowiono z morza, w pobliżu wybrzeża normandzkiego, ciało topielca. Topielec był zupełnie nagi, tylko na lewej ręce nosił zegarek. Po tym zegarku rozpoznano rzekomo milionera.

Co się jednak stało z odzieżą? Przed kilku miesiącami syn bankiera otworzył zameczek myśliwski w Melton Mowbrow, który należał do jego ojca i który od chwili śmierci ojca pozostawał zamknięty. Fakt ten wzbudził znowu całą serię pogłosek. Mówi się obecnie o tem, że Loewenstein żyje, a śmierć jego była upozorowana dla przeprowadzenia pewnych kombinacji giełdowych przy pomocy zaufanych agentów paryskich i brukselskich. Możliwe jest nawet, że Loewenstein — nie żyje, ale społeczność w jego śmierć — nie wierzy.

Śmierć lorda Kitchenera.

Wyjaśnienie rządu, że zwycięzca z pod Khartumu zmarł na uwiad starczy, było koniecznością dla uspokojenia ludności. Któż wierzy jednak wyjaśnieniom. Lord Kitchener zginął podobno w katastrofie krawozownika Hampshire. W wielkiej tajemnicy wsiadł pewnego poranka czwarcowego na pokład krawozownika Hampshire, brytyjski minister wojny, aby osobiście nakłonić cara rosyjskiego do intensywniejszego popierania planów ententy. Krawozownik opuścił brzegi w Scapa Flow, ale brytyjski minister nigdy nie dojechał do brzegów Rosji. Krawozownik natrafił na minę i zatonał, ciała lorda Kitchenera nie odnaleziono. Wedle krążących pogłosek, lorda Kitchenera uratowała niemiecka łódź podwodna i przewiozła jako jeńca do jednego z ustronnych zameczków w Prusach Wschodnich, gdzie lord zmarł i został pochowany na obcej ziemi.

W roku 1923 uwagę anglików zwrócił pewien mężczyzna, który twierdził, że odnalazł grób lorda Kitchenera. Dwa lata później pewien dziennikarz zwrócił na siebie uwagę rewelacjami o lordzie Kitchenerze. Wedle informacji owego dziennikarza, lord Kitchener wogóle nie zatonał, ponieważ nie znajdował się na pokładzie krawozownika, a tylko brał udział w bitwie pod Skazerakiem. W zamiarach anglików leżało pogwałcenie neutralności Danii przez wysadzenie na ład wojsk angielskich. Lord Kitchener miał być trafiony kulą nieprzyjacielską i zmarł w czasie bitwy.

Czy Ivar Kreuger żyje.

Gdy Ivar Kreuger popełnił samobójstwo w swym paryskim mieszkaniu, powstała na tem tle zaraz cała legenda. Prawie co miesiąc wyskakuje ktoś z wielką rewelacją, że widział Kreugera, cieszącego się dobrem zdrowiem i... robiącego nowe interesy. Bajka o rzekomej śmierci króla zapalczanego powstała w ten sposób, że pewien dziennikarz, który był obecny w krematorium podczas ceremonii spalenia zwłok zauważył, że w krematorium rozchodził się silny zapach... wosku. Sądząc z tego, spalono nie Kreugera, ale lalkę woskową. Poza tem podobno Ingeborga Eberth, najpiękniejsza szwedka, otrzymała list od Kreugera, adresowany z... Rosji. Londyńska firma tytoniowa, otrzymała rzekomo obstalunek z Sumatry na pewien gatunek papierosów i cygar, które szczególnie namiętnie palił... Kreuger. Ostatnio „widziałno” Kreugera w Konstantynopolu. Pewna szwedka, która dobrze znała króla zapalczanego, widziała go w chwili, gdy wysiadł z okrętu. Poczęła ona go witać, jednak Kreuger wsiadł szybko do auta i odjechał. Jednak, niestety, rzekomy list z Rosji, nie mógł być okazywany, a policyjne dochodzenia w Konstantynopolu nie przyniosły rezultatu.

Możliwym jest, że Ivar Kreuger nie żyje. Ale mimo to żyć on będzie jeszcze przez długie, długie lata w pamięci tych wszystkich, którzy w śmierć jego nie wierzą.

Bajka o bocianie.

Rok 1890.

(Zosia i Janinka, 9-letnie dziewczynki rozmawiają w drodze do szkoły).

ZOSIA (tajemniczo): — Wiesz, że tatuś żył sobie miód dziewczynkę. Pytał mnie więc, czy będę zadowolona, gdy dostanę siostrzyczkę. Powiedziałam „tak”. Wtedy mamusia zabrała mnie do ogrodu zoologicznego i prosiła bociana, by mi przyniósł siostrzyczkę.

JANINKA: — A u nas znowu jest inaczej. Wszystkie dzieci dostaje tylko Marysia, bo ona jest starsza ode mnie o 13 lat. Ona ma już trzecie dziecko, a my nie mieliśmy przez ten czas żadnego. Ona prosto namawia bociana, by tylko jej przyniósł dzieci.

ZOSIA: — Więc czemu nie idziesz do ogrodu zoologicznego i nie poprosisz bociana o siostrzyczkę?

JANINKA: — Tatuś nie chce odbierać siostrze dzieci. Jestem na nią strasznie zła za to.

ZOSIA: — Dzisiaj w nocy miał do nas przyjść bocian. Chciałam go koniecznie zobaczyć i starałam się nie zasnąć. O północy zasnęłam jednak, a gdy się obudziłam rano, bociana już nie było. Zostawił dziecko i poszedł sobie.

JANINKA: — No, i kogo zostawił, chłopca, czy dziewczynkę?

ZOSIA: — Tatuś mówi, że to chłopczyk, ale mnie się zdaje, że będzie dziewczynka. Skąd tatuś może zresztą tak dokładnie wiedzieć. Przecież chłopczyk i dziewczynka noszą za młodu i tak jednakowe ubrania...

Rok 1910.

(Ela i Mimi, 9-letnie dziewczynki, idą do szkoły. Mimi prowadzi ze sobą 6-letnią siostrzyczkę Lusie).

MIMI (daje Eli porozumiewawcze znaki): — No więc powiedz Lusi też o wszystkim,

LUSIA: — Wiem już, wiem. U nas w nocy był dzisiaj bocian.

ELA (dusząc się ze śmiechu): — Czy on ugryzł twoją mamusię w nogę?

LUSIA: — Tak, i teraz musi biedaczka leżeć w łóżku.

(Ela i Mimi wybuchają głośnym śmiechem).

LUSIA (urazona): — Nie rozumie co w tem śmieszego, że bocian ugryzł mamusię w nogę. Dlaczego się śmiejecie z mamusi.

ELA: — My się śmiejemy nie z mamusi, lecz z bociana, że jest taki mądry...

LUSIA: — Bocian wcale nie jest mądry. Bocian jest głupi, ja chciałam braciśzka, a on przyniósł mi siostrzyczkę. Niech on ją sobie zabierze zpowrotem i przyniesie chłopczyka.

MIMI: — Dobrze, poprosimy go o to.

(Mimi i Ela wybuchają znowu gwałtownym śmiechem).

Rok 1933.

(Wala i Zizi, 9-letnie dziewczynki, w drodze do szkoły).

ZIZI: — Czemu się tak spieszysz?

WALA: — Pędzę do domu, wiesz przecież, że u nas oddawna się już coś szykuje. Znowu przyjdzie małe na świat.

ZIZI: — Więc to dziś?

WALA: — Tak. Muszę ci przytem powiedzieć, że ojciec jest wprost kapitalny. Przy śniadaniu powiedział mi, że dzisiaj przyjdzie do nas bocian. Spojrzałam mu prosto w oczy i świadczylam, że nowego nic mi nie powiedział, ponieważ już od kilku miesięcy mamusia się spodziewa. Ponadto powiedziałam mu, że jest to nam wcale niepotrzebne. Pięciorko już nas jest, każde chodzi w podartych bucikach, a ojciec zarabia coraz mniej. Jeszcze to szóstke jest potrzebne! Teraz dobrze tak ojcu, niech cierpi...

Tłum. s. b.

Bezrobotni nie są rewolucjonistami.

Ludzie głodni i złamani na duchu nie interesują się polityką, stopniowo obojętnieją na wszystko i żyją — „z dnia na dzień“.

Rezygnacja i apatia cechuje tych ludzi.

(lu) Czy rzeczywiście trzeba dopiero badać jaki wpływ wywiera bezrobocie na człowieka?.. Na konieczność tę wskazuje przedewszystkiem zwycięstwo hitlerystów w Niemczech: — okazuje się bowiem, że nastawienie bezrobotnych jest inne, niż to sobie wyobrażają ich przywódcy. Praktyka niemiecka wykazała, że bezrobotni nie są wcale owym „elementem rewolucyjnym“, za jaki uważają ich komuniści a z drugiej strony nie godzą się na to, aby ich karmiono jedynie lepszymi nadziejami, jak to czynią socjaliści.

Bezrobocie budzi w człowieku zwątpienie. Ale jaki jest wpływ tego zwątpienia?.. Co czuje, co myśli i jak postępuje człowiek, którego pozbawiono warunków ludzkiej egzystencji?..

Ukazała się obecnie w języku niemieckim ciekawa książka, omawiająca ten aktualny dla całego świata temat („Die Arbeitslosen von Marienthal“ opracowane i wydane przez austriacki Instytut Gospodarczo - Psychologiczny, Lipsk 193 r.).

Zgóry należy zaznaczyć, że ten „społeczno - geograficzny eksperyment dokonany nad skutkami długotrwałego bezrobocia“ nie daje jednoznacznej i wyczerpującej odpowiedzi na przytoczone wyżej pytania. Eksperyment ten nie mógł dać dokładnej i prawdziwej odpowiedzi, albowiem niema „bezrobotnego“ są tylko „bezrobotni“, a prócz tego — jeszcze z tej przyczyny, że jako obiekt badań obrano wypadek, który nawet w dzisiejszych kryzysowych czasach nie jest zjawiskiem typowym: — przedmiotem rozważań austriackiego Instytutu jest osada fabryczna w Austrii, Marienthal, której cała ludność składa się wyłącznie z bezrobotnych.

Wydawcy zdawali sobie sprawę z ograniczeń, jakie sami sobie wyznaczyli przez taki, a nie inny wybór terenu badań, ale z drugiej strony uważają te ograniczenia, nie bez słuszności, za pewien korzystny walor:

— Mielimy do czynienia ze zbiorowiskiem, dotkniętym całkowicie klęską bezrobocia. Spowodu braku możliwości porównawczych nie udało się stwierdzić, czym się różni bezrobotny w otoczeniu pracujących — a więc na przykład w wielkim mieście — od bezrobotnego, żyjącego wśród takich samych bezrobotnych jak on. Nie zaobserwowaliśmy w Marienthalu kontrastowych zjawisk neurotycznych, lecz za to, jak pod lupą, oczom naszym przedstawiły się w zwiększonej skali

najsubtelniejsze skutki psychologiczne, wywołane bezczynnością i beznadziejną sytuacją...

Marienthal — to mała osada fabryczna w Austrii. Domki są jednopiętrowe, wszystkie na jednakową wodotę zbudowane. Tylko dwa dwupiętrowe gmachy — szpital fabryczny i dom urzędniczy — wznoszą się ponad szarą masę innych domostw. Za rzeką — dwa wielkie kominy, otoczone nawpół rozwalonami murami: — fabryka.

W 1930 roku zaczęło się stopniowe zamykanie poszczególnych sal fabrycznych. Od tego czasu na 478 rodzin, mieszkających w tej miejscowości, 367 jest całkowicie bezrobotnych. Żaden z członków tych rodzin nigdzie nie pracuje, ani na miejscu, ani gdzieindziej.

Mimo wzorowej czystości w wielu domkach robotniczych, mimo schludnie odzianych dzieci, skrzętnie pielęgnowanych kwiatków w ogródkach — widać na każdym kroku nawrót do barbarzyństwa, wyrzekanie się wszelkiej kultury i wszystkiego, co ułatwia ludziom życie nie ziemi. Bez względu na to, czy w jadłospisie spotykamy raz tylko na tydzień końskie mięso, czy kilka razy, czy na kolację jest tylko czarna kawa i chleb, czy też kakao i bułki — życie tych ludzi nie różni się niczem od zwierzęcej roślinności. Nie jest bynajmniej decydującą brak najniezbędniejszych rzeczy — sa tam rodziny, które od dwóch lat nie spożyły ani kawałka cukru — ani to, że mieszkanie się wali lub niema co włożyć, głównie zło polega na tem, że ludzie stracili wiarę w pracę i życie pozbawione zostało dla nich celu oraz treści. Niektórzy coś w rodzaju treści życiowej widzą w socjalizmie, przyczem jeden z młodocianych określa socjalizm, jako ustrój, w którym wszyscy ludzie zarabiać będą powyżej 300 szylingów miesięcznie. Ale, pomijając to, że nawet wśród tych wierzących większą rolę odgrywa pocieszająca nadzieja, niż istotny cel życia, kryzys wogóle wyrugował życie polityczne z tej bezrobotnej osady.

Ludzie tam mają już dość organizacji i polityki. Zanik zainteresowań polityką zaznacza się najdobitniej wśród młodocianych:

— Nawet mężowie zaufania, którzy dawniej czynnie zaangażowani byli w polityce, po dłuższym okresie bezrobocia wycofali się z politycznego życia, jakkolwiek teraz oczywiście mają nadmiar czasu, którego przedtem musieli sobie skąpić. To jest właśnie tragedia poszczególnego bezrobotnego: — On

posiada teraz w nieograniczonych ilościach „wolny czas“, który dawniej tak bardzo go nęcił. Wskutek tego czas stał się dlań bezwartościowy. Ludzie stoja samotnie lub grupami na ulicy w ciągu długich godzin, opierają się o mury domów lub barjery na mostach. Gdy przejeżdża wóz, odwracają z wolna głowę, niektórzy ćmia fajki. Prowadzi się przytem powolne rozmowy, na które przecież każdy ma dość czasu.

31-letni robotnik pisze, jak spędza dzień:

— 6—7 spanie, 7—8 odprowadzanie dziecka do szkoły, 8—9 spacer do dworca, 9—10 w domu, 10—11 stanie na ulicy, 11—12 śniadanie, 12—13 spanie, 13—15 spacer, 15—16 wizyta, 16 — 7 po mleko, 7—18 zabawa z dzieckiem, 18—19 kolacja, 19—20 spoczynek...

Tak przedstawia się dzień większości bezrobotnych, kobiety, zajęte gospodarstwem, spędzają prawdopodobnie dzień inaczej.

Głowa, szczególnie kobiety, stała się maszyną obliczeniową, która potrafi w pamięci podzielić najdrobniejsze wpływy, aby starczyły na cały okres.

Całe życie tej osady nosi wyraźny stempel „zrezygnowanej gromady, przystosowanej się wprawdzie do obecnych warunków, ale zatracającej całkowicie kontakt z przyszłością“.

Niekoniecznie najłabsi i najmniej zdolni najpierw i najmocniej wpadają w rezygnację. Przeciwnie — ci, którzy dawniej zmagali się zwycięsko z przeciwnościami losu, dziś czynią wrażenie ludzi całkiem złamanymi duchowo i fizycznie.

Oto charakterystyka jednego z robotników:

— Celem jego życia było zawsze wybiecie się ponad innych. Pracy oddawał się całą duszą i ciałem. We wszystkich dziedzinach pracy wykazywał wielkie zdolności. Lecz oto przyszedł okres redukcji. Robotnik, o którym wyżej mowa, nie tracił nadziei. Zdając sobie sprawę ze swych zdolności nie przypuszcza ani przez chwilę, że mógłby pozostać bez pracy na bruku. W pierwszym roku składa 130 ofert!. Gdy nie otrzymał ani jednej odpowiedzi pozytywnej, coś się w nim zalażało. Teraz żyje z dnia na dzień i nie wie — poco?..

Kiedy rezygnacja przeistacza się w zwątpienie?.. Kiedy siła odporna człowieka załamuje się ostatecznie, kiedy człowiek taki dochodzi do kresu swej duchowej wędrówki?.. Badania w tym kierunku wykryły wstrząsające w swej

Kronika literacka.

—0—

(lu) Do New Yorku przybył znany pisarz francuski, Henri Barbusse. Władze graniczne, przed wpuszczeniem go do kraju, przeprowadziły szczegółowe przesłuchanie.

Instytut literatury rosyjskiej przy akademii nauk wydaje specjalny tom, poświęcony Gorkiemu. Do zbioru tego włączono nieznane szerszemu ogółowi artystyczne oraz publicystyczne utwory autora „Na dzień“. Między innymi w zbiorze tym znajdują się listy Gorkiego, pisane do różnych krytyków i twórców w okresie lat 1911 — 1913.

Bernard Shaw ukończył nową sztukę „Na kamienicach“, w której przedstawia, między innymi, bunt bezrobotnych w Londynie i obłędnie przez nich domu premiera na Downing-Street.

W Czechach ukazała się sesacyjna książka prof. Ernesta Bergmana p. t. „Dlaczego poznania i ducha macierzyństwa“. Dzieło to napisane jest z wielkim talentem i kolosalną erudycją. Autor przepowiada nawrót ludzkości do matriarchatu, t. zn. do zapanowania kobiety na świecie.

Nakładem pewnego wydawnictwa londyńskiego ukazała się książka Bertona Hendrika p. t. „Życie Henryka Carnegie'ego, słynnego króla stali w Ameryce i olbrzyma filantropa, który dotychczas przeznaczył na cele filantropijno-społeczne 70 miljonów funtów szterlingów“.

Wkrótce wyjdzie szósta seria wywiadów literackich Fryderyka Lefevre'a pod ogólnym tytułem „Godzina z...“ W kolejnym tomiku ukazywać się wywiady z de Monzie, Henrykiem Mennem, Remarquem, Pawłem Valery, Piotrem Benoit, Andrzejem Maurois, Cailleaux i in.

Albert Pain, biogram Marka Twaina, ogłoszony w prasie amerykańskiej, że pełna biografia znakomitego humorysty amerykańskiego, składająca się z sześciu pokaźnych tomów, ukazała się dopiero za 77 lat, albowiem Twain w testamentie zaznaczył, że życzy sobie, aby biografia jego wraz z pełnym zbiorem dzieł ukazała się nie wcześniej, jak w sto lat po jego śmierci, czyli w 2010 roku.

proście prawo: — okazuje się, że kwestja pięciu szylingów miesięcznie decyduje o życiu ludzkim!

Ludzie, dysponujący miesięcznym budżetem w wysokości 34 szylingów zaliczają się do niewzruszonych, ci którzy mają miesięcznie 30 szylingów należą do zrezygnowanych, 25 szylingów — do przygnębionych, 19 szylingów — całkowicie apatycznych.

Marienthal jest tylko maleńka kropką na wielkiej mapie świata. Tych kilkuset bezrobotnych to zaledwie atom w milionowej masie bezrobotnych na całym świecie, ale ich troski i przeżycia są wszędzie jednakowe.

Na marginesie wydarzeń literackich.

Sion na naszym horyzoncie.

W dniu 7 października przybywa Polsce nowe pismo literackie. Nazywa się „Pion“, redaguje Tadeusz Święcicki, pierwszy numer otwiera artykuł Adama Skwarczyńskiego. Z wyliczenia tego widać odrazu, iż „Pion“ to coś więcej, niż tylko nowa pozycja w ewidencji naszych periodyków. Coś więcej? Znak zapytania przekreśli tu wyświetlenie artykułu wstępnego p. tyt. „Odbudowanie państwa a literatura“.

Kapitałne zagadnienie, — zbanalizowane przez latwych genjuszy, roztrząsane rozmaicie i niemiarnodajnie (w konkretnym momencie historycznym) przez indywidualistów piszących — podejmuje w „Pionie“ Adam Skwarczyński, wybitny człowiek obozu Pilsudskiego.

„Ktoś opowiadał — pisze Adam Skwarczyński, — że kiedy Cezary Baryka na czele pochodu demonstrujących bezrobotnych podchodził pod Belweder, w pierwszym szeregu ulanów, szabliami zagradzających drogę, zobaczył starszego brata swojego w duchu: Krzysztofa Cedre. Ale niema ani trochę prawdy w tej opowieści“.

I kilkanaście wierszy dalej: „W rzeczywistości było zupełnie inaczej. Otóż gdy w jakieś kilka lat po wskrzeszeniu Państwa Polskiego owa

„dziewka boża“ z parabyzy „Wyzwolenia“ poszła w roratną godzinę z kluczami do bram teatru, aby wypuścić Konrada „na lot“... zamiast Konrada znalazła tam pana Własta z satelitami, produkującymi swe pieśni przy akompaniamencie orkiestry Golda i Petersburgskiego“.

Pierwszy z cytowanych ustępów przedłuża autor w słowach: ta opowieść przysniła się komuś...

Lecz przedłużmy tę myśl jeszcze: czy opowieść o Cezarym i Krzysztofie nie mogła się przysnić właśnie Żeromskiemu? Czy w ciżbie zrewoltowanego tłumu nie szedł sam piewca gorzkiego „Przedwiośnia“? I czy w szeregu ulanów zagradzających drogę nie było serce tego samego człowieka? Przecież „sen o szpadzie“ snuł się różniem, przeciwnymi sobie drogami, — a nawet jeden z krytyków napisał o tem całą książkę: „Tragedja pomyłek Stefana Żeromskiego“.

Przejdźmy do drugiego cytowanego wyżej ustępu: symbolika jego konkretyzuje się w następującej prozie: współczesna krytyka literacka zastępstwo Konrada przez Własta przyjęła nie tylko naturalnie, ale „programowo“, bo

przecież z faktem zdobycia niepodległości literatura uwolniła się od roli wodza, proroka, korepetytora, biura porad, ministerstw najprzeróżniejszych resortów etc. — a mogła zająć się „właściwymi swoimi zadaniami“.

Diagnoza dzisiejszej rzeczywistości artystycznej wypada w artykule Adama Skwarczyńskiego ostro, fragmentarycznie, jaskrawo i celnie. Niema co owijać w bawełnę, pan Włast, Gold i Petersburgki pozostali na placu. Może tylko nie tak oficjalnie, jak mówi satyra artykułu, i może nie z tak gorącym błogosławieństwem tego fałszywego postulat, iż literatura „winna się zająć swoimi sprawami“. Postulat ten zatem zestarzał się porządnie od czasów odczytu Stefana Żeromskiego, słynnego odczytu zakopiańskiego, w którym wielki autor domagał się (prawdziwa pomyłka!) od literatury wyrwania z niej tego, co było sercem jego własnych książek: ojczyzny i przekazania jej sprawy wskrzeszonemu państwu. Dziś państwo — w żarliwym żądaniu Adama Skwarczyńskiego — oddaje ojczyznę także i literaturze. W depozyt.

Jeszcze Żeromski prowadził swych ludzi, ich i nasze sprawy po arenie fikcyjnej, zimaginowanej w marzeniu lub skrzywionej w furji żalu — on był tymczasem ostatni z czasów „laurowych i ciemnych“, bo „dzisiejsi pisarze tę rzeczywistość, od której tamci byli oder-

wani, mają w rękach i pod stopami. I to nie owa, zatamowana w rozwoju lub skrzywiona przez obcy interes, lecz rozwijająca się pod działaniem własnych dobrych czy złych sił“.

„Nowe, rozległe drogi, stojące dziś otworem przed literatem, poeta polskim są puste. Niechże wkrocza na nie nowe pokolenie. Znajdzie na nich mnóstwo zadań, mnóstwo cierpienia i trudów radości i zwycięskich triumfów“.

Artykuł Adama Skwarczyńskiego jest zawieszeniem pionu w halasie, bujaniu i bujaniu się dzisiejszej literatury. Podług tego pionu zgrupuje się w „Pionie“ szereg ludzi: znajdują się wśród nich jednostki twórcze, nie zabraknie na mapie literackiej Polski zaznaczy się wyraźna linja.

Poza artykułem Adama Skwarczyńskiego pierwszy numer „Pionu“ zawiera: Włama Horzycy „Spójrmy niewola w twarz“, Jana St. Bystronia „Spór o kulturę ludową“, Gustawa Morcinka „Inkluz“, wiersze Wierzyńskiego i Czechowicza, J. E. Skińskiego „Jeszcze projekt na Polskę“, J. Kaden-Bandrowskiego „Oto dramat dzisiejszy“, Stanisława Przybyszewskiego „Autoreferat o Dantonie“.

Nowemu piśmu należy życzyć mądrych przyjaciół i mądrych wrogów. Kazimierz Korcell